TYGODNIK LOKALNY

wspólnota lubartowska I GMINY NIEMCE

lubartow.24wspolnota.pl

30 października - 5 listopada 2018 r. ■ nr 44 (662) ■ Cena 2,70 zł (w tym VAT 5%)

LUBARTÓW ■ KOCK ■ OSTRÓW ■ ABRAMÓW ■ FIRLEJ ■ JEZIORZANY ■ KAMIONKA ■ MICHÓW ■ NIEDŹWIADA ■ OSTRÓWEK

strona 26

Gm. Lubartów: Debata Kopyść-Małyska

Potop w powiecie

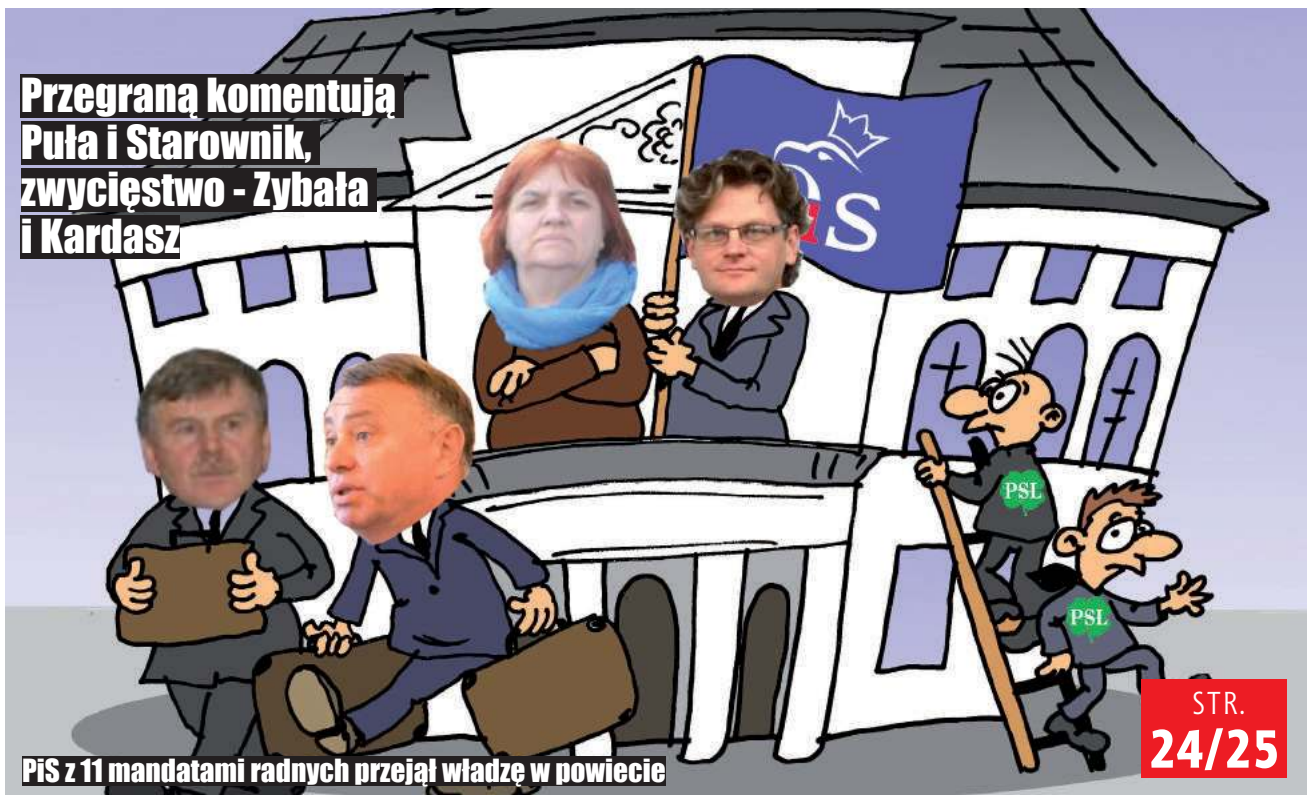

Przegraną komentują Puła i Starownik, zwycięstwo - Zybała i Kardasz

PiS z 11 mandatami radnych przejął władzę w powiecie

STR. 24/25

Bodziacki - Paśnik: ostateczny bój o Lubartów

STRONA 2/3

Janusza Bodziackiego poparł m.in. Radosław Szumiec ze swym komitetem i zarząd lubartowskiej orkiestry strażackiej

Krzysztof Paśnik ogłosił, że gdy wygra jego zastępcą będzie Jakub Wróblewski

Ostrów Lubelski: Gruszczyk i Kołton debatują na naszych łamach

STRONA 9

GOŚCINIEC POD LASEM
- KONFERENCJE - CATERING -
- IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
669 372 914 www.gosciniecpodlasem.com.pl
Grabowce Dolne, 08-503 Nowodwór

KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500

UWAGA NADWAGA! BEZPŁATNA konsultacja z dietetykiem
Miej odwagę pożegnać NADWAGĘ
ul. Lubelska 30, LUBARTÓW
tel. 882 648 443
NATUR-HOUSE

OPTYK Styl
PRZYJDŹ I SKORZYSTAJ Z PROMOCJI!
ILE LAT TYLE ZNIŻKI
ZNAJDZIESZ NAS:
LUBARTÓW:
UL. LUBELSKA 19
UL. LUBELSKA 95B
TEL. 609 008 145
ŚWIDNIK:
UL. TURYSTYCZNA 6
TEL. 609 002 947
REALIZUJEMY RECEPTY
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia

R E K L A M A

KASACJA POJAZDÓW
TEL. 730 314 421
CZĘŚCI UŻYWANE
Tel. 518 070 770
LUBARTÓW

Od 29 października 2018 r. zapraszamy do oddziału Santander Consumer Banku w nowej lokalizacji:
Lubartów
ul. Słowackiego I
godziny otwarcia oddziału: pon.–pt. 8.30–16.30
godziny otwarcia kasy: pon.–pt. 9.00–16.00
195 00
www.santanderconsumer.pl

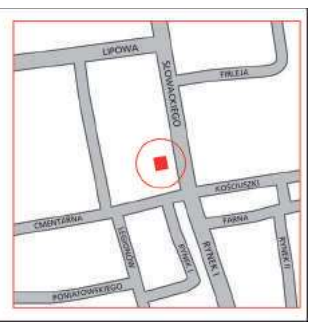

Centrum Medyczne curate Lubartów
Poradnia Ortopedyczna
lek. Med. Michał Kołtun
Poradnia preluksacyjna
dr Anna Danielewicz-Bromberek
pn - pt 7:00 - 19:00
ul. A. Mickiewicza 3-5
www.curatecm.pl
tel. (81) 855 44 77
kom. 797 709 908

SKUP AUT
KASACJA POJAZDÓW
PŁACIMY GOTÓWKĄ
881 372 442
721 565 926

APTEKA Lubartowska
Czynna:
pn-pt 8:00 - 20:00
sob 8:00 - 16:00
Lubartów
ul. Jana Pawła II 9

APTEKA Na Mickiewicza
CAŁODOBOWA
Czynna przez całą dobę również w święta
Lubartów
ul. A. Mickiewicza 3-5

ISSN 2392-2184

eprasa.pl 2f076edf8b

Paśnik namaszcza Wróblewskiego na zastęp

Podczas konwencji PiS na scenie pojawili się też członkowie klubu Wspólnota Lubartowska, którzy poparli Janusza Bodziackiego. Obecnego burmistrza Lubartowa wsparła też Mariola Gąsior, przewodnicząca lubartowskiej Solidarności, Zbigniew Kulesza, prezes Światowego Związku AK w Lubartowie oraz w imieniu zarządu orkiestry strażackiej, Grzegorz Cur

Jakub Wróblewski poparł w drugiej turze Krzysztofa Paśnika

- Będziemy działać jako zespół, burmistrz i zastępca - mówił Krzysztof Paśnik wskazując na Jakuba Wróblewskiego. - Kampania sięgnęła dna - skarżył się Radosław Szumiec, który poparł w drugiej turze Janusza Bodziackiego.

W walce o fotel burmistrza zmierzyło się pięciu kandydatów. Urzędujący już od dwóch kadencji burmistrz Janusz Bodziacki (KW PiS), jego zastępca Radosław Szumiec (KWW Wspólnota Lubartowska), Jakub Wróblewski (KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska), Krzysztof Paśnik (KWW Wspólny Lubartów) i Waldemar Gąsior (KWW Przedsiębiorcy i Mieszkańcy Razem Dla Lubartowa). Do drugiej tury przeszli Krzysztof Paśnik (3148 głosów) i Janusz Bodziacki (2721 głosów). Pozostali zdobyli: Jakub Wróblewski 1846 głosów, Radosław Szumiec - 1834 głosy, Waldemar Gąsior - 345 głosów.

Drugie miejsce kandydata w Lubartowie lubartowski PiS powetował sobie odbijając z rąk PSL powiat.

Wróblewski zastępcą „cudotwórcy"?

Przed drugą turą kandydaci zabiegają o poparcie. Komitet popierający Krzysztofa Paśnika w ciągu dwóch dni zorganizował trzy konferencje prasowe.

Pierwszą zwołano 24 października w Spółdzielni Mieszkaniowej.

- Padają pytania co się stanie, jak Paśnik wygra, a w powiecie będzie rządził PiS. Nic się nie stanie. Bedę współpracował z każdym. Wyciągamy rękę do każdego samorządu, niezależnie czy będzie rządzony przez PiS, PO czy inne komitety wyborcze - mówił Krzysztof Paśnik, który jest członkiem PSL.

- To nie jest tak, że jesteśmy osobami, z którymi się nie da współpracować, że jesteśmy zawsze na nie. 141 razy głosowałem za, 30 razy przeciw - mówił Jacek Tchórz.

- Krzysztof Paśnik to dobry, ciepły facet, ktoś z nas. Gwarantem, że będzie samodzielny jako burmistrz jest atak, że będzie sterowany - mówił Grzegorz Gregorowicz.

Jacek Tomasiak zapewniał, że komitet jest gotów do współpracy ze wszystkimi siłami politycznymi w mieście. Nie będzie tworzył podziałów jak w polityce ogólnopolskiej na wyborców PiS i pozostałych.

- U Grzegorza Gregorowicza jest więcej prawa i sprawiedliwości niż w lubartowskim PiS - mówił.

Podczas tej konferencji Krzysztof Paśnik pytany, czy rozważał już, komu powierzy stanowisko zastępcy burmistrza w przypadku wygranej, zaprzeczył. Ale już następnego dnia odbyła się kolejna konferencja, podczas której kandydat Wspólnego Lubartowa wystąpił razem z Jakubem Wróblewskim.

- Ustaliliśmy, że będziemy wspólnie realizować nasze programy - mówił Jakub Wróblewski.

- Będziemy działać jako zespół, burmistrz i zastępca burmistrza, to trzeba jasno powiedzieć - mówił Krzysztof Paśnik.

Ośmiu radnych Wspólnego Lubartowa i trzech koalicji Obywatelskiej tworzą w radzie większość.

W tym samym dniu na kolejnej konferencji poparcia Krzysztofowi Paśnikowi udzielił Waldemar Gąsior.

Jeszcze na debacie kandydatów na burmistrza 10 października Jakub Wróblewski traktował program Krzysztofa Paśnika z ironią.

- Obiecuje pan obniżyć podatki, zmniejszyć opłaty za śmieci, za ciepło oraz za wodę i ścieki. Z drugiej strony obiecuje pan zwiększenie wydatków na zajęcia pozalekcyjne, na pomoc w dożywianiu dzieci z biednych rodzin. Czyli tak: zmniejszyć przychody, zwiększyć wydatki, a jednocześnie nie zwiększyć zadłużenia. Cudotwórca!- mówił.

Debata, do której nie doszło

Pod koniec tygodnia ożywił się także komitet Janusza Bodziackiego. Burmistrz w piątek częstował kawą i pączkami w centrum Lubartowa. Udzielił mu poparcia Radosław Szumiec.

- W drugiej turze ja i moja rodzina poprzemy Pana Janusza Bodziackiego - obecnego Burmistrza Miasta Lubartów. Decyzja o poparciu Pana Janusza Bodziackiego, nie jest tylko moją decyzją. Jest to stanowisko całego Komitetu Wyborczego Wyborców Wspólnota Lubartowska. Po przeanalizowaniu wszystkich argumentów Komitet zdecydował o wsparciu Pana Janusza Bodziackiego. Tylko Jego osoba zapewnia realizację w znacznym stopniu również naszego programu wyborczego - napisał Radosław Szumiec w oświadczeniu wysłanym do mediów i prosił swoich wyborców o oddanie głosów na Janusza Bodziackiego.

W niedzielę 28 października obaj kandydaci zorganizowali spotkania wyborcze. O 11 miała się rozpocząć debata Janusza Bodziackiego i Krzysztofa Paśnika zorganizowana przez TVP 3. Najpierw w sali kinowej Lubartowskiego Ośrodka Kultury pojawił się burmistrz Janusz Bodziacki. Punktualnie o 11 wszedł Krzysztof Paśnik w towarzystwie adwokata Macieja Polaka, który kandydował także na radnego z listy Wspólnego Lubartowa.

- Nie wezmę udziału w debacie, najważniejsza jest dla mnie rozmowa z mieszkańcami - powiedział. Stwierdził, że nie otrzymał oficjalnego zaproszenia na debatę, dowiedział się o niej z profilu radnego PiS Grzegorza Siwka na facebooku, nie podobało mu się, że nie mogła w niej brać udziału publiczność.

Po kilku minutach Paśnik opuścił salę, udając się na spotkanie z wyborcami, które jego komitet zorganizował w Spółdzielni Mieszkaniowej o tej samej godzinie. Mecenas Polak zasiadł na miejscu przeznaczonym dla Paśnika i wyjaśniał, kiedy kandydat Wspólnego Lubartowa otrzymywał propozycję debaty. W tym czasie na salę weszła grupa sympatyków burmistrza, którzy zaczęli krzyczeć na Polaka: - Czy pan jest kandydatem? Gdzie jest Paśnik?

Janusz Bodziacki i Krzysztof Paśnik spotkali się w sali kinowej Lubartowskiego Ośrodka Kultury. Do debaty ostatecznie nie doszło. Paśnik opuścił salę i udał się na spotkanie wyborcze w Spółdzielni Mieszkaniowej

Radny Jerzy Tracz był krytykiem działań klubu Wspólny Lubartów. W niedzielę na spotkaniu w Spółdzielni Mieszkaniowej pochwalił kandydata tego ugrupowania: - Od dwóch dekad pytałem dlaczego nie ma współpracy między burmistrzem, starostwem, wójtem. Teraz pierwszy raz słyszę, że może dojdzie do tej współpracy, ta odpowiedź mnie zadowala

- Może pan prezes nie pozwolił brać udziału w debacie? - mówił burmistrz Bodziacki. Jak stwierdził, chciał obalić trzy mity na swój temat - że nie spotyka się z ludźmi.

- Ja każdego roku uczestniczę w około 1000 spotkań, gdzie mam możliwość wysłuchania mieszkańców - mówił. - Mit drugi: burmistrz zadłużył miasto. Dzisiejsze zadłużenie wynosi 21 mln zł. Przy naszym budżecie 106 mln zł to jest 20 procent.

Wyliczał, że taki współczynnik dla Spółdzielni Mieszkaniowej, którą zarządzają Krzysztof Paśnik i prezes Jacek Tomasiak, jest znacznie wyższy.

- Trzeci mit: - burmistrz nic nie robi, my jesteśmy mistrzami Europy w inwestycjach. W ostatnich latach w mieście zainwestowaliśmy ok. 170 mln zł, pozyskiwaliśmy środki zewnętrzne. Pozyskaliśmy 130 mln zł. A jak oni? Spółdzielnia zrealizowała projekty unijne, około 20 mln zł była inwestycja, 13 mln zł środków zewnętrznych, 10 razy mniej - mówił burmistrz.

Paśnik może i fajny, ale ten wódz...

Po debacie rozpoczęła się konwencja wyborcza burmistrza. Zaczął Tomasz Marzęda, prezes PGK, który dostał się do Rady Powiatu z listy KW PiS.

- Do drugiej tury awansowało dwóch kandydatów. Pierwszy kandydat, który zdobył ponad trzy tys. głosów to jest pan Krzysztof Paśnik. Gratulujemy, to jest fantastyczny wynik. Natomiast kim jest Krzysztof Paśnik? Ja osobiście tego człowieka nie znam, ale świetnie prezentuje się na plakatach, bilbordach, można

eprasa.pl 2f076edf8b

ocę. Za Bodziackim drużyna Szumca

Obwód	Janusz Bodziacki	Krzysztof Paśnik	Jakub Wróblewski	Radosław Szumiec	Waldemar Gąsior
Przedszkole nr 1	297	382	206	236	33
ZS nr 2	313	370	185	252	44
SP 4	325	209	203	183	20
PGK	265	176	179	202	22
LOK	181	148	156	112	20
SP 1	194	163	163	140	27
Biblioteka	180	256	106	134	22
II LO	243	248	127	159	33
RCEZ	250	488	118	153	21
SP 3	221	351	157	128	41
SP 3	248	349	152	221	62
SP ZOZ	4	8	4	4	0

powiedzieć: fajny gość! Ale czy to jest człowiek samodzielny, samodzielnie myślący, autonomiczny? Można powiedzieć, że wygrał pierwszą turę. Ale kandydował także na radnego z południowo zachodniego Lubartowa. Kandydował jako lider, z pierwszego miejsca. Został radnym. Uzyskał ten mandat z najgorszym wynikiem spośród wszystkich radnych, którzy mandat zdobyli, 76 głosów. Nikt spośród 21 radnych nie uzyskał dwucyfrowego wyniku. Został radnym, bo z kolejnego miejsca startował prawdziwy lider i wódz jego ugrupowania, Jacek Mikołaj Tomasiak - mówił Marzęda.

I to Tomasiak, nie Paśnik jest według niego problemem. Drugi problem to PSL - partia, której członkiem jest Krzysztof Paśnik.

- PSL, który dostał czerwoną kartkę w sejmiku wojewódzkim i w powiecie lubartowskim. Decyzją wyborców pierwszy raz w historii powiatu lubartowskiego od 2018 r. nie będzie funkcjonariuszy PSL. Mam nadzieję, że nie oddamy Lubartowa w ręce PSL - mówił Tomasz Marzęda.

Na scenie pojawili się też członkowie klubu Wspólnota Lubartowska, którzy poparli Janusza Bodziackiego. Obecnego burmistrza Lubartowa wsparła też Mariola Gąsior, przewodnicząca lubartowskiej Solidarności, Zbigniew Kulesza, prezes Światowego Związku AK w Lubartowie oraz w imieniu zarządu orkiestry strażackiej, Grzegorz Cur.

Kandydat nie chce Colosseum

W tym samym czasie w Spółdzielni Mieszkaniowej toczyło się spotkanie z mieszkańcami Lubartowa, którzy byli ciekawi programu Krzysztofa Paśnika.

- To była ustawka, która miała na celu poniżenie naszego kandydata - tak Jacek Tomasiak skomentował ze sceny w sali widowiskowej debatę w LOK.

Na spotkaniu poruszano m.in. problemy, które budzą wiele kontrowersji wśród samorządowców i mieszkańców miasta.

- Czy zamierza pan zapłacić dwa mln zł Spółdzielni Mieszkaniowej za nieruchomość przy ul. Cichej? Czy ma pan zamiar zapłacić 15 mln zł za inwestycję przy ul. Parkowej, czy wsłuchać się w głosy, że ta gigantomania to coś szalonego? - pytał Jacek Tomasiak kandydata (chodzi o „barak" Lewartu i o stadion MOSiR przy Parkowej).

- Zamierzam w szybkim tempie porozumieć się ze spółdzielnią. Nie mówmy o kwotach, a o sposobie, w jaki się rozliczymy. Każda nieruchomość, którą miasto przeznacza na wymianę (za działkę, na której stoi barak - przyp. red.) będzie rozliczona tą samą metodą przez tego samego rzeczoznawcę - mówił Paśnik.- Nie budujmy Colosseum, budujmy obiekty, które będą służyły adeptom piłki nożnej - mówił o stadionie przy Parkowej. Kandydat odpowiadał na pytania o filię SP1 przy ul. Reja, gdzie widziałby miejsce dla żłobka.

- Od dwóch dekad pytałem dlaczego nie ma współpracy między burmistrzem, starostwem, wójtem. Teraz pierwszy raz słyszę, że może dojdzie do tej współpracy, ta odpowiedź mnie zadowala - mówił obecny na spotkaniu radny Jerzy Tracz, w ciągu kadencji krytyk działalności Jacka Tomasiaka i klubu Wspólny Lubartów.

Okręg nr 1

KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska
ZIELIŃSKI Andrzej 196

MAJCHER Kazimierz 146
MAJ Iwona 27
SIWEK Grzegorz 45
ZALEWSKA-ŁOJEK Alicja 11
MILESZCZYK Bogdan 14
CHODUŃ Marzanna 19
KW PiS
KUSYK Piotr 230

ZYGA Wojciech 26
SIKORSKA Angelika 30
OSIAK Zygmunt 174
PIÓRO Wacława 46
SIEROCIŃSKA Grażyna 60
ROMANOWSKA Amalia 25

KWW Przedsiębiorcy i Mieszkańcy Razem Dla Lubartowa
LISEK-JUBLEWSKA Bogumiła 135
OLKO Jan 25
KOSIK Edyta 13
PISKAŁA Zbigniew 2
SMOLARZ Jacek 7

KWW Wspólnota Lubartowska
POLICHAŃCZUK Marek 128
MIGAL Marta 37
MAŁYSKA Danuta 29
MARTYNIUK Małgorzata 25
JEZIOR Arkadiusz 8
MALUGA Artur 116
OLESIEJUK Marian 19

KWW Wspólny Lubartów
JAWORSKI Grzegorz 203
KOSTECKA Lucyna 82
POLAK Maciej 133
MAZUR Renata 158
WOLIŃSKA Teresa 58
KOSIK Andrzej Robert 24
TARNOWSKI Mariusz 19

Okręg nr 2

KKW Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska
WRÓBLEWSKI Jakub 297
GRABEK Ewa 111
JEDNOUS Stanisław 30
ROGALA Stanisław 34
BIELAK Danuta 12
BARCZAK Anna 15
ZWOLIŃSKA Maria 45

KW PiS
SIWEK Grzegorz 223
ŻYŚKO Krzysztof 162
DALENTKA Grzegorz 41
JAWORSKA Halina 110
WÓJCICKA Dorota 24
WERESZCZYŃSKI Zdzisław 161
JAZGARSKA Leonarda 15
KWW Przedsiębiorcy i Mieszkańcy Razem Dla Lubartowa
CIELEPAŁA Ryszard 1
MAJCHER Radosław 6
BONAT Agnieszka 5
OCHMAŃSKA-STASZEK Beata 6
GĄSIOR Waldemar 24
KWW Wspólnota Lubartowska
KRÓWCZYŃSKI Tomasz 322
BADYOCZEK-BRZYSKA Ewa 65
KAWA Barbara 32
ZIELIŃSKA Sylwia 35
GMUR Robert Marcin 44

Tomasz Marzęda
wybrany do Rady Powiatu z KW PiS
PSL dostał czerwoną kartkę w sejmiku wojewódzkim i w powiecie lubartowskim. Mam nadzieję, że nie oddamy Lubartowa w ręce PSL

Janusz Bodziacki
Kandydat na burmistrza KW PiS
Może pan prezes nie pozwolił brać udziału w debacie

Krzysztof Paśnik
kandydat na burmistrza KWW Wspólny Lubartów
Nie wezmę udziału w debacie, najważniejsza jest dla mnie rozmowa z mieszkańcami

Grzegorz Gregorowicz
radny Wspólnego Lubartowa
Krzysztof Paśnik to dobry, ciepły facet, ktoś z nas

KULESZA Jerzy Jan 63
MITURA Zbigniew 65
KWW Wspólny Lubartów
OSIECKI Wojciech 101
SIWEK Anna 70
DEJKO Mariusz Piotr 38
SZYMCZAK Marek 18
RABUSZAK Barbara 45
ROMAŃSKA-SERWIN Wiesława 84
BADZIO Agnieszka 60

Okręg nr 3

KKW Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska
ŚWIĘTOŃSKA Magdalena 79
TRUBALSKI Przemysław 68
WALKIEWICZ Tadeusz 71
KUBERA Anita 21
LEWANDOWSKA Elżbieta 18
KW PiS
KOZAK Maria 158
MIZIO Elżbieta 142
MAJEWSKA Marzanna 141
GAWEŁ Marek 51
ŻEROMSKA Halina 43
KOZAK Robert 92
POWAŁKA Paweł 54
KWW Przedsiębiorcy i Mieszkańcy Razem Dla Lubartowa
AFTYKA Agata 35
ZYGA Mikołaj 8
KAMIŃSKI Andrzej 12
WĘGIELSKI Stanisław 8
GĄSIOR Renata 10
KWW Wspólnota Lubartowska
ŚCISEŁ Jan 203
NOWAK Halina 55
BANASZEK Anna 20
STRUKOWICZ Małgorzata 18
DYBAŁA Grzegorz 57
OCH Grzegorz 35
KURAL Przemysław 98
KWW Wspólny Lubartów
PAŚNIK Krzysztof 76
TOMASIAK Jacek 382
BEDNARSKI Jacek 54
GIZA Ewa Joanna 30
WÓJTOWICZ Anna 50
CZERSKA-OSMOŁA Ilona 20
WASAK Jacek 41

Okręg nr 4

KKW Platforma. Nowoczesna Koalicja Obywatelska
KUSZNER Anna 114
KOZDRÓJ Piotr 20
WRONOWSKI Marcin 90
CHUDEK Aleksandra 19
KNEFEL Anna 110
JEZIOR Artur 22
KW PiS
PASIKOWSKA Beata 249
KOZIEJ Wojciech 96
MUZYKA Paweł 105
BERGER Leszek 85
TUROWSKA Anna 56
BUDZYŃSKI Marian 66
ROMANECZKO Ludmiła 26
BRONISZ Katarzyna 31
KWW Przedsiębiorcy i Mieszkańcy Razem Dla Lubartowa
BALUK Walenty 41
KULAWCZUK Mariusz 42
WAWRUCH Tomasz 44
KOWALCZYK Lucyna 7
KAMIŃSKA Emilia 17
KWW Wspólnota Lubartowska
BŁASZCZAK Robert 169
BUŁGAJEWSKA-MUZYKA Dorota 68
KRASNODĘBSKA-MITURA Patrycja 55
ŁUKASZEK Iwona 35
DROZD Tomasz Jarosław 26
GAŁĄZKA Zbigniew 60
JAWORSKI Piotr Sławomir 139
TCHOREK Paweł 18
KWW Wspólny Lubartów
GREGOROWICZ Grzegorz 302
CZUBACKI Teodor 203
TCHÓRZ Jacek 231

KUŚMIERZAK Artur 166
SOŁYGA Elżbieta 41
LATO Marcin 39
WOŁOSZYN Urszula 34
MEKSUŁA Grażyna 121

Marcin Kusyk

INFORMATOR BRANŻOWY

USŁUGI

USŁUGI POGRZEBOWE

USŁUGI POGRZEBOWE DOMAŃSKI
Lubartów ul. Cicha 12 tel. 602 575 364 602 477 561 całodobowo

DOM POGRZEBOWY
Ostrów Lubelski
tel. 508 505 702, całodobowo

USŁUGI POGRZEBOWE CHARON
Kock, ul. Jabłonowskiej,
tel. 663 718 430, 570 746 317, całodobowo

DOM POGRZEBOWY MALESA
ul. Cicha 1 21-100 Lubartów
całodobowo: 501688811
www.malesa.com.pl

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY JĘZYKA ANGIELSKIEGO
Marek Sokołowski
tel. 502 489 554

UBEZPIECZENIA

Ubezpieczenia, Kredyty, Pożyczka
tel. 606 274 855

NAPRAWA

Naprawa Sprzętu AGD
montaż i serwis klimatyzacji
Lubartów ul. Słowackiego 21
tel. 505 867 030

USŁUGI TAPICERSKIE

Waldemar Wołowicz
Lubartów ul. Kolejowa 8
tel. 604 578 974

REMONTOWO-BUDOWLANE

Prace na wysokościach technikami alpinistycznymi:
tel. 601 946 134

Alarmowe

Straż Pożarna.....998 lub 855 30 81
Policja .....997 lub 855 20 31

Pogotowia

Ratunkowe .....999 lub 854 55 49
Cieplne 993
Energetyczne ....991 lub 855 29 67
Straż miejska.....855 38 65

Instytucje i Urzędy

Miasta.....855 22 73
Gminy..... 855 35 86
Starostwo 855 28 65
PUP 855 20 02
Skarbowy 854 13 49
ZUS 855 43 40
KRUS 855 40 75
MOPS 855 44 50
PCPR 854 33 29
Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna 855 22 68
Zarząd Dróg 852 33 00
USC.....855 20 15
Rzecznik Konsumentów 854 33 10
ARiMR 854 62 56
Prokuratura Rejonowa ...855 24 12
Zakład Usług Komunalnych 859 26 98
Urząd Pocztowy.....855 64 50

Inspekcje

Inspektor Nadzoru Budowlanego 854 54 45
SANEPID 855 24 43
Inspekcja weterynaryjna 855 28 11

Zdrowie

SPZOZ (Cicha)..... 855 20 41
NZOZ Firlej.....857 50 17
NZOZ Niedźwiada..... 851 20 09
NZOZ Michów..... 856 60 67
NZOZ Uścimów Stary... 852 30 19
NZOZ Kamionka..... 852 70 14
NZOZ Abramów..... 852 50 18
NZOZ Jeziorzany..... 857 80 09
NZOZ Ostrów Lubelski..852 00 22
NZOZ Kock 859 10 20

eprasa.pl 2f076edf8b

Z ŻYCIA PARAFII LUBARTOWSKICH

Parafia św. Anny w Lubartowie
- Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny na cmentarzu parafialnym o godz. 12, w Pałecznicy msza św. 1 listopada o godz. 10, w kościele 1 i 2 listopada Msze o godz. 7.30, 9 i 18. Od 17.15 czytane wypominki, a 18 w listopadzie msze św. za poleconych w wypominkach.

Parafia Wniebowstąpienia Pańskiego w Lubartowie
- Wszystkich Świętych: Msze św. w kościele o 7.30, 10.30 i 17.
- Dzień Zaduszny: Msze św. w kościele o 9 i 18. Spowiedź dla kandydatów do Bierzmowania w Brzezinach o godz. 15.30, w kościele parafialnym od 16.30. Po spowiedzi nabożeństwo i Komunia św.
- Wypełnione kartki wypominkowe składamy do kancelarii lub na tacę.
- I sobota: Nabożeństwo z wypominkami o 17.30, następnie Msza.
- Wynik liczenia wiernych: w ubiegłą niedzielę było 1698 osób (44 procent parafian), do Komunii św. przystąpiło 561 osób (33 procent uczestniczących we Mszach), więcej niż w ubiegłym roku.

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lubartowie
- W listopadzie różaniec za zmarłych o godz. 17.30. O godz. 18 msza za zmarłych.
- Wszystkich Świętych: Msze św. w kościele o godz. 7, 9, 10.30, 18 (*bez mszy o 12, 13.15*), na cmentarzu parafialnym o godz. 12.
- Dzień Zaduszny: msze św. w kościele o godz. 7, 7.30, 9, 18. Po mszy wieczorej procesja żałobna wokół kościoła.
- 2 listopada: msza na cmentarzu parafialnym o godz. 12; I piątek - spowiedź o godz. 7, 7.30, 17. O godz. 17 - wystawienie Najśw. Sakramentu.
- I sobota: adoracja z różańcem za zmarłych.
- W niedzielę: po każdej mszy adoracja. Po mszy o 9 zmiana tajemnic różańcowych; zbiórka do puszki na „Pomoc Kościołowi w Potrzebie".
- Zbiórka artykułów szkolnych, słodyczy i zabawek dla dzieci na Białorusi w zakrystii i kancelarii do 12 listopada.

Lubartów: 1 i 2 listopada msze św. na cmentarzu komunalnym o godz. 10.
Kamionka: 2 listopada Msza o 11 w intencji zmarłych spoczywających na cmentarzu

Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Kamionce
- Wszystkich Świętych: Msze św. o godz. 8, 11 i 17. W kaplicy w Syrach o 9.30. Podczas Mszy św. o 11 modlitwa za zmarłych, po Mszy procesja na cmentarz i modlitwa za zmarłych.
- Dzień Zaduszny: Msze św. o godz. 8, 17. O 16.30 różaniec w intencji zmarłych, którzy najbardziej potrzebują modlitwy.

Z ŻYCIA PARAFII ŁĘCZYŃSKICH

Parafia św. Barbary w Łęcznej
- 30 października 6 rocznica śmierci śp. ks. Tadeusza Mioduszewskiego, który posługiwał w parafii.
- Wszystkich Świętych - Msze jak w niedzielę - bez Mszy św. o godz. 12.45 i 16. O 15 Msza na cmentarzu, o 14.30 procesja po cmentarzu.
- Dzień Zaduszny: Msze św. o godz. 7, 8.30 i 18. Na cmentarzu o godz. 10 i 16.30.

Parafia św. Józefa Opiekuna Rodzin w Łęcznej
- Wszystkich Świętych: Msze św.: 7, 9, 10.30, 12, 17.30. Różaniec za wszystkie stany Kościoła o 18. Na cmentarzu o 14.30 procesja, o 15 Msza.
- Dzień Zaduszny: Msze św o 7, 9, 17.30. Różaniec za zmarłych z ostatniego roku o 18. Msza na cmentarzu o 10 i 16.30.
- Od soboty modlitwa wypominkowa - o 17.30 Różaniec i Msza św. od mieszkańców Kpt. Żabickiego 2 i Chełmskiej, w niedzielę Kpt. Żabickiego 3 i K. Żabickiego - domki.

Parafia św. Marii Magdaleny w Łęcznej
- Wszystkich Świętych: Msza o 15 na cmentarzu za zmarłych z kartek wspominkowych, o 14.30 procesja od bramy od strony Al. Jana Pawła II.
- 2 listopada: na cmentarzu Msza o godz. 10, po niej procesja po nowej części cmentarza.
- Kartki wypominkowe przy bocznych ołtarzach. Różaniec za zmarłych w listopadzie o 17.30.
- Siostry Dominikanki z Czortkowa na Ukrainie proszą o artykuły szkolne i produkty spożywcze o dłuższej ważności. Zbiórka do piątku wyłącznie po Mszach wieczornych, we Wszystkich Świętych przed każdą Mszą. Miejsce: dzwonnica.

Parafia św. Wawrzyńca w Rogóźnie
- Różaniec wypominkowy od 2 listopada do 11 listopada.
- 1 listopada: Msza o godz. 9 w kościele, o 17 różaniec za zmarłych na cmentarzu.
- 2 listopada: Msze w kościele o godz. 9 i 17.
- 1 i 2 listopada nie będzie Mszy św. w kaplicy w Rozpłuciu.
- Błogosławieństwo grobów, krzyży nagrobnych, lampek, zniczy i kwiatów po Mszy św. na cmentarzu.
- Wypominki za zmarłych od 2 listopada do 11 listopada: Rogóżno: o 16:30 - różaniec, 4 i 11 listopada o godz. 11:30; Rozpłucie: 4 i 11 listopada po Mszy św. o 10:30.
- Odwiedziny chorych 3 listopada o godz. 9 (ks. proboszcz) i 10 (ks. Krzysztof).
- 3 listopada o 8 Msza i różaniec fatimski.
- 4 listopada Msza za zmarłych strażaków z terenu Gminy Ludwin

Parafia św. Jana Chrzciciela w Łańcuchowie
- Wszystkich Świętych. Porządek mszy św. niedzielny.
- 2 listopada: Msza św. w Ostrówku o godz. 9, o godz. 17 Msza św. w kościele w Łańcuchowie.
- 2 listopada: nie będzie odwiedzin chorych w domach.
- Modlitwa wypominkowa od 5 listopada.

100 godzin na rowerach

W dniach 7-11 listopada Grupa Rowerowa TSR z Lubartowa organizuje wydarzenie upamiętniające 100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Będzie to jazda na rowerze (dookoła Lubartowa) trwająca nieprzerwanie od godz. 7:11 w dniu 7 listopada do godz. 11:11 w dniu 11 listopada.

TSR planuje zmieniać się co trzy godziny tak, aby utrzymać ciągłość jazdy non stop przez cztery doby (100 godzin). - Zmieniamy się my, rowerzyści i rowery, a kilometry i czas nieustannie płynie. Pomóżcie nam uczcić 100-lecie odzyskania niepodległości. Jedźcie z nami, zróbmy coś wspólnie dla Niepodległej. – zachęcają organizatorzy.

Trasa przejazdu dookoła Lubartowa liczy ok. 10 km. Start i meta na deptaku przy Lubartowskim Ośrodku Kultury.

Kamil Kulig

Powiatowy Konkurs Fotograficzny „Niepodległa 2018"

Zespół Szkół w Ludwinie zaprasza do wzięcia udziału w Powiatowym Konkursie Fotograficznym „Niepodległa 2018".

Konkurs skierowany jest do mieszkańców powiatu łęczyńskiego, którzy pasjonują się fotografowaniem i chcą na fotografii utrwalić miejsca, ludzi lub zdarzenia związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości.

Prace powinny być barwne, wykonane w formacie min. 20x30 cm i dodatkowo zapisane na płycie CD/DVD w formacie JPG o rozdzielczości 300 dpi do formatu 20x30 cm. Prace na papierze fotograficznym, płytę CD/DVD wraz z kartą zgłoszenia należy dostarczyć do 5 listopada 2018r. do sekretariatu szkoły lub wysłać (decyduje data stempla pocztowego) na adres: Zespół Szkół w Ludwinie, 21-075 Ludwin 30. Regulamin na stronie internetowej szkoły.

Patronat honorowy nad konkursem objął starosta łęczyński, patronat medialny - Wspólnota i Tuba Łęcznej.

Spotkanie z ks. Arkadiuszem Paśnikiem

Ks. Arkadiusz Paśnik to proboszcz lubelskiej parafii Świętego Michała Archanioła. Jest autorem bestsellera „Obietnica", a także takich książek jak „Znamię", „Dar" i „Lęk". Współautor rozważań różańcowych „Różaniec dla dwojga".

Spotkanie, które odbędzie się 14 listopada o godzinie 18.30 w Lubartowskim Ośrodku Kultury, poświęcone będzie najnowszej książce ks. Paśnika „Miłość".

Fot. YouTube

Ks. Arkadiusz Paśnik

„Okazało się, że w moim życiu uzdrowienie nie jest najważniejsze. Najważniejszy jest dar, który wszystko zmienia. Miłość. Ona dodała mi sił, by dźwigać siebie i innych. By w ogóle żyć. Miłość nie usunęła moich ran, ale przyniosła odwagę. Siłę do codziennego pokonywania siebie" - tak pisze o swoich doświadczeniach ks. Paśnik.

Kamil Kulig

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

Wystawa Stanisława Winiarskiego

Osiedlowy Dom Kultury w Łęcznej zaprasza na wystawę malarstwa Stanisława Andrzeja Winiarskiego pt. „Wołanie".

Niepodległa 2018

Zespół Szkół w Ludwinie zaprasza do wzięcia udziału w Powiatowym Konkursie Fotograficznym „Niepodległa 2018".

Konkurs skierowany jest do mieszkańców powiatu łęczyńskiego, którzy pasjonują się fotografowaniem i chcą na fotografii utrwalić miejsca, ludzi lub zdarzenia związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości.

Warsztaty kreatywnego szycia

Centrum Kultury w Łęcznej zaprasza dzieci i młodzież w wieku od 7 do 15 lat, którym nie straszna jest igła, nitka czy maszyna do szycia, na twórcze warsztaty krawieckie.

- Cykl warsztatów obejmuje pięć spotkań po 1,5 godziny, podczas których, wykorzystując kolorowe materiały, wstążki, filc czy guziki, stworzymy wyjątkowe przytulanki, torby i poduszki! – zachęcają organizatorzy.

Wielopokoleniowa sesja zdjęciowa

Osiedlowy Dom Kultury w Łęcznej zaprasza babcie z córkami i wnuczkami oraz dziadków z synami i wnukami na sesję fotograficzną „Od seniora do juniora". Termin składania zgłoszeń – do 16 listopada.

Moja ulubiona bajka

Gminny Ośrodek Kultury w Puchaczowie ogłasza konkurs plastyczny „Moja ulubiona bajka". W pracach mogą być przestawione postacie z bajek, baśni, filmów animowanych, kreskówek, wieczorynek i innych. Prace można składać do 10 grudnia.

Kamil Kulig

POWIAT LUBARTOWSKI

Za darmo do Kozłówki

W listopadzie zwiedzający wieczorem Muzeum Zamoyskich w Kozłówce posłuchają opowieści o wybranych postaciach z rodziny Zamoyskich z „dreszczykiem grozy". 4 listopada będzie Dniem Otwartych Drzwi. Muzeum zaprasza na bezpłatne zwiedzanie w rocznicę jego utworzenia (4 listopada 1944).

Budżet obywatelski Lubartowa

Spotkanie informacyjne z mieszkańcami Lubartowa dotyczące budżetu obywatelskiego odbędzie się w czwartek 8 listopada o godz. 15:30 w siedzibie Lubartowskiego Ośrodka Kultury.

Kamil Kulig

ZNAJDŹ PRACĘ ZE WSPÓLNOTĄ (PUP LUBARTÓW)

Stanowisko	Lokalizacja	Pracodawca	Zarobki, rodzaj umowy
Sprzedawca w stacji paliw	Lubartów	kontakt przez PUP	**od 2100 PLN, umowa o pracę**
Fryzjer	Lubartów	kontakt przez PUP	**od 2100 PLN, umowa o pracę**
Pomocniczy robotnik budowlany	Lubartów	kontakt przez PUP	**od 2100 PLN, umowa o pracę**
Cukiernik	Lubartów	kontakt przez PUP	**od 2100 PLN, umowa o pracę**
Mechanik pojazdów samochodowych	Nowa Wola	kontakt przez PUP	**od 2100 PLN, umowa o pracę**
Pracownik produkcji	Lubartów	Impel Falicity Services	**od 2100 PLN, umowa o pracę**
Pracownik produkcyjny masarni	Lubartów	Drozd	**od 13,7 PLN za godz., umowa o pracę**

ZNAJDŹ PRACĘ ZE WSPÓLNOTĄ (PUP ŁĘCZNA)

Stanowisko	Lokalizacja	Pracodawca	Zarobki, rodzaj umowy
Kierowca samochodu ciężarowego	Brzeziny	kontakt przez PUP	**od 2100 PLN, umowa o pracę**
Pielęgniarka	Milejów	P.W. Aga Agata Jączyk	**od 2100 PLN, umowa o pracę**
Lekarz weterynarii	Brzeziny	Gabinet Weterynaryjny Piowet - Piotr Biełuszka	**od 3000 PLN, umowa o pracę**
Podinspektor ds. obsługi kancelarii	Łęczna	Starostwo Powiatowe w Łęcznej	**od 2200 PLN, umowa o pracę**
Operator CNC - frezer	Łęczna	PPHU Malinex Ryszard Malinowski	**od 3200 PLN, umowa o pracę**
Hydraulik - konserwator	Łęczna	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Skarbek"	**od 2200 PLN, umowa o pracę**
Gospodarz rejonu	Łęczna	Spółdzielnia Mieszkaniowa „Skarbek"	**od 2100 PLN, umowa o pracę**

eprasa.pl 2f076edf8b

Komitet dotychczasowego wójta zdobył osiem mandatów

Jak głosowała gmina Kamionka

W gminie Kamionka dotychczasowy wójt Karol Ługowski, kandydujący z listy KWW Wspólne Dobro, pokonał zdecydowanie Grzegorza Niećko, kandydata KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka. Karola Ługowskiego jako wójta na drugą kadencję poparło 1755 osób (61,54 proc.). Na Grzegorza Niećko głosy oddało 1097 wyborców (38,46 proc.). Kandydaci z komitetu wójta zdobyli też przewagę w Radzie Gminy. Mają 8 mandatów. Komitet Grzegorza Niećko ma 6 radnych. Jedna osoba weszła z listy KWW Gabrieli Zbity. Do rady nie wszedł nikt z osób startujących z list partyjnych (PiS i PSL). Radni kończącej się kadencji, którzy po raz kolejny zasiądą w radzie to Krystyna Robak, Michał Michałowski, Ewa Powałka, Ewa Grymuza, Ryszard Mitrus i Henryk Mitrus. Skład rady wróży dobrą współpracę z wójtem. W upływającej kadencji nawet radni opozycyjni, mimo że miewali uwagi do wykonania budżetu, zazwyczaj zgodnie głosowali za udzieleniem wójtowi absolutorium. Tylko raz, w ostatnim roku, zdarzyło się, że przewodniczący Rady Gminy Sławomir Struski wstrzymał się od głosu. Był on największym krytykiem wójta, ale w ostatnich wyborach nie kandydował na żadne stanowisko w gminie.

(Samoklęski, Samoklęski Kol. II)

ŚWIDERSKI Wiesław (KW PSL) 113

BIAŁEK Anna Czekina (KWW Wspólne Dobro) 114

(Samoklęski Kol. I, Rudka Gołębska, Stanisławów Duży)

KOSTYŁA Leopold (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 36

ROBAK Krystyna (KWW Wspólne Dobro) 83

(Syry, Amelin)

CIESZKO Michał (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka 126

WÓJTOWICZ Katarzyna (KWW Wspólne Dobro) 46

(Starościn, Starościn Kol. Zofian)

MARCINIAK Roman (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 81

BOGUSZ Sylwester (KWW Wspólne Dobro) 166

(Biadaczka, Dąbrówka, Wólka Krasienińska)

KULA Ewa (KW PiS) 43

SUGIER-IGLENIEC Renata (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 46

MICHAŁOWSKI Michał (KWW Wspólne Dobro) 81

(Kamionka ulice: 3 Maja, Browarna, Katowska, Kocka, Krótka, Nowy Rynek, Poprzeczna, Wąska, Rynek, Spokojna, Szeroka, Kamionka Grabowy Las)

SZCZĘCH Grzegorz (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 76

ZBITA Gabriela Dorota (KWW Gabrieli Zbity) 120

(Kamionka ulice: Litewska, Lubartowska, Nowa, Słoneczna, Spacerowa, Kamionka Nowy Skrobów)

PODLEŚNY Janusz (KW PSL) 133

POWAŁKA Ewa (KW Wspólne Dobro) 171

(Kamionka ulice: Drągowska, Kościelna, Leśna, Michowska, Niska, Sosnowa, Szkolna, Warszawska, 600-lecia, Kamionka-Kokosz, Kamionka-Krzywy Dąb)

BIAŁEK Beata (KW PiS) 28

SZWARGOLIŃSKA Anna (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 111

GRYMUZA Ewa (KWW Wspólne Dobro) 118

(Kamionka ulice: Cicha, Grobelna, Lipowa, Lubelska, Łąkowa, Nadrzeczna, Wesoła, Zielona, Kamionka Ostrów, Kamionka Stare Pole)

BARSZCZ Sławomir (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 75

KABAŁA Maria Ewa (KWW Gabrieli Zbity) 69

ŁUKASIEWICZ Jarosław (KWW Wspólne Dobro) 43

Obwody	Karol Ługowski	Grzegorz Niećko
SP Samoklęski	237	118
Remizo - świetlica, Syry	123	48
Była SP, Starościn	166	83
Remizo - świetlica, Wólka Krasienińska	106	61
Była SP, Kamionka	477	286
Biblioteka, Kamionka	163	131
Świetlica, Kierzkówka	157	56
Świetlica, Kozłówka	203	164
Świetlica, Siedliska	123	150

(Ciemno)

ZDUNEK Krzysztof (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 50

ZBICIAK Jerzy (KWW Wspólne Dobro) 54

(Kierzkówka, Kierzkówka-Kolonia, Polny Młyn)

PATRZYLAS Ryszard (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) - 108

BOGUSZ Justyna (KWW Wspólne Dobro) 102

(Kozłówka od numeru 1 od 106)

FALKOWICZ Ryszard Janusz (KW PSL) 47

GÓRNY Wiesław (KW PiS) 54

BIELAK Marek Robert (KWW Wspólne Dobro) 63

(Kozłówka od numeru 109 do końca, Bratnik)

KOZIEŁ Krystian (KW PiS) 71

MITRUS Henryk (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 72

MICHALAK Aleksandra (KWW Wspólne Dobro) 58

(Siedliska od numeru 1 do 92)

DANIEWSKI Zbigniew (KW PSL) 70

POCHWATKA Dariusz (KW PiS) 28

MITRUS Ryszard (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 79

BIAŁEK Ewa (KWW Wspólne Dobro) 7

(Siedliska od numeru 94 do końca)

MITASZKA Sławomir (KWW Porozumienie Samorządowe Gminy Kamionka) 69

SAMSEL Iwona Joanna (KWW Wspólne Dobro) 24

Marcin Kusyk

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji
ul. Lubelska 51
21-100 Lubartów
tel/fax (81) 85 44 700
tel. 791 194 007
e-mail: lubartow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski
lubartow@24wspolnota.pl

Dziennikarze
Marcin Kusyk
kusyk@24wspolnota.pl
Daria Jonaszko
Dominik Smagała
Magdalena Sych
517 932 391
sych@24wspolnota.pl

Reklama
Marcin Pawłowski
tel.: 517 070 830
pawlowski@24wspolnota.pl

Sport:
Mateusz Połynka
Jakub Załuski

Skład - Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Nasi kandydaci nie weszli do sejmiku

Kandydatom z powiatu lubartowskiego nie powiodło się w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego. Grzegorz Szyszko, kandydat KW PSL, zdobył 3743 głosy. Na Sylwię Guz z KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska zagłosowało 2300 wyborców. Krzysztofowi Kornackiemu z KKW Lewica Razem zaufało 562 wyborców. Agnieszka Kaczyńska z KW PiS zdobyła 9062 głosy.

Marcin Kusyk

Kłusownik złapał 50 kg ryb

Myśliwi przebywający w okolicy Gospodarstwa Rybnego w Uścimowie spłoszyli kłusownika, który wyłowił 50 kg karpi przy pomocy siatki na ryby. Mężczyzna porzucił łup i uciekł. Dzięki współpracy z mieszkańcami gminy Uścimów dzielnicowy ustalił, że kłusownikiem jest 50-letni mężczyzna mieszkający w tej gminie. Kłusownik przyznał się do winy, wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

Marcin Kusyk

M A T E R I A Ł S P O N S O R O W A N Y

KANDYDAT NA WÓJTA GMINY LUBARTÓW

Szanowni Państwo

PiS

Składam serdeczne podziękowania wszystkim Wyborcom, którzy oddali na mnie swój głos w wyborach na wójta Gminy Lubartów. Proszę o Państwa poparcie w drugiej turze wyborów.

Z wyrazami szacunku
Tadeusz Małyska

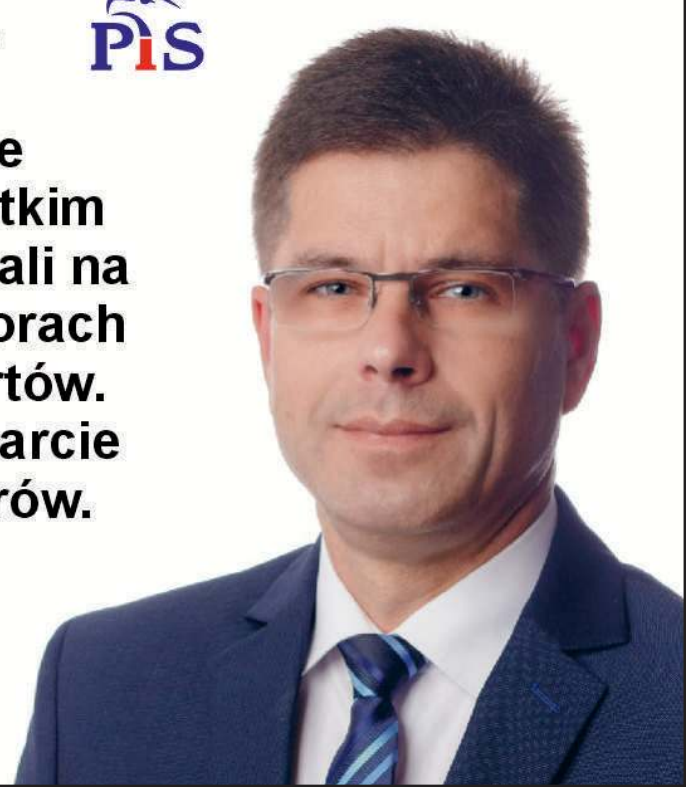

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

M A T E R I A Ł S P O N S O R O W A N Y

Szanowni Państwo ,
Kochani Mieszkańcy Miasta
i Powiatu Lubartowskiego!

Składam serdeczne podziękowania

za wszystkie głosy oddane na mnie w wyborach do Rady Powiatu Lubartowskiego. Choć nie udało mi się zdobyć mandatu, cieszę się dobrym wynikiem i wzmocnieniem naszego środowiska.

Dziękuję za duże zaufanie i życzliwość.

Wszystkim Radnym Rady Powiatu Lubartowskiego życzę dobrej i efektywnej współpracy na rzecz naszego powiatu, w tym Miasta Lubartów

Z poważaniem
Danuta Sienkiewicz

GAMA

SPOŁEM LUBARTÓW
Rok założenia 1916

PROMOCJA (30.10 - 05.11.2018)

Kawa TCHIBO FAMILY zestaw 2x 250g + kubek - 12,99
KARKÓWKA wp. b/k 1kg - 12,77
PERŁY MAŚLANE 1kg Produkcja Własna - 16,50
SERNIK Z BRZOSKWINIĄ 1kg Produkcja Własna - 18,99

eprasa.pl 2f076edf8b

Prezes JSW z rzeczniczką PiS - w Chełmie o węglu spod Cycowa

Wyborczy koks czy skok na złoża, o które walczy Bogdanka?

W piątek, w Chełmie, szef Jastrzębskiej Spółki Węglowej potwierdził zainteresowanie śląskiej spółki złożami węgla koksującego w Lubelskim Zagłębiu Węglowym. Chodzi o zasoby związane z projektem Australijczyków z Prairie Mining Limited, czyli budową kopalni „Jan Karski" z siedzibą tuż za granicą powiatu łęczyńskiego, a wydobyciem - pod gminą Cyców.

W grę wchodzą m.in. złoża K-6 i K-7, na które koncesję rozpoznawczą uzyskało PLM. Zabiega o nie także Bogdanka. Od eksploatowanego przez nią obszaru Puchaczów 5 dzieli je pod ziemią ok. pół kilometra. O koncesję wydobywczą Bogdanka wystąpiła w maju br. O złoża PLM i LWB walczą w sądzie. O możliwym przejęciu przez JSW aktywów PML piszemy od marca.

Jastrzębska Spółka w Lubelskim Zagłębiu

W piątek w Chełmie śląska spółka potwierdziła zainteresowanie złożami węgla, koksującego w LZW i przedstawiła swoje plany w towarzystwie posłanki związanej z Chełmem - Beaty Mazurek, wicemarszałek sejmu i rzeczniczki PiS. Konferencja w sprawie koksu z Lubelszczyzny i zapowiedzianych 10 tys. miejsc pracy - 2, 3 tys. w kopalni, reszta to tzw. okołogórnicze - wpisała się w piątkowy desant na Chełm przedstawicieli rządu PiS, w tym Jarosława Gowina, przed drugą turą wyborów prezydenta miasta.

Co do węgla: śląska spółka poinformowała, że kontynuuje rozmowy z Prairie w sprawie przejęcia pokładów węgla w złożu „Dębieńsko" na Górnym Śląsku i kopalni „Jan Karski" u nas, a więc dwóch australijskich projektów w Polsce.

Do tej pory powtarzali, że rozmawiają

Tak mówiły obie strony - PML i JSW. W piątek JSW zadeklarowała: *Kopalnia „Jan Karski" wpisuje się nie tylko w strategię rozwoju Jastrzębskiej Spółki Węglowej na lata 2018–2030, ale wykracza też daleko w przyszłość, nawet do 2050 roku.*

Badania potwierdziły - komunikuje spółka - że część złoża „Lublin" zawiera węgiel gazowo-koksowy typu 34 (semi-soft), który potencjalnie może zostać wykorzystany przez JSW, wzmacniając tym samym potencjał surowcowy spółki.

– Zagłębie Lubelskie posiada duże zasoby węgla koksującego, które pozwoliłyby JSW na wzrost wolumenu wydobycia, obniżenie kosztów produkcji, co mogłoby mieć wpływ na wzrost efektywności spółki – mówił Daniel Ozon, prezes JSW. - Jesteśmy spółką górniczą, musimy więc koncentrować się nad poszerzeniem bazy zasobowej, ponieważ to ona gwarantuje funkcjonowanie Grupy Kapitałowej JSW.

Potencjalna transakcja, o ile do niej dojdzie

JSW precyzuje w komunikacie: *Złoża, którymi interesuje się Spółka, znajdują się w centralnej i południowo-wschodniej części województwa lubelskiego. To 200 mln ton węgla koksującego typu 34.1 oraz 34.2. Powierzchnia rozpatrywanego złoża to 151 km kw. Można ją porównać do 5. zakładów wielkości kopalni „Budryk", która działa w śląskich Ornontowicach. Do wydobycia jest tu ok. 5 mln ton węgla rocznie, koszt budowy kopalni szacowany jest na ok. 2,5 mld zł.*

Nie ma jednak pewności, że rozmowy doprowadzą do zawarcia jakiejkolwiek umowy- zastrzega JSW - nie ma też pewności co do formy ewentualnej transakcji. Spółka podkreśla, że „potencjalna transakcja, o ile do niej dojdzie, uzależniona jest od spełnienia szeregu warunków".

W maju o koncesję wystąpiła Bogdanka

„Bogdanka weszła w drogę Australijczykom. Bogdanka chce przejąć złoże australijskiej Prairie Mining. Zaostrza się spór między Bogdanką a Australijczykami o wydobycie na wschodzie kraju" – tak ogólnopolskie branżowe media komentowały ruch Bogdanki, która w maju złożyła do ministra środowiska wniosek o koncesję na wydobycie węgla ze złoża K-6 i K-7 w obrębie projektowanego obszaru górniczego „Cyców"

„Wspólnota" pytała kto skorzysta tam, gdzie dwóch się kłóci: *Politycy szykujący się do kampanii wyborczej? Górnicy ze spółek wypatrujący nowego pracodawcy, konkurencyjnego na rynku pracy dla Bogdanki obrosłej spółkami, które pracującym pod ziemią ramię w ramię z kolegami z Bogdanki płacą połowę mniej niż zatrudnionym pod LWB?*

W stronę złóż K-6 i K-7 patrzy biznes, polityka, mieszkańcy kilku gmin i powiatów - pisaliśmy. O wniosku Bogdanki na majowym spotkaniu posłów PiS z mieszkańcami powiatu łęczyńskiego mówił Artur Soboń, sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju: - To dla mieszkańców Łęcznej moment ważny, jeszcze niedawno złoża w Cycowie były bez jakichkolwiek szans na to, by LW mógł się nimi interesować. Dzisiaj wiemy, że to realna perspektywa.

Artur Wasil, prezes LWB na 10. Europejskim Kongresie Gospodarczym w Katowicach:

- Obszar K-6 i K-7 jest naturalnym miejscem, w którym chcemy się rozwijać w oparciu o infrastrukturę już istniejącą, co będzie na pewno ograniczeniem kosztów udostępnienia tego złoża.

Wasil dla „Wspólnoty" po złożeni wniosku:

- Rozszerzanie naszej bazy zasobowej jest elementem ogłoszonej w lutym ubiegłego roku strategii rozwoju, stąd złożenie przez spółkę wniosku o udzielenie koncesji na wydobycie ze złoża K-6 i K-7.

Z HISTORII SPORU

W 2016 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił złożoną przez Bogdankę skargę na decyzję Ministra Środowiska o odmowie udzielenia koncesji na wydobywanie węgla kamiennego ze złoża w obszarze K-6 i K-7. Spółka złożyła wniosek o pisemne uzasadnienie wyroku WSA oraz skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Niedawno roszczenia do tego złoża zabezpieczył na rzecz australijskiej spółki Sąd Okręgowy w Warszawie, zabraniając ministrowi decydować w sprawie K-6 i K-7 do końca postępowania procesowego

Grupa JSW to największy producent wysokiej jakości węgla koksowego i znaczący producent koksu w Unii Europejskiej z obszarem wydobywczym w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym. Ma 4 kopalnie. Jest jednym z największych polskich pracodawców.

* * *

Na pytanie, czy realną perspektywą są inwestycje JSW w LZW, przyjdzie nam jeszcze poczekać. Przedstawiciele rządu nie raz zapewniali - także w Bogdance - że nie oddadzą złóż Australijczykom. Czy zagospodaruje je JSW?

Jolanta Chwałczyk

R E K L A M A

Kompleksowe
BADANIA SŁUCHU

Współpraca z NFZ
Ponad 450 lokalizacji w Polsce
25 lat tradycji
Tysiące zadowolonych pacjentów

Baterie
do aparatu słuchowego
12 zł kpl (6szt.)*
SŁUCHMED
* z kartą stałego klienta

Zapraszamy do naszych gabinetów na
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

Oddział w Lubartowie: SŁUCHMED

ul. Lubelska 79/XI, tel. 81 854 55 58
czynne: poniedziałki, środy w godz. 10.00-18.00 oraz wtorki, czwartki i piątki w godz. 8.30-16.30

eprasa.pl 2f076edf8b

R E K L A M A

Preparat sprawdzony przez 62 900 osób

1 dawka udrażnia tętnice i obniża cholesterol o 85%!

Usuń zatory żylne w 24h

Nowatorski ŚRODEK na miażdżycę zmniejsza ryzyko zawału serca o 94%

Wykorzystaj swoją szansę i pokonaj miażdżycę w 14 dni!

Koniec z groźną dla zdrowia miażdżycą, która zatyka żyły i pogarsza krążenie krwi, stwarzając ryzyko zawału serca, udaru mózgu, zatoru płuc czy niedokrwienia kończyn. Już niemal 63 tys. Polaków zmniejszyło grubość blaszki miażdżycowej po 2 tygodniach domowej kuracji, która udrażnia żyły i tętnice, usuwa zalegające skrzepy, obniża cholesterol i cofa zmiany miażdżycowe aż o 94%.

Innowacyjna kuracja prof. Braxtona zapowiada prawdziwą rewolucję w domowym, skutecznym i nieinwazyjnym zwalczaniu miażdżycy. Choroba, która przez lata podstępem atakowała niemal 75% społeczeństwa w każdym wieku, doprowadzając do poważnych chorób, zawałów, udarów i amputacji kończyn, dziś może zostać wyleczona w kilkanaście dni **bez żadnej operacji.** *„9 na 10 osób po zastosowaniu preparatu wraca do pełni zdrowia już w ciągu 2 tygodni”* – informował na Konferencji Top Medica prof. George Braxton, twórca kuracji przeciwmiażdżycowej, która wprost ze Stanów Zjednoczonych dotarła właśnie do Polski.

Prof. George Braxton, kardiolog

„Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, choroby naczyń krwionośnych są obecnie pierwszą przyczyną zgonów na świecie. Opatentowana przez nas kuracja ***natychmiast rozbija blaszki miażdżycowe*** *zalegające w tętnicach, rozszerza światło naczyń krwionośnych i chroni przed utworzeniem się zatoru żylnego. Już po zażyciu 1 kapsułki poziom złego cholesterolu zostaje obniżony średnio o 55%, a krew zaczyna krążyć poprawnie już po 7-10 dniach, obniżając niemal do zera ryzyko nagiego zawału, czy udaru.”*

Zdrowe serce w każdym wieku

Specjaliści przyznają, że rozwój miażdżycy bywa niezauważalny. Warto mieć świadomość, że to podstępna choroba, która niepokojące sygnały wysyła dopiero wtedy, gdy żyły i tętnice są zatkane już w połowie! To sprawia, że zawał zazwyczaj pojawia się niespodziewanie, w stanie pozornego zdrowia. Nie warto lekceważyć nawet drobnych objawów. Preparat Braxtona powstał po to, by zażegnać zagrożenie w domowym zaciszu, bez ingerencji chirurgicznej, w 100% bezpiecznie i naturalnie.

Działaj szybciej, niż miażdżyca!
PREPARAT BRAXTONA ZWALCZA CHOROBĘ NIEDOKRWIENNĄ W 14 DNI

Uniknęłam amputacji stopy!

„Gdyby nie ten preparat, musiałabym poddać się amputacji lewej stopy. Na szczęście zaufałam córce – farmaceutce. Po 10 dniach kuracji lekarz potwierdził, że zmiany miażdżycowe zniknęły, a do stopy wróciło prawidłowe ukrwienie. Nogi przestały drętwieć, nie mam trudności z chodzeniem i znów mogę spacerować bez bólu”

Wiesława G. 71 lat, Białystok

Preparat, który chroni Ciebie i Twoich bliskich

Przełomowa kuracja Braxtona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszki miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu.

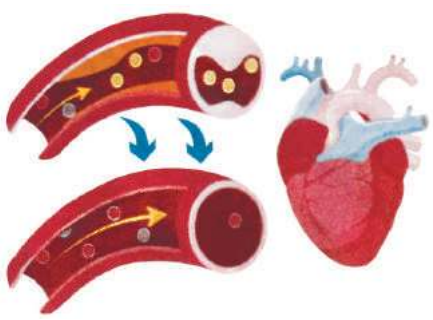

Kuracja nowatorskim preparatem odtyka żyły i tętnice już po 1. zastosowaniu. Gdy blaszka miażdżycowa zostaje skruszona, naczynia krwionośne odzyskują drożność, a krew **bez przeszkód dotlenia wszystkie narządy.**

Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie – zgromadzone w ścianach tętnic złogi zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

To dlatego aż 99 osób po kuracji deklaruje natychmiastową poprawę zdrowia i samopoczucia, a ich wyniki badań polepszają się z każdym dniem.

Preparat wykazuje 100% skuteczność także w zaawansowanym stadium miażdżycy, **ratując pacjentów przed wszczepieniem by-passów, a nawet amputacją niedotlenionych kończyn.**

Tak imponujące rezultaty, to zasługa 3-fazowego działania preparatu:

1. **Likwidacja monocytów** (komórek wypełniających się złym cholesterolem)
2. **Rozbicie i zmniejszenie grubości blaszki miażdżycowej**
3. **Regeneracja, wzmocnienie i uelastycznienie ścian żył oraz tętnic**

Cholesterol w normie bez żadnej diety!

„Odkąd biorę preparat Braxtona, skończyły się trudności z oddychaniem i bóle w klatce piersiowej, a poziom cholesterolu wrócił do normy, mimo że nie zmieniłem diety. Po co łykać tony pigułek i zatruwać wątrobę, gdy wystarczy 1 kapsułka preparatu, by odzyskać zdrowie!”

Jan Z. 75 lat, Wałbrzych

5 EKSTRA KORZYŚCI

Oryginalna formuła Braxtona:

- ODTYKA ŻYŁY I TĘTNICE W 24 H
- ROZSZERZA ŚWIATŁO NACZYŃ KRWIONOŚNYCH AŻ O 85%
- OBNIŻA POZIOM ZŁEGO CHOLESTEROLU I ROZBIJA BLASZKĘ MIAŻDŻYCOWĄ
- WZMACNIA SERCE I REGENERUJE UKŁAD KRWIONOŚNY
- ZMNIEJSZA RYZYKO ZAWAŁU, ZATORU ŻYLNEGO I UDARU O 94%!

Skorzystaj z PRZEŁOMOWEJ kuracji

Przełomowa kuracja Braxtona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszki miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu. Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie – zgromadzone w ścianach tętnic złogi zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

LIMITOWANA ILOŚĆ ZESTAWÓW PROMOCYJNYCH

70% TANIEJ DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **6 LISTOPADA 2018 r.,** przysługuje specjalna zniżka! Otrzymasz wówczas preparat prof. Braxtona za ~~317zł~~ **97zł** (przesyłka GRATIS)! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

81 300 33 36

pon.-pt. 08:00 - 20:00, sob.-nd. 09:00 - 20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Oferta ważna do 6 listopada 2018

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

eprasa.pl 2f076edf8b

PSL oddaje władzę w powiecie łęczyńskim

Starostą Winiarski czy może Rybak?

Aż siedem mandatów w radzie powiatu łęczyńskiego przypadło Prawu i Sprawiedliwości, ale do większości tej formacji brakuje dwóch radnych. Mówi się, że PiS będzie rządziło z komitetem Twój Samorząd. Ten komitet pełnomocnik łęczyńskiego PiS-u nazwał już nawet „naturalnym koalicjantem”.

Wśród kandydatów na przyszłego starostę wymienia się Piotra Rybaka, byłego dyrektora łęczyńskiego szpitala, obecnie szefa lecznicy w Puławach, a także osobę spoza radnych – Piotra Winiarskiego z PiS. Rybak i Winiarski nie chcą komentować tych spekulacji.

16 listopada skończą się rządy PSL-u w powiecie łęczyńskim. Zarząd tworzyli także członkowie komitetu Wspólna Sprawa, którzy teraz nie dostali się do rady.

Rozkład mandatów w radzie powiatu łęczyńskiego: siedem PiS, trzy PSL, trzy Koalicja Obywatelska, dwa Wspólna Sprawa, dwa Twój Samorząd.

Kamil Kulig

Fot.Jolanta Chwałczyk

Teodor Kosiarski
radny powiatowy ze Wspólnej Sprawy, burmistrz Łęcznej obecnej kadencji

Nie bawię się w układanie koalicji

Swój wynik oceniam jako rewelacyjny, tym bardziej, że praktycznie nie prowadziłem kampanii.
Natomiast liczyłem na lepszy wynik komitetu Wspólna Sprawa. Słabo niektórzy pracowali w okręgach, np. pan Baczyński vel Mróz stworzył słabą listę w okręgu nr 1. Ponadto wrażenie na ludziach zrobiła kampania pisowska, która mówiła, że wszyscy są źli, tylko PiS dobry.
Uważam też, że niesprawiedliwa jest metoda D`Hondta (stosowana metoda podziału mandatów – przyp. KK). W obwodzie łęczyńskim mieliśmy niemal 1900 głosów zdobyliśmy i dostaliśmy 1 mandat, a PSL miało głosów prawie o 1 tys. mniej i też otrzymało 1 mandat.
Nie bawię się w żadne układanie koalicji, zajmują mnie jeszcze obowiązki burmistrza. Niech mocniejsi nadają ton, pierwszy krok należy do tych, co mają najwięcej mandatów.
W gronie, które weszło do rady z PiS, nie widzę dobrego kandydata na starostę, a podobno niektórzy już mają wielkie aspiracje i już stanowiskami by się obdzielali

Piotr Jastrzębski
radny powiatowy komitetu Twój Samorząd

Zobaczymy, z czym do nas PiS przyjdzie

Kiedy dochodziły do mnie sygnały o wyższej niż zazwyczaj frekwencj,i to zastanawiałem się, czy to jest chęć zatrzymania status quo, czy też chęć zmiany i okazało się, że to drugie. Dominujące zwycięstwo PiS-u wynika z tego, że społeczeństwo naszego powiatu jest patriotyczne, zatroskane o los kraju. Wydaje się, że sprawy centralne, takie jak boje o Unię Europejską, przełożyły się na wyniki wyborów samorządowych.
Zgodzę się z tym, że jesteśmy naturalnym koalicjantem dla PiS-u, bo nie jesteśmy politykami, tylko lokalnymi patriotami. Nasi wyborcy nie zrozumieliby, że nie możemy się dogadać dla dobra powiatu.
Nie wiem jednak czy powstanie taka koalicja, bo jeszcze nie wiemy, z czym do nas PiS przyjdzie, czy przedstawiony plan będzie godny zaufania

Fot.Marta Pietroń

Piotr Rybak
radny powiatowy PiS

Chcę pomóc powiatowi

To wyborcy decydują, na kogo oddać głos, a my później sprawdzamy, ilu nas jest. Sprawami koalicji zajmuje się nasz pełnomocnik, ale myślę, że wszyscy, którzy weszli do rady chcą pomóc powiatowi, bo z tego co słyszę sytuacja nie jest dobra.
Jeśli poprzedni zarząd nie wiedział, jak pomóc, to mógł wcześniej zrezygnować, podać się do dymisji, a nie zadłużać. Dzisiaj z problemami muszą zmierzyć się nowi radni.
To zawsze miło, jeśli ktoś zauważy czyjeś nazwisko, natomiast to nie do mnie należy układanie takich rzeczy, kto będzie starostą. Moim zadaniem jako radnego jest pomóc powiatowi na ile będę umiał i potrafił

Fot.MS

Krzysztof Niewiadomski
pełnomocnik PiS w powiecie łęczyńskim

Trudne zadanie przed radnymi

Jestem bardzo zadowolony z naszego wyniku. Przed radnymi trudne wyzwanie ratowania finansów powiatu i zmierzenia się z problemami społecznymi, takimi jak plany budowy spopielarni zwłok w Jaszczowie, które są działaniem na szkodę powiatu mającego w tej miejscowości do sprzedania budynek po dawnym szpitalu.
Jeżeli chodzi o przyszłego koalicjanta, to rozmawiamy ze wszystkimi. Myślę, że są wśród radnych takie osoby, które chcą ratować, naprawiać powiat. Na pewno to nie są jednak członkowie poprzedniego zarządu, którzy dopuścili do takiej sytuacji w powiecie.
Trudno byłoby rozmawiać z takim partnerem jak Roman Cholewa, który zaczął swoją kadencję od podnoszenia płac urzędnikom starostwa. Poza tym ustępujący zarząd miał tylko rozwiązanie polegające na sprzedawaniu nieruchomości.
W ratowaniu powiatu bardzo pomocne mogą być nowe władze sejmiku, a także rząd Prawa i Sprawiedliwości

Roman Cholewa
radny PSL, ustępujący starosta

Była nagonka na PSL

Wynik nasz oceniam jako średni dlatego, że liczyliśmy na cztery mandaty, po jednym w każdym okręgu. Swojemu następcy życzę sukcesów przede wszystkim, żeby jak najwięcej udało się zrobić dla poprawy warunków funkcjonowania mieszkańców powiatu. My dokonaliśmy modernizacji prawie 37 km dróg powiatowych. W żadnej poprzedniej kadencji nie udało się zmodernizować tylu dróg. Dużo pieniędzy włożyliśmy też w poprawę infrastruktury oświatowej jak choćby w budowę kompleksu sportowego przy ul. Bogdanowicza, gruntowną modernizację sal sportowych czy też znaczące doskonalenie bazy kształceniowej w naszych szkołach

Tu chcą zbudować szyb górniczy

POWIAT ŁĘCZYŃSKI:
Spółka Lubelski Węgiel „Bogdanka” kupiła trzy działki we wsi Dratów-Kolonia. Kopalnia planuje tam budowę m. in. szybu wentylacyjno-zjazdowego.

Przetarg odbył się 11 października. LWB kupiła od gminy Ludwin trzy działki o pow. 2,61 ha za 424,2 tys. zł, o pow. 1,50 ha za 323,2 tys. zł i o pow. 1,29 ha za 292,2 tys. zł. Do tych kwot należy także doliczyć podatek VAT.

Kopalnia na razie nie kupiła działki o pow. 2,61 ha z ceną wywoławczą 420 tys. plus VAT. Zaważyły sprawy formalne. - Jest tam składowisko odpadów, dlatego kopalnia potrzebuje decyzji marszałka o przeniesieniu na nią odpowiedzialności za monitoring rekultywacyjny tego terenu. Chodzi m. in. o badanie gazów. Mam informacje, że kopalnia wystąpiła już o tę deyzję - mówi wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros.

Przypomnijmy, że gmina przygotowała się do sprzedaży tych nieruchomości już w styczniu, kiedy radni zmienili plan zagospodarowania tak, żeby działki, którymi była zainteresowana kopalnia, stały się terenami przemysłowo-usługowymi. Bez takich zmian, zgodnie z niedawno wprowadzonymi przepisami, działki mogłaby kupić jedynie instytucja wyznaniowa lub miejscowy rolnik, bo były to tereny rolnicze.

Pierwszy węgiel w 2020 roku

Zakup działek przez kopalnię związany jest z uzyskaniem przez Bogdankę koncesji na wydobywanie węgla w złożu „Ostrów”, które znajduje się na terenie gminy Ludwin.

Dla Bogdanki oznacza to kolejne 50 lat fedrowania. Z kolei gmina liczy na duże wpływy z opłaty eksploatacyjnej. Władze spółki zapowiadają, że pierwszy węgiel z pola „Ostrów” Bogdanka będzie wydobywać w 2020 roku. Kopalnia może tam fedrować korzystając z istniejącej infrastruktury podziemnej, ale plany są dużo większe.

- Jest koncepcja co na tym terenie [zakupionych działkach – przyp. KK] może powstać: szyb wentylacyjno-zjazdowy, łaźnie, budynki socjalne, gospodarcze potrzebne do obsługi tego szybu, parkingi dla górników - wyliczał na jednej z sesji wójt gminy Ludwin Andrzej Chabros.

Kamil Kulig

Zlikwidowali suszarnię konopi

Blisko 1,5 kg marihuany trzymał w swoich pomieszczeniach 41-letni mieszkaniec gminy Cyców.

W czwartek 25 października policja przeszukała posesję mężczyzny. - W pomieszczeniach gospodarczych miał profesjonalnie przygotowaną suszarnię do suszenia narkotyków – informuje nadkom. Michał Grzesiuk z policji w Łęcznej.

Środki odurzające policjanci znaleźli też w samochodzie 41-latka. Przeprowadzone testy wskazały, że jest to marihuana. Mężczyzna został zatrzymany i noc spędził w policyjnym areszcie.

- Podczas przesłuchania przyznał się do winy i obszernie wyjaśnił zasady, na jakich prowadził nielegalny proceder. Śledczy ustalą, czy zajmował się rozprowadzaniem narkotyków – dodaje nadkom. Michał Grzesiuk.

Mieszkańcowi gminy Cyców grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Kamil Kulig

Brakuje miliona na oświatę

Pracownicy placówek oświatowych podległych powiatowi łęczyńskiemu nie mogą być jeszcze spokojni o grudniowe wynagrodzenia.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku w kasie powiatu zabrakło środków, żeby na czas wypłacić nauczycielom ostatnie pełne pensje w roku. 1 grudnia otrzymali jedynie część wynagrodzeń, a resztę pieniędzy zarząd znalazł tuż przed świętami.

Powodem niewypłacenia na czas wynagrodzeń była zła sytuacja finansowa powiatu i to, że subwencja oświatowa nie zapewnia pełnego finansowania placówek oświatowych. Co roku z własnej kieszeni zadłużony samorząd dopłaca do nich ponad trzy mln zł.

„Nie opuszczamy rąk”

Nie ma pewności, że w tym roku problemy z wypłaceniem nauczycielskich pensji się nie powtórzą.

Na sesji, w piątek 26 października, radni jednogłośnie przyjęli zmiany w budżecie zabezpieczające środki na listopadowe wynagrodzenia nauczycieli (1,1 mln zł). Starosta przyznał, że budżet nie zabezpiecza jednak potrzeb wydatkowych szkół powiatowych do końca roku kalendarzowego.

- Ale nie opuszczamy rąk. Niejednokrotnie mówiłem, że niezależnie jak się ułoży nowa władza, chcemy zabezpieczyć potrzeby oświaty do końca bieżącego roku. Dzisiaj nie jesteśmy jeszcze w stanie zgromadzić pieniędzy na grudzień. 15 listopada odbędzie się sesja, w której chcemy wprowadzić zmiany w budżecie zabezpieczające potrzeby grudniowe szkół – mówił starosta Roman Cholewa, który powiedział „Wspólnocie”, że brakujących kwot zarząd szuka w oszczędnościach wprowadzonych w starostwie powiatowym i jednostkach podległych.

- Brakuje nam jeszcze ok. 1 miliona złotych, w tym jest ok. 450 tys. zł potrzeb pochodnych placówek oświatowych, a reszta to brakująca kwota na płace – dodaje.

Kamil Kulig

eprasa.pl 2f076edf8b

Szymula „z całą stanowczością” popiera Kołtona

Ostrów Lubelski: Gruszczyk czy Kołton?

W drugiej turze wyborów burmistrza Ostrowa Lub. zobaczymy Józefa Gruszczyka (KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego) - 1278 głosów (49,46 proc.). Powalczy z kandydatem PSL-u Włodzimierzem Kołtonem - 978 mieszkańców (37,85 proc.). Z wyścigu o fotel burmistrza odpadł Tomasz Szymula - 328 głosów (12,69 proc.).

Kandydatów na burmistrza dzieli różnica 300 głosów. Jeśli elektorat Szymuli (328 głosów) zagłosuje na jego partyjnego kolegę, szykuje się zacięta rywalizacja.

Szymula jest członkiem PSL-u, ale w wyborach wystartował ze swojego komitetu KWW Wspólna Gmina. Z listy radnego do samorządu dostał się jeden kandydat - Kazimierz Kosiak z Ostrowa Lub. Szymula kandydował jednocześnie na burmistrza i radnego rady miejskiej, ale nie uzyskał wystarczającego poparcia.

Wyniki wyborów samorządowych 2018 do rady miejskiej w Ostrowie Lubelskim. Listy kandydatów i liczba oddanych głosów. Wyróżnieni otrzymają mandat radnego kadencji 2018-2023.

Sołectwo Bójki, Ostrów Lubelski (okręg nr 1)

SMERDEL Ryszard, KW PSL, 89
WALENCIUK Marzena, KWW Wspólna Gmina, 22
MIĄC Zenon, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 66

Ostrów Lubelski (Okręg nr 2)

DROZD Grzegorz, KW PSL, 56
WŁAS Andrzej, KW PiS, 18
SZYMULA Tomasz, KWW Wspólna Gmina, 29
SOBICH Jerzy, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 79

Ostrów Lubelski (Okręg nr 3)

BORÓWKA Krzysztof, KW PSL, 77
SPACZYŃSKI Wojciech, KW PiS, 26
BELNIAK Izabela, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 83

Ostrów Lubelski (Okręg nr 4)

KALISZ Bożena, KW PSL, 34 głosy
BORZĘCKI Dariusz, KW PiS, 37 głosów
KOSIAK Kazimierz, KWW Wspólna Gmina, 80

Ostrów Lubelski (Okręg nr 5)

ŁUKASIEWICZ Maria, KW PSL, 57
KAMIŃSKI Antoni, KW PiS, 77
DRABIK Andrzej, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 75

Ostrów Lubelski (Okręg nr 6)

OKOŃ Janina, KW PSL, 50
PUCHACZ Paweł, KWW Wspólna Gmina, 54
MALESZYK Wiesław, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 85

Jamy

SZKUAT Stanisław, KW PSL, 66
SOCHA Mariola, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 75

Kaznów-Kolonia

CHMIELEWSKI Leszek, 57
WIŚNIEWSKI Paweł, KWW Wspólna Gmina, 10
LIPSKI Dariusz, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 77

Kaznów

JANICKA Jolanta, KW PSL, 51
KWAPIŃSKI Krzysztof, KW PiS, 43
WÓJTOWICZ Mateusz, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 31

Kolechowice

WALENCIUK Kamil, KW PSL, 29
BARSZCZYK Edward, KW PiS, 96
DRABIK Beata, KWW Wspólna Gmina, 15
RESZKO Arkadiusz, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 75

Kolechowice-Folwark, Kolechowice-Kolonia

JANIAK Adrian, KW PSL, 15
GADAJ Leszek, KW PiS, 93
KOWALIK Wojciech, KWW Wspólna Gmin, 73
BANUCHA Katarzyna, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 54

Rozkopaczew, Rudka Kijańska

SIPTA Marek, KW PSL, 55
JESIONEK Agnieszka, KW PiS, 61
CZUBACKI Piotr, KWW Wspólna Gmina, 25 głosów,

Rozkopaczew

MIZIOŁEK Sławomir, KWW Wspólna Gmina, 88
SIODŁOWSKI Marcin, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 93

Rozkopaczew

WÓJTOWICZ Krzysztof, KW PSL, 74
SZALAST Janusz, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 88

Wólka Stara Kijańska

JÓZWIAK Konrad, KW PSL, 32
DUDA Wiesława, KWW Wspólna Gmina, 31
KARWACKA Barbara, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 53

Głosy na burmistrza w poszczególnych obwodach (tabela)

Magdalena Sych

Józef Gruszczyk

KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego

W: Jak Pan ocenia swój wynik i konkurentów w wyborach na burmistrza miasta Ostrowa Lubelskiego oraz do Rady Miejskiej?
J.G. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom naszej gminy za tak liczny udział w wyborach. Świadomość, że niemal połowa głosujących zdecydowała się poprzeć moja kandydaturę, jest dla mnie ogromną radością. Do przekroczenia wymaganej większości zabrakło zaledwie 15 głosów, co świadczy o ogromnym zaufaniu, jakim mnie Państwo obdarzyliście. Jeszcze raz bardzo dziękuję za każdy oddany głos, zachęcam do wzięcia udziału w drugiej turze wyborów i poparcia mojej kandydatury. Chcę również pogratulować wyników moim kontrkandydatom oraz nowo wybranym radnym Rady Miejskiej życząc, aby wygrana w wyborach oznaczała nie tylko koniec kampanii, ale przede wszystkim początek dobrych, skutecznych działań dla naszej gminy.

W: Proszę wymienić trzy miejscowości, w których należy w pierwszej kolejności poprawić infrastrukturę drogową?
J. G. Infrastruktura drogowa jest i będzie poprawiana w całej naszej gminie, nie można dziś wymienić tylko trzech miejscowości. A o tym, w jakiej kolejności będziemy naprawiać drogi, zadecyduje po szczegółowych analizach nowo wybrana Rada Miejska. Nie bez znaczenia będzie też możliwość uzyskania dofinansowania zewnętrznego na te przedsięwzięcia. W ten właśnie sposób w ciągu czterech lat udało nam się wybudować 10 kilometrów nowych dróg gminnych i trzy kilometry chodników – to ponad dwa razy więcej, niż w latach 1990-2014.

W: Ostatnio Wspólnota pisała o problemie z „zapachem” roznoszącym się z chlewni, która funkcjonuje na terenie miasta. Co Pan zrobi w tej sprawie jako urzędujący burmistrz?
J. G. Przedmiotowe gospodarstwo funkcjonuje tu od lat 70-tych, zmieniało tylko właścicieli. Przed laty, zanim zostałem burmistrzem, Syndyk sprzedawał te grunty. Gmina mogła je wtedy wykupić i problem mielibyśmy rozwiązany. Za mojej kadencji zmieniliśmy z radnymi przeznaczenie gruntów w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego tak, żeby mogły być wykorzystywane jedynie pod uprawę. Sprawa jest jednak dużo bardziej skomplikowana. Jako gmina robimy wszystko, co tylko możliwe - składamy pisma, protesty, petycje. Nie poradzimy sobie jednak bez odgórnej zmiany przepisów. Na bieżąco w naszych działaniach monitujemy parlamentarzystów i władze rządowe, aby niezwłocznie rozpoczęli prace nad ustawą zakazującą przedmiotowej działalności w pobliżu zabudowań

Włodzimierz Kołton

PSL

1. Jak Pan ocenia swój wynik i konkurentów w wyborach na burmistrza Ostrowa Lubelskiego oraz do Rady Miejskiej?
Na chwilę obecną oceniam swój wynik jako dobry. Dziękuję za bardzo dużo życzliwych i konstruktywnych rozmów z mieszkańcami, za wsparcie wielu ludzi, którzy oczekują zmiany w funkcjonowaniu i zarządzaniu gminy. Przykro, że na poziomie lokalnym, gdzie polityka nie powinna mieć znaczenia, dochodziło do niszczenia banerów, plakatów oraz do ataków personalnych na moją osobę. Cieszy mnie, że ludzie mobilizują mnie do walki i są zdeterminowani, aby dokonać zmiany. Pan Tomasz Szymula oficjalnie poparł moją kandydaturę, nasze spojrzenie na wiele problemów jest podobne, jest duża zgodność programowa. Ocenę wyników konkurentów pozostawiam wyborcom.

2. Proszę wymienić trzy miejscowości, w których należy w pierwszej kolejności poprawić infrastrukturę drogową?
W gminie Ostrów Lubelski potrzeb dotyczących dróg, chodników jest bardzo dużo. Każda miejscowość ma tutaj duże potrzeby. Jest bardzo dużo do zrobienia. Przy tych możliwościach pozyskiwania środków unijnych trzeba doprowadzić do takiego stanu dróg jak jest w gminie Serniki, czy Niedźwiada. W szczegółach mówiłem o tym w swoim programie wyborczym oraz na spotkaniach z wyborcami. Jest to możliwe, a nawet konieczne. Ważne jest, aby mieszkańcy gminy czuli, że inwestycje są dzielone sprawiedliwie. W naszej gminie są bardzo duże zaniedbania w tym zakresie. Dużo szans uciekło, musimy wykorzystać te, które są przed nami.

3. Ostatnio Wspólnota pisała o problemie z „zapachem” roznoszącym się z chlewni, która funkcjonuje na terenie miasta. Co Pan zrobi w tej sprawie jako urzędujący burmistrz?
Rozmawiałem w tej sprawie z panią profesor z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Pomysły pani profesor należy zrealizować, to na pewno ułatwi życie mieszkańców. Należy rozpocząć publiczną debatę w tej sprawie o kształcie planu zagospodarowania przestrzennego. Poznałem bardzo kompetentną osobę w tematyce tworzenia planu zagospodarowania przestrzennego, trzeba to wykorzystać i pogodzić potrzeby mieszkańców. Podczas moich spotkań z wyborcami stwierdzam, że zdania w tym zakresie są mocno podzielone. Na pewno lokalizacja chlewni jest zła, blisko jest osiedle, bloki, Zespół Szkół, jezioro miejskie. Trzeba dużo dobrej woli z obu stron, aby ten problem rozwiązać. Myślę, że ta wola jest

Obwody	Józef Gruszczyk	Włodzimierz Kołton	Tomasz Szymula
Ostrów Lubelski SP	293	319	99
Ostrów Lubelski SP	257	195	86
Kaznów-Kolonia SP	131	112	30
Kolechowice SP	231	187	36
Rozkopaczew SP	366	165	77

Jak wygląda polityczny skład nowej Rady w Ostrowie Lub?

KWW GMIN POWIATU LUBARTOWSKIEGO - 8 mandatów (934 głosów, 13 kandydatów)
KW PIS - 4 mandaty (451 głosów, 8 kandydatów)
KW PSL -2 mandaty (742 głosów, 14 kandydatów)
KWW WSPÓLNA GMINA - 1 mandat (427 głosów, 10 kandydatów)

Komitet Gruszczyka może samodzielnie rządzić miastem i gminą.

Burmistrz wprowadził do Rady Miejskiej w Ostrowie Lubelskim ośmiu radnych Komitetu Wyborczego Wyborców GMIN POWIATU LUBARTOWSKIEGO, z którego ubiega się o reelekcję. Jeżeli wygra wybory 4 listopada w następnej kadencji będzie miał samodzielną większość w radzie

Wyborcy zdecydowali, że tych radnych nie zobaczymy w nowej radzie miasta. MIĄC Zenon, SZYMULA Tomasz, BORZĘCKI Dariusz, DRABIK Beata, BANUCHA Katarzyna, MIZIOŁEK Sławomir, WÓJTOWICZ Krzysztof

Tomasz Szymula

W: Jak Pan ocenia swój wynik w wyborach samorządowych na burmistrza i jak Pan widzi układ sił w nowej radzie miejskiej?
T.SZ. Przede wszystkim chciałbym podziękować najserdeczniej jak potrafię wszystkim, którzy oddali głos na mnie i na kandydatów na radnych mojego komitetu. Wynikiem wyborów jestem zaskoczony - cóż, wyborcy zdecydowali, że gminą powinien rządzić ktoś inny i ja to szanuję. Tak jak zaznaczałem w rozmowach z mieszkańcami uważam, że na poziomie gminy nie ma miejsca na rozgrywki i układy sił - nie ważne skąd kto się wywodzi, należy pracować dla dobra mieszkańców. Chciałbym, aby inaczej niż w poprzedniej kadencji, radni nie dzielili się na kluby, tylko całą swoją energię spożytkowali na rozwój gminy.

W: Kogo Pan poprze w dogrywce 4 listopada i dlaczego?
T.SZ. W drugiej turze z całą stanowczością popieram kandydaturę Włodzimierza Kołtona. Jest on młodym człowiekiem, który tak jak ja ma kompleksowy plan i pomysł na gminę. Jego program jest w dużej mierze tożsamy z założeniami mojego programu. W przypadku drugiego kandydata, analizując jego materiały wyborcze, nie zauważyłem żadnego programu na przyszłość, ani wizji w jakim kierunku gmina ma zmierzać. To jest główny powód mojej decyzji. Włodzimierz Kołton jest młodym człowiekiem, ale na tyle dojrzałym, że z pewnością będzie dobrym burmistrzem. Uważam, że należy dać szansę nowemu pokoleniu na budowanie świata dla nas i dla naszych dzieci. Nie zmarnujmy kolejnej kadencji na chaotyczne działanie bez jakiegokolwiek planu.

W: Czego Pan życzy przyszłemu burmistrzowi Ostrowa Lubelskiego?
T.SZ. Przyszłemu burmistrzowi życzę, aby wraz z nową radą udało się zrealizować wszystkie zamierzenia, by nasza mała ojczyzna rozwijała się we właściwym kierunku. Aby Ostrów Lubelski stał się miejscem, gdzie żyje się dobrze i z przyjemnością tu wraca. By nasza gmina była ważnym punktem na mapie powiatu i województwa

eprasa.pl 2f076edf8b

PIŁKA NOŻNA - A KLASA

Kolejka pod znakiem deszczu, błota i kałuż

Pogoda w ostatni weekend nie rozpieszczała naszych piłkarzy i często decydowała o ostatecznych wynikach. W lepszej sytuacji były zespoły, które musiały się bronić, ponieważ grę piłką uniemożliwiały pełne kałuż i błota murawy.

GRUPA II

Show Łukasza Pankowskiego

W starciu dwóch drużyn z dołu tabeli lepsi okazali się gracze Wojciecha Dąbały. Bohaterem spotkania był Łukasz Pankowski, który po kwadransie miał już na swoim koncie hat-tricka, a zaraz po przerwie dorzucił jeszcze jedno trafienie. Po godzinie gry gospodarze prowadzili czterema golami, ale goście nie rezygnowali z walki i ostatecznie przegrali różnicą zaledwie jednej bramki.

KS Ciecierzyn – Orły Kazimierz Dolny 5:4 (4:1)

Bramki: Ł.Pankowski 5`, 10`, 15`, 60`, Woleń 42` – 44`, 63`(k), 70`(k), 83`.
Cygan – Winiarczyk, Korolczuk, Paradowski, Bosek, Chilimoniuk (75` Borawski), Sidor, Woleń, Ł.Pankowski, Flor, Dąbrowski.

Wypunktowali outsidera

Gospodarze po 30 minutach przegrywali z Wodniakiem, ale tuż przed przerwą wyszli na prowadzenie. Najpierw Łukasz Juchniewicz wykorzystał rzut karny podyktowany po faulu na Sebastianie Marku, a zaraz sami goście wbili sobie piłkę do siatki po dośrodkowaniu Pawła Rzetelskiego. Po przerwie wynik podwyższyli Sebastian Targoński i skuteczny w tej rundzie Wojciech Kosiorek.

GLKS Michów – Wodniak Piotrawin-Łaziska 4:1 (2:1)

Bramki: Juchniewicz 43`(k), samobójcza 45`, Targoński 55`, Kosiorek 64` – 30`.
Michów: Białucha – Piskorski, Gwizdek, Juchniewicz, Kutnik (46` C.Litwinek), S.Marek (55` Grzechnik), P.Grenda, Targoński, Latusek, Kosiorek (90` D.Marek), Rzetelski (80` Patrzylas).

TRENERZY KOMENTUJĄ

Fot.Dominik Smagała

Pełna dramaturgia

Janusz Prokopiuk
prezes KS Ciecierzyn

Mecz pełen dramaturgii. Prowadziliśmy wysoko, ale potem sędzia podyktował dwa rzuty karne i rywale odrobili część strat. Było to dla nas bardzo ważne zwycięstwo. Nasze umiejętności przeważyły ostatecznie o końcowym wyniku. Liczę, że w dwóch ostatnich, jesiennych kolejkach uzbieramy jeszcze co najmniej cztery punkty

Fot.Jakub Załuski

Mobilizacja po przerwie

Łukasz Iwanek
trener GLKS Michów

Znów graliśmy trochę kombinowanym składem z powodu kontuzji nominalnego bramkarza, wyjazdu Mitury i pauzy Litwinka. Pogoda nie sprzyjała grze. Pierwsza połowa była w naszym wykonaniu słaba. Dopiero potem się zmobilizowaliśmy i wygraliśmy. Graliśmy jednak do końca i zwyciężyliśmy. W dwóch ostatnich kolejkach liczymy na komplet punktów

Fot.GKS Niedźwiada

Gra w kałużach

Przemysław Aftyka
trener GKS Niedźwiada

Boisko było dramatyczne. Sędziowie dopuścili do grania w kałużach. Kto fizycznie wyglądał lepiej, to coś z tego miał. W tym wypadku to byliśmy my. Nasza taktyka była dość prosta, a rywale starali się grać krótko, co przy takiej pogodzie powodowało wiele strat – szczególnie, że wychodziliśmy wysokim pressingiem. Przy naszej ilości punktów najważniejsze są wygrane, a nie styl. Mogliśmy ostatecznie zwyciężyć wyżej, ale w drugiej odsłonie nie wykorzystaliśmy siedem czy osiem dobrych sytuacji, ale i tak cieszymy się z tych trzech punktów

Fot.MS

Gra dobra, skuteczność słaba

Antoni Kamiński
asystent trenera Tajfuna

Mimo okropnego deszczu było to dobre i ciekawe widowisko. Na początku mieliśmy z dziesięć sytuacji do zdobycia gola, ale nic nie wpadało. Po dwie setki mieli Grzegorz Skorupa i Adrian Sypniewski. Marcin Borówka trafił w spojenie, a swoich szans nie wykorzystali również m.in. Jan Skowronek, Kamil Fiutka i Krystian Harasim, który w mojej ocenie był naszym najlepszym zawodnikiem w tym meczu. Ogólnie, mimo wysokiej przegranej uważam, że było to jedno z naszych lepszych spotkań w tej rundzie. Rywale byli jednak zdecydowanie bardziej skuteczni od nas

Wypuścili remis z rąk

Spotkanie między Gabarytami a Błękitnymi od samego początku było zacięte. Jako pierwsi prowadzenie objęli goście, po tym jak udanym dryblingiem i strzałem popisał się Maciej Chemicz. W drugiej połowie sędzia podyktował jednak kontrowersyjny rzut karny i gospodarze wyrównali. Kiedy wydawało się, że niedzielne spotkanie zakończy się podziałem punktów, gracze beniaminka w doliczonym czasie gry przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Gabaryty Dęblin – Błękitni Dys 2:1 (0:1)

Bramki: 67`, 90`+2 – Chemicz 41`.
Błękitni: Lis – Nowicki, Capała, Podolak, Łopucki, Boryca, Siczek, Bednarczuk, Kowalik (59` Kowalik), Chemicz (89` Lewandowski), M.Pytka.

GRUPA III

Gra lepsza niż wynik

Ekipa Tajfuna uległa wysoko u siebie Trawenie, chociaż sama stworzyła wiele świetnych okazji do zdobycia gola. Podopiecznym Jacka Oleszczuka, zabrakło jednak skuteczności i ostatecznie zeszli z boiska bez nawet jednego punktu.

Tajfun Ostrów Lubelski – Trawena Trawniki 1:4 (0:3)

Bramki: Harasim 75` – 30`, 35`, 42`, 60`.
Tajfun: Czerniak – Korol, Maleszyk, Łubkowski, Skowronek, Fiutka (65` Sadura), Sypniewski, M.Borówka, Marzęda, Harasim, Skorupa.

Bez bramek w meczu na wodzie

Gracze z Niemiec nie zdołali ograć u siebie Błękitu. Szyki pokrzyżowały im obfite opady, które zamieniły murawę na boisku gospodarzy w mały basen. Podopieczni Tomasza Brzozowskiego dopiero po raz drugi w tej rundzie stracili punkty i pozostają jedyną niepokonaną drużyną w swojej grupie.

– Mecz w piłkę wodną. Dramat. Boisko było zalane, ponieważ od rana lało. Do przerwy powinniśmy prowadzić 5:0. W drugiej połowie gra zamieniła się w kopaninę, ponieważ padający deszcz sprawił, że murawa była w coraz gorszym stanie. Piłka stawała na boisku i ciężko nam było atakować. Rywalom za to łatwiej się broniło. Szkoda punktów, bo byliśmy lepsi i powinniśmy wygrać. W naszym przypadku potrzebujemy jedynie suchego i równego boiska – i tyle. Mamy bardzo dużą siłę uderzeniową w drużynie i potrafimy ją wtedy wykorzystać. Plusem jest natomiast powrót do gry Mateusza Łosia, który pauzował przez prawie pół roku

GKS Niemce – Błękit Cyców 0:0 (0:0)

Domownik – Olek, Samarczenko, Snopkowski (15` Kołtun, 60` Łoś), Nalepa, Majewski, Bonat (80` Berej), Latek, Tatara, Goliszewski, Kępka.

Beniaminek poległ

Podopieczni Przemysława Aftyki wygrali drugie spotkanie z rzędu. Ograli oni dobrze spisującą się w tym sezonie ekipę beniaminka z Mełgwi.

Perła Mełgiew – GKS Niedźwiada 1:2 (1:2)

Bramki: 42`- Ł.Bordzoł 10`(k), Kwas 25`.
Niedźwiada: Kamiński (46` Białek) – Ł.Bordzoł, Kostrzewa, Zakaszewski, Włosek, Kwas (80` Cur), K.Bordzoł (65` Barwiński), Matyjaszczyk (46` Mitura), Szysiak, Domański (60` Furtak), Aftyka.

Podział punktów

Perła zremisowała w Krzczonowie, chociaż przy odrobinie szczęścia mogła pokusić się nawet o komplet punktów. Gospodarzom udało się jednak wyrównać po strzale z rzutu karnego.

Krzczonovia Krzczonów – Perła Rokitno 1:1 (1:1)

Bramki: 45`(k) – 10`.
Rokitno: Figiel – Stachura, A.Barczak, Ro.Michoń, Słomka, Dobrzyński, Słomka, Krasucki, M.Barczak, Bernat (75` Ossowski), Bordzoł, Osuch.

WYNIKI 11. KOLEJKI
GRUPA II
Michów – Wodniak 4:1
Ciecierzyn – Orły 5:4
Hetman – Wawel 5:1
Góra Puławska – Wilki 2:3
Drzewce – Amator 3:0
Garbarnia – Żyrzyniak 1:0
Gabaryty – Błękitni 2:1
NASTĘPNA KOLEJKA (3/4 listopada): Wodniak – Błękitni, Żyrzyniak – Gabaryty, Amator – Garbarnia, Wilki – Drzewce, Wawel – Góra Puławska, Orły – Hetman, Michów – Ciecierzyn.

GRUPA III
Niemce – Błękit 0:0
Oleśnia – Piotrcovia 8:3
Ludwiniak – Rohland 1:1
Krzczonovia – Rokitno 1:1
Tajfun – Trawena 1:4
Victoria – Głusk 1:3
Mełgiew – Niedźwiada 1:2
NASTĘPNA KOLEJKA (3/4 listopada): Błękit – Niedźwiada, Głusk – Mełgiew, Trawena – Victoria, Rokitno – Tajfun, Rohland – Krzczonovia, Piotrcovia – Ludwiniak, Niemce – Oleśnia.

(kuba)

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Garbarnia Kurów	11	31	41:7
2	KS Drzewce	11	27	44:17
3	Gabaryty Dęblin	11	22	30:25
4	Rososz-Leopoldów	11	21	25:16
5	Wilki Wilków	11	18	18:18
6	Błękitni Dys	11	15	17:16
7	GLKS Michów	11	14	27:32
8	Żyrzyniak Żyrzyn	11	14	21:15
9	Hetman Gołąb	11	13	26:30
10	Wawel Wąwolnica	11	12	15:23
11	KS Ciecierzyn	11	10	19:36
12	KS Góra Puławska	11	8	16:24
13	Orły Kazimierz Dolny	11	8	21:41
14	Piotrawin-Łaziska	11	7	9:29

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	GKS Niemce	11	29	39:7
2	Ludwiniak Ludwin	11	25	30:8
3	Oleśnia Oleśniki	11	23	29:21
4	Trawena Trawniki	11	22	34:20
5	Perła Mełgiew	10	19	32:17
6	Błękit Cyców	11	18	13:11
7	Krzczonovia	10	15	26:29
8	GLKS Głusk	11	13	22:30
9	GKS Niedźwiada	11	12	27:31
10	Tajfun Ostrów L.	11	10	19:28
11	Piotrcovia	11	9	19:36
12	Rohland Tuszów	11	9	16:27
13	Rybczewice	11	7	16:30
14	Perła Rokitno	11	7	7:34

Polesie dwukrotnie wypuściło wygraną z rąk

Gracze Grzegorza Białka robili co mogli, żeby wygrać u siebie z Włodawianką, ale ostatecznie niedzielne starcie zakończyło się podziałem punktów. Gospodarze dwukrotnie obejmowali prowadzenie, ale za każdym razem gościom udawało się wyrównać.

Okienko na start

Piłkarze Polesia rozpoczęli mecz od mocnego uderzenia. Szymon Bielecki otrzymał piłkę na skrzydle, zbiegł z nią do środka i w pełnym biegu huknął z narożnika pola karnego w samo okienko. Bramkarz gości nie miał najmniejszej szansy na skuteczną interwencję. Ten sam zawodnik miał jeszcze w pierwszej odsłonie dwie dobre okazje do podwyższenia wyniku. Zbytnio spieszył się jednak z oddawaniem strzałów i w konsekwencji brakowało mu precyzji. Kiedy wydawało się, że gospodarze zejdą do przerwy z jednobramkową przewagą, gracze z Włodawy zdołali wyrównać w ostatnich sekundach. Marcin Zapał zdołał odbić uderzenie z rzutu wolnego, ale był już bezradny wobec dobitki Marcina Misiaka.

Gol za gol

Kwadrans po przerwie bramkarz Włodawianki nieodpowiedzialnie sfaulował Rafała Al-Swaitiego i sędzia podyktował jedenastkę. Do piłki podszedł Grzegorz Misiarz, ale uderzył w poprzeczkę. Z dobitką pospieszył jednak Maciej Skrzypek i Polesie znów wyszło na prowadzenie. W 75. min. goście zdołali jednak wyrównać po dośrodkowaniu z rzutu rożnego i celnym strzale Antoniego Jemioła.

Polesie Kock – Włodawianka Włodawa 2:2 (1:1)

Bramki: Bielecki 8`, Ma.Skrzypek 62` – Misiak 45`, Jemioł 75`.
Polesie: Zapał – Dobosz, Kamiński (70` Sikorski), Wójcik, Mi.Skrzypek, Bielecki, Ma.Skrzypek, Duduś (85` Nowakowski), Majcher, Misiarz, Al-Swaiti.

Do jaskini lwa

W najbliższą sobotę gracze z Kocka pojadą do Zamościa, żeby o godz. 13 zmierzyć się tam z ekipą lidera. Gospodarze jak na razie wygrali u siebie wszystkie osiem spotkań, zdobywając w nich aż 34 gole i tracąc zaledwie 5.

Włodawianka: Danielczuk – Misiak, Żakowski (46 Sheluk), Nielipiuk, Czarnota – Bartnik, Jemioł, Błaszczuk, Magdysz – Musz, Więcaszek.
Żółte kartki: Nielipiuk, Żakowski, Bartnik, Sheluk.
Sędziował: Jamrowski (Lublin).

(kuba)

Czekamy na zimę jak na zbawienie

Grzegorz Białek
trener Polesia

Czuję niedosyt po tym meczu, chociaż Włodawianka prezentowała się dobrze. Dwukrotnie wychodziliśmy na prowadzenie, ale potem traciliśmy gole po stałych fragmentach. Mamy z tym problem i musimy popracować nad kryciem. Wydawało się, że uda nam się zwyciężyć, ale ostatecznie tak się nie stało. Generalnie bardzo słabo wyglądamy w tym momencie kadrowo. Co chwilę ktoś wypada z powodu kontuzji lub kartek. W ostatnią niedzielę miałem do dyspozycji zaledwie trzynastu graczy. Cały czas muszę kombinować ze składem. Czekamy na przerwę zimową jak na zbawienie. Uzupełnimy wtedy kadrę i dobrze przygotujemy się do rundy wiosennej. Utrzymanie jest jak najbardziej realne

eprasa.pl 2f076edf8b

PIŁKA NOŻNA Lewart nie popisał się w Rykach

Taki remis to jak przegrana

Tylko najwięksi pesymiści prognozowali stratę punktów Lewartu w meczu z Ruchem. A jednak! Podopieczni Łukasza Mierzejewskiego odnotowali remis z ostatnią drużyną w tabeli.

Remis w sobotnim spotkaniu przyniósł trzeci punkt Ruchowi. Po ostatnim laniu w Żmudzi (1:9) ze stanowiska zrezygnował Marcin Cieśla, a wraz z nim kilku zawodników. W tygodniu okazało się, że decyzje odwołali i wszyscy zjawili się na boisku. - Obiecałem, że do końca roku będę grał - mówi jeden z nich.

Męczarnie

Lewart nie potrafił przełamać defensywy z Tomaszem Mrozem między słupkami na czele. Udało się tuż przed przerwą. Grzegorz Fularski wepchnął piłkę do siatki z najbliższej odległości, chociaż według wielu, faulowany był bramkarz miejscowych. Chwilę po zmianie stron Ruch wyrównał za sprawą najlepszego zawodnika w swoich szeregach, Bartłomieja Bułhaka.

Nici z przewagi

Kolejne minuty mijały, a w Rykach utrzymywał się remis. Lewart był stroną dominującą. Miejscowi ograniczyli się do przeszkadzania i wybijania piłki jak najdalej spod własnej bramki. Mecz życia rozegrał Mróz, który tym spotkaniem zaliczył pierwszy mecz w sezonie. Zawodnicy przecierali oczy ze zdumienia po jego kolejnych interwencjach. Dwukrotnie bliski szczęścia był Fularski. Dobrą sytuację zmarnował Dawid Pikul. W pierwszej połowie Artur Szkutnik oraz Łukasz Najda. „Szoja" trafił również w słupek.

Dziwne decyzje

Zawodnicy oraz szkoleniowiec Lewartu mieli duże pretensje do sędziego asystenta, który kilkukrotnie podnosił wątpliwe spalone. - Chciałbym zobaczyć wideo, ale jestem przekonany, że mylił się na naszą niekorzyść. Zapomniał o fakcie, że nie tylko rywal, ale również piłka wyznacza linię spalonego. Mniejsza o to. Zremisowaliśmy i jest nam wstyd - mówi Łukasz Mierzejewski.

Skuteczność

Trener Lewartu podkreśla, że o wyniku zdecydował brak skuteczności. - Zdominowaliśmy przeciwników. Stali w polu karnym. Posiadanie piłki było 80 do 20 procent na naszą korzyść. Brakowało płynności, jednak i tak powinniśmy wykorzystać przynajmniej połowę sytuacji - dodaje.

Mróz show!

W 96. minucie biało-niebiescy nie mogli sobie wyobrazić lepszej sytuacji do zdobycia gola, który dałby zwycięstwo. Z boku pola karnego ewidentnie sfaulowany został Patryk Pokrywka i sędzia bez wahania wskazał na „wapno". W rolę egzekutora miał wcielić się Michał Budzyński, który w ostatnich minutach przeszedł z obrony do ataku. Wziął duży rozbieg, ale znakomicie zachował się bramkarz Ruchu, broniąc strzał z 11 metrów. - „Budyń" chciał go wyczekać. Golkiper go przechytrzył. Nie udało się, ale nie tacy zawodnicy nie strzelali karnych. Michał był trzecim do wykonywania „jedenastki", ale dwóch pierwszych nie było już na boisku - twierdzi Mierzejewski.

Ruch Ryki - Lewart Lubartów 1:1 (0:1)
Bramki: Bułhak 55` - Fularski 44`.
Ruch: Mróz - Walasek (30` Sergiel), D. Osojca, Przybysz, Cieśla, Leonarcik, Szewczyk, Szwed (46` P. Osojca), Kazimierak (77` Długaszek), Bułhak, Taradyś (83` Szlendak).
Lewart: Kuźma - Wankiewicz, Budzyński, Michna, Marzęda, Pokrywka, Ponurek, Fularski (88` Stopa), Najda (85` Filipczuk), A. Pikul (70` Muzyka), Szkutnik (57` D. Pikul).
Żółte kartki: Cieśla, Przybysz, Kazimierak - Wankiewicz.
Sędziował: Reszka (Lublin).

Silny beniaminek

W niedzielę piłkarze Lewartu będą chcieli się zrehabilitować za niepowodzenie. Przed własną publicznością podejmą łukowskie Orlęta.

- To najsilniejszy z beniaminków i nie możemy ich zlekceważyć. Mam nadzieję, że będzie dobrze. Powinienem mieć do dyspozycji najsilniejszy skład. Karol Bujak wraca po kartkach. Wojciech Majewski ma wybity palec - dodaje Mierzejewski.

M.P.

KOMENTARZ

Mateusz Połynka

Nie dziel skóry na niedźwiedziu

Biało-niebiescy po pięciu wygranych z rzędu oraz bezbramkowym remisie z Powiślakiem Końskowola byli na fali. Zwycięstwo w Rykach było obowiązkiem. Tuż po meczu zadzwonił do mnie jeden z znajomych i chciał dowiedzieć się, jakim wynikiem zakończyło się spotkanie. - Strzelili pięć czy siedem goli? Kto zaliczył hat-tricka - pytał. Gdy usłyszał, że Lewart stracił punkty, zaniemówił. Zapewne piłkarze w drodze do Ryk dzielili skórę na niedźwiedziu, prześcigając się w sondowaniu o rozmiarach wygranej. Nic z tego!

IV LIGA

WYNIKI 13. KOLEJKI
Orlęta - Victoria 0:2
Bramki: Fronc 61`, Sobiech 82`.
Tomas. - Kłos 3:0
Bramki: Rataj 83`, 90+3`, Szuta 90`.
Górnik II - Lublin. 0:1
Bramka: Dzyr 5`.
Łada - Kryształ 1:0
Bramka: Warecki 86`.
Huczwa - Hetman 1:5
Bramki: Ziółkowski 88` (k) - Myśliwiecki 23`, 54`, 90`, Żmuda 50`, R Turczyn 60`.
Polesie - Włodaw. 2:2
Bramki: Bielecki 6`, Skrzypek 62` - Misiak 43`, Jemioł 75`.
Powiślak - Start 3:3
Bramki: Koprucha 17`, 70`, 84` - Kabasa 6`, Wojciechowski 61`, 90+3`.
Ruch - Lewart 1:1
Bramki: Bułhak 55` - Fularski 44`.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Hetman Zamość	13	36	48:9
2	Lublinianka Lublin	13	29	27:14
3	Lewart Lubartów	13	25	30:8
4	Powiślak Końskowola	13	25	26:12
5	Górnik II Łęczna	13	25	33:20
6	Kryształ Werbkowice	13	24	19:17
7	Tomasovia Tom. Lub.	13	21	21:17
8	Victoria Żmudź	13	20	26:19
9	Włodawianka	13	17	17:29
10	Orlęta Łuków	13	16	18:19
11	Kłos Chełm	13	13	20:27
12	Start Krasnystaw	13	11	8:22
13	Łada Biłgoraj	13	10	14:29
14	Polesie Kock	13	9	14:31
15	Huczwa Tyszowce	13	9	16:33
16	Ruch Ryki	13	3	11:42

PIŁKA NOŻNA - II LIGA

Odmieniony Górnik pokonał Stal

Zielono-czarni nie zwalniają tempa. Drużyna wyraźnie odżyła po zmianie szkoleniowca. W sobotę „Górnicy" pokonali na własnym terenie 2:0 Stal Stalowa Wola po dwóch trafieniach Pawła Wojciechowskiego.

Podbudowani rywale

Do sobotniego spotkania w Łęcznej gospodarze przystępowali podbudowani pewnym zwycięstwem nad Siarką Tarnobrzeg w poprzedniej kolejce - zielonoczarni wygrali na wyjeździe 3:0. Zadanie podopiecznych Sławomira Nazaruka, który nadal tymczasowo prowadzi zespół, tym razem było trudniejsze, bo rywalem łęcznian była ekipa znajdująca się na fali. Stal wygrała trzy spotkania poprzedzające starcie z Górnikiem, nie tracąc w nich ani jednego gola.

Po jednej okazji

Jako pierwsi groźnie zaatakowali gospodarze. Bliski wbicia piłki do siatki Stali był Dawid Dzięgielewski, ale minął się z futbolówką, która i tak trafiła w słupek bramki przyjezdnych. Ekipa ze Stalowej Woli odpowiedziała pod koniec pierwszej połowy, gdy po dośrodkowaniu w pole karne na bramkę Patryka Rojka głową uderzał Sebastian Łętocha. Piłka poszybowała tuż nad poprzeczką.

Snajper Wojciechowski

„Górnikom" udało się dopiąć swego w 65. minucie gry. Po błędzie jednego z obrońców Stali piłkę przejął Paweł Wojciechowski. Napastnik popędził na bramkę rywali i precyzyjnym uderzeniem zaskoczył bramkarza gości.

Ten sam zawodnik ustalił wynik spotkania w 83. minucie. Bramkarz Stali obronił uderzenie Patryka Szysza, ale był już bez szans przy dobitce Wojciechowskiego. To trafienie zapewniło gospodarzom pewne zwycięstwo, choć jego rozmiary mogły być większe, gdyby swoje okazje wykorzystali Mohamed Essam i Tomasz Tymosiak.

Niemniej, łęcznianie odnieśli drugie zwycięstwo pod wodzą Sławomira Nazaruka i przedłużyli swoją serię bez porażki do trzech meczów z rzędu.

GÓRNIK ŁĘCZNA – STAL STALOWA WOLA 2:0 (0:0)
Bramki: Wojciechowski 65`, 83`.
Górnik: Rojek – Sasin, Midzierski, Pajnowski, Zagórski, Pisarczuk (82` Korczakowski), Tymosiak, Łuszkiewicz, Dzięgielewski (59` Essam), Szysz, Wojciechowski.
Stal: Konefał – Waszkiewicz, Łętocha, Trąbka, Dadok (88` Szifer), Mroziński, Mistrzyk (75` Kitliński), Sobotka, Dziubiński, Stasiak, Janiszewski.
Żółte kartki: Łuszkiewicz – Kitliński, Janiszewski.
Sędziował: Damian Gawęcki (Kielce).
Widzów: 1167.

Dominik Smagała

Sławomir Nazruk
tymczasowy trener Górnika

Cholernie długo na to czekaliśmy

Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że sobotni mecz gramy z przeciwnikiem będącym na fali, który w ostatnich pięciu spotkaniach zdobył dwanaście punktów, strzelając bardzo dużo goli i niewiele ich tracąc. Widzieliśmy bardzo solidną grę Stali w ostatnich meczach. Spodziewaliśmy się trudnego meczu, dlatego chcieliśmy grać bardzo konsekwentnie w defensywie i to się udało. Cholernie długo czekaliśmy, by zagrać w Łęcznej mecz bez straty gola. Cieszymy się, że w końcu to nam się udało. Do tego z tak dobrym przeciwnikiem, którego napastnik strzelał bramki w każdym z ostatnich siedmiu meczów. Powstrzymanie takiego gracza było dla nas dużym wydarzeniem i przerwanie takiej serii jest chlubą dla naszych obrońców

Fot. Górnik Łęczna

Paweł Wojciechowski
napastnik Górnika

Dobrze się czuję w Górniku

Zdobyłem dwie bramki i one cieszą podwójnie, bo są trzy punkty. Inaczej smakuje gol przy remisie lub porażce, a dzisiaj zagraliśmy naprawdę dobre spotkanie i fakt, że dołożyłem kamyczek do zwycięstwa cieszy jeszcze bardziej. Dobrze się czuję w Górniku, ale jak patrzę wstecz to w barwach Chrobrego Głogów miałem podobny sezon. Jednak strzały, których tam nie zamieniałem na bramki, tutaj mi po prostu wpadają. Mam więcej szczęścia, cieszę się z tego i oby tak dalej. W Chrobrym zaliczałem więcej asyst, a piłki po moich uderzeniach często nie lądowały w siatce, odbijały się od rywali czy obramowań bramki

II LIGA

Wyniki 16 kolejki:
Górnik - Stal 2:0
Wojciechowski 66`, 83`
Gryf - Znicz
Rybnik - Rozwój 0:2
Paszek 84`, Niedojad 90`
Resovia - Elbląg 2:0
Antonik 12`, 54`
Elana - Olimpia
Widzew - Bełchatów 0:0
Błękitni - Ruch 3:1
Kurbiel 7`, 52`, Kwiatkowski 17` - Bogusz 25`
Pogoń - Skra 0:1
Kieca 28`

Siarka - Radomiak 0:2
Szuprytowski 28`, Filipowicz 78`
Następna kolejka (3-4 listopada):
Radomiak - Górnik (4 listopada, g. 14), Skra - Siarka, Ruch - Pogoń, Bełchatów - Błękitni, Olimpia - Widzew, Elbląg - Elana, Rozwój - Resovia, Znicz - Rybnik, Stal - Gryf

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Widzew Łódź	15	36	31-11
2	Elana Toruń	14	29	23-11
3	GKS Bełchatów	15	25	17-9
4	Olimpia Grudziądz	15	24	26-18
5	Radomiak Radom	14	24	27-10
6	Stal Stalowa Wola	15	23	25-20
7	Górnik Łęczna	15	23	26-25
8	Znicz Pruszków	15	21	21-21
9	Siarka Tarnobrzeg	15	18	14-22
10	Ruch Chorzów	14	17	21-19
11	Resovia	15	17	21-28
12	Błękitni Stargard	14	17	14-17
13	Gryf Wejherowo	15	16	17-26
14	ROW 1964 Rybnik	15	16	13-16
15	Pogoń Siedlce	15	15	21-25
16	Olimpia Elbląg	15	14	10-21
17	Skra Częstochowa	15	14	12-25
18	Rozwój Katowice	15	13	15-30

PO PUNKTY DO RADOMIA

W kolejnym spotkaniu Górnik zagra na wyjeździe z Radomiakiem. To będzie spotkanie dwóch zespołów z czołówki II ligi. - Wynik zawsze jest sprawą otwartą. Do Radomia jedziemy po trzy punkty. Chcemy piąć się w górę tabeli - mówi Robert Pisarczuk, obrońca Górnika. - Grałem tam w barwach GKS Bełchatów. Na pewno będzie tam gorąca atmosfera. Liczę, że w Radomiu wesprą nas też nasi kibice - dodaje.

Początek spotkania w niedzielę, o godz. 14

eprasa.pl 2f076edf8b

Wielkie zmiany w starostwie

PiS będzie rządził powiatem

O 23 mandaty do Rady powiatu walczyło 130 kandydatów. Najlepiej ze wszystkich wypadł PiS i to on z 12 mandatami ma większość w radzie. Największym przegranym wyborów jest natomiast PSL, który do rady wprowadza zaledwie 3 przedstawicieli.

Fot.Dominik Kęsik

Najlepszy indywidualny wynik w tegorocznych wyborach do rady powiatu należy do Zbigniewa Śliwińskiego. Przedstawiciel ugrupowania Janusza Grobla zdobył 2655 głosów.

Fot.Magdalena Kaczanowska

W poprzedniej kadencji Michał Godliński był wicestarostą. Być może teraz przedstawiciel PIS - u stanie na czele władz powiatu.

Fot.Agnieszka Kalinowska

Jeden z trzech mandatów PSL -u trafił do Stanisława Wójcickiego dotychczasowego wójta gminy Kurów

PiS nie potrzebuje już koalicjanta

Po październikowych wyborach w Starostwie Powiatowym w Puławach szykują się wielkie zmiany. Być może ze swoim gabinetem będzie musiał pożegnać się dotychczasowy starosta Witold Popiołek. Po wielu latach rządzenia powiatem to jego ugrupowanie straciło teraz najwięcej. W okręgach 1 i 2 PSL poniósł totalna porażkę i nie wprowadził do rady żadnego swojego człowieka. Ostatecznie z list ludowców do powiatu dostało się tylko trzech kandydatów - Witold Popiołek, Stanisław Wójcicki i Marian Żaba.

Bezapelacyjnym zwycięzcą do rady jest natomiast PiS. To jego przedstawiciele będą teraz rozdawać karty. 12 mandatów daje im większość w radzie i możliwość samodzielnego podejmowania decyzji. Najlepszy wynik z ugrupowania osiągnął lider listy w okręgu pierwszym dotychczasowy wicestarosta Michał Godliński (1962 głosy). Niewiele gorszym wynikiem może pochwalić się Grzegorz Kuna (1808 głosów) czy wchodzący po raz pierwszy do rady powiatu Mariusz Wicik (1379 głosów). PiS mając większość wprowadza do rady jeszcze cztery nowe osoby: Małgorzatę Górską - Lenartowicz, Tomasza Szymajdę, Ilonę Dudę i Witolda Michnę.

Samorządowcy Janusza Grobla z lepszym wynikiem

Drugie miejsce i sukces w wyborach do rady powiatu osiągnęło ugrupowanie aktualnego prezydenta Puław Janusza Grobla. Jego przedstawiciele zdecydowanie poprawili wynik sprzed czterech lat i zdobyli 21,5 proc. głosów, co realnie dało im pięć mandatów. Ugrupowanie to reprezentować w radzie będą : Zbigniew Śliwiński (2655 głosów), Andrzej Mitruczuk (1460 głosów), Bożena Strzelecka (696 głosów), Zbigniew Kiełb (464 głosy) i Łukasz Skowyra (712 głosów).

W skład nowej rady wejdą również przedstawiciele Koalicji Samorządowej, którzy osiągnęli trzeci wynik w wyborach i zdobyli 19,5 proc. głosów i trzy mandaty. Najlepszym wynikiem z tej grupy może pochwalić się Paweł Gajek, który zdobył 1479 głosów. Ugrupowanie to w radzie reprezentować jeszcze będą Teresa Gutowska (1013 głosów) i dotychczasowy radny Marcin Pisula (1083 głosy).

Kogo zabraknie?

Nowa rada w większości 15/23 będzie składała się z radnych poprzedniej kadencji. W jej składzie nie zobaczymy natomiast Arkadiusza Małeckiego (PSL), który zamienił mandat radnego na fotel wójta gminy Kurów. W tym składzie zabraknie również Romana Krawczaka (PSL), Albina Zasady (PSL), Ewy Dobraczyńskiej (PSL), Przemysława Pytlaka (PiS), Wojciecha Kuby i Marii Kłopotowskiej z PO oraz Lidii Twardowskiej, która zdecydowała się nie ubiegać ponownie o mandat radnej.

Monika Głos-Oszatowska

	Puławy	Gm. Puławy, Janowiec	Końskowola, Żyrzyn	Kurów, Markuszów Baranów	Nałęczów, Wąwolnica, Kazimierz Dolny
PIS	**Michał Godliński 1 962 Janusz Wawerski 1 259** **Leszek Gorgol 802 Małgorzata Górska – Lenartowicz 1 004** Zbigniew Kisiel 203 Renata Szczypa 455 Jędrzej Goliszek 278 Hubert Domański 189 Renata Kubiś 286 Ewelina Skowron 263 Edward Księżniak 175 Honorata Mielniczenko 181	**Danuta Smaga 1 126** Zbigniew Ambryszewski 543 **Bogdan Krześniak 627** Ewa Brzozowska – Sadowska 184 Krzysztof Marzec 531	**Tomasz Szymajda 884** **Witold Michna 715** Barbara Świtka – Pomorska 219 Zuzanna Rybak 306 Przemysław Pytlak 658	**Grzegorz Kuna 1 808** **Jan Ziomka 828** Marek Woch 642 Pelagia Maruszak 532 Marzena Widz 209	**Mariusz Wicik 1 379** **Ilona Duda 813** Iwona Kuźma 677 Mateusz Gzara 503 Justyna Sławińska 138 Paweł Rafalski 540
KWW Janusza Grobla Samorządowcy	**Zbigniew Śliwiński 2 655 Andrzej Mitruczuk 1 460** **Bożena Strzelecka 696 Zbigniew Kiełb 464** Janina Pasek 309 Piotr Przeździecki 286 Krzysztof Kuflewski 146 Halina Syroka 152 Sylwia Karpińska 127 Andrzej Korpysz 274 Zbigniew Mazurek 68 Agata Janczak 106	Elżbieta Seredyn 638 **Łukasz Skowyra 712** Barbara Maj 103 Janusz Kwiatkowski 50 Teresa Wójcik 63	Mariusz Majkutewicz 586 Roman Mazurek 20 Bożena Chabros 226	Krzysztof Roman Lis 127 Marianna Sobolewska 71 Monika Karczmarek 33 Janusz Ławicki 25 Małgorzata Sikora 97	Tadeusz Chrościcki 340 Patrycja Rejmak 363 Martyna Ścibior 297 Marek Ceckiewicz 17 Edyta Kwiatek 55 Jerzy Zieliński 32
KWW Koalicja Samorządowa	**Teresa Gutowska 1 013** Marian Gawrylak 287 Grzegorz Nakonieczny 629 **Paweł Gajek 1 479** Wojciech Kuba 397 Tomasz Ogrodnik 267 Iwona Kuśmierz 158 Joanna Dębska 159 Anna Obarska 41 Paweł Zadura 199 Hanna Nogalska 88 Elżbieta Rosiecka – Karpińska 184	Maria Kłopotowska 486 Maciej Kowalik 526 Jarosław Szczerbetka 140 Maria Papis 177 Zygmunt Gryta 36	Krzysztof Bartuzi 355 Stefan Szaruga 236 Mariola Stalęga 300 Paweł Zając 166 Monika Nakonieczna 55	Robert Litwinek 142 Krzysztof Mazurek 54 Małgorzata Rozpędowska - Jakubczyk 85 Henryk Bartuzi 127 Alina Lejkowska 80	**Marcin Pisula 1 083** Bartłomiej Zwolakiewicz 268 Anna Broniewska – Paciorkowska 109 Joanna Sikora 103 Jerzy Jaworski 86 Urszula Kurant 75
PSL	Ewa Dobraczyńska 346 Franciszek Woch 299 Lucjan Tomaszewski 184 Renata Olszak – Sabczewa 46 Marek Ciotucha 72 Mariola Błazik 66 Andrzej Wenerski 119 Piotr Gowin 87 Marek Różycki 65 Justyna Oleśkiewicz 68 Iwona Zdenicka 20 Mariusz Oleśkiewicz 71	Dorota Skibińska 312 Artur Mizura 184 Andrzej Nowak 36 Anna Szarpak 68 Marek Kusio 142	**Witold Popiołek 1 033** Roman Krawczak 370 Małgorzata Kozak 78 Marianna Kęsik 308 Jan Szpyra 249	**Stanisław Wójcicki 1 261** Krzysztof Wawerek 413 Piotr Feliks Tuźnik 179 Mariola Kowalik 61	Ignacy Włodek 412 Kazimiera Wójtowicz 262 **Marian Żaba 510** Albin Zasada 468 Bożena Łukaszek 204 Grażyna Targońska 32

eprasa.pl 2f076edf8b

Ewelina S. osierociła 11-miesięczne dziecko

29-latek z Opola: Poderżnąłem żonie gardło

POWIAT OPOLSKI: Rafał S. z Opola Lubelskiego podejrzany o zabójstwo swojej 27-letniej żony. Zadał jej dwie rany w szyję. W sobotę został aresztowany na trzy miesiące.

Tragedia rozegrała się w piątek, 26 października, w centrum Opola Lubelskiego, w jednym z domów przy ul. Stary Rynek. Około godziny 3 nad ranem rodzina kobiety wezwała karetkę pogotowia. Martwa 27-latka leżała na łóżku, we krwi, z widocznymi ranami na szyi. Niestety, gdy ratownicy medyczni dojechali na miejsce, nie mogli już pomóc kobiecie. 27-letnia Ewelina S. już nie żyła, lekarz potwierdził jej zgon.

Zaalarmowana została policja. Wśród zawiadamiających był m.in. mąż zabitej kobiety.

- Oględziny zwłok z udziałem biegłego z zakresu medycyny sądowej pozwoliły na przyjęcie, że zgon nastąpił kilka godzin wcześniej, na skutek wykrwawienia. Kobieta miała podcięte gardło. Na szyi dwie rany cięte. Jedna krótsza, druga duża i śmiertelna – mówi Marzena Czopek, prokurator rejonowy w Opolu Lubelskim.

Kobieta raniona została prawdopodobnie nożem. Ale policjantom nie udało się jeszcze znaleźć narzędzia zbrodni. Na miejscu przez kilka godzin pracowali policjanci z Opola i Lublina. Pod nadzorem prokuratora zabezpieczali ślady, przesłuchiwali rodzinę, sąsiadów. Tego samego dnia zatrzymany został mąż 27-letniej Eweliny.

Na posiedzeniu w sprawie aresztu Rafał S. zapłakał

29-latek w chwili zatrzymania był trzeźwy. Przez weekend policjanci wykonywali z nim szereg czynności. Ślady zaprowadziły ich do Komaszyc, na posesję należącą do rodziny 29-latka. Tam szukali narzędzia zbrodni. Pomagali im w tym strażacy, którzy wypompowali wodę ze studni. To właśnie w niej ukryty miał zostać nóż. Ale noża nie było. Ratownik, który po linach zszedł na dno studni znalazł spodnie należące do Rafała S. Zostały zabezpieczone, jako materiał dowodowy.

Kobieta raniona została prawdopodobnie nożem. Ale policjantom nie udało się jeszcze znaleźć narzędzia zbrodni

Zebrane przez śledczych dowody pozwoliły na przedstawienie 29-latkowi zarzutów. W sobotę Rafał S. został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim.

- Mężczyzna usłyszał zarzut zabójstwa swojej żony. Przyznał się, ale na razie nie chcielibyśmy ujawniać treści złożonych prze niego wyjaśnień. Powiedział dlaczego to zrobił – usłyszeliśmy w poniedziałek od szefowej opolskiej prokuratury.

Między małżonkami miało dojść do kłótni.

W sobotę śledczy wystąpili do Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztu. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora. Na posiedzeniu aresztowym Rafał S. zapłakał. Za kratkami spędzi trzy najbliższe miesiące. Grozi mu dożywocie.

Ewelina S. osierociła 11-miesieczne dziecko. Prokuratura zawiadomiła już sąd rodzinny. To on zdecyduje, kto będzie sprawował dalszą opiekę nad dzieckiem.

W poniedziałek rano przeprowadzona została sekcja zwłok denatki.

Agnieszka Ciekot

12 lat więzienia dla dzieciobójczyni

KRZESIMÓW: 23-letnia Aneta P., która przed rokiem utopiła swoje nowo narodzone dziecko w Krzesimowie niedaleko Łęcznej, usłyszała wyrok. W ocenie sądu jej czyn był drastyczny i tym mniej zrozumiały, że kobieta studiowała pedagogikę.

Aneta P. przyszła na policję zgłosić, że jest pomawiana o bycie w ciąży. Tego samego dnia odnaleziono ciało noworodka. Śledczy szybko powiązali oba fakty

- Sposób działania oskarżonej należy uznać za drastyczny. Mimo pełnej świadomości, że dziecko żyje i płacze, kontynuowała przez pewien czas drogę nad rzekę. Pokonała nocą znaczny odcinek drogi, w tym przedzierając się przez zarośla, a po wrzuceniu dziecka do rzeki zabrała ze sobą do domu tkaninę, którą było owinięte po to, aby ją spalić – mówiła sędzia Barbara Markowska.

- Nie budzi wątpliwości, że oskarżona jest osobą wykształconą, do tego ma wiedzę w zakresie pedagogiki, więc jej zachowanie z racji posiadanego doświadczenia życiowego jest tym bardziej niezrozumiałe – dodała.

Sąd podkreślił, że oskarżona nie miała szczególnie trudnej sytuacji życiowej, która mogłaby ją motywować do takiej zbrodni.

Prokurator chciał kary 25 lat więzienia dla Anety P. - Po otrzymaniu pisemnego uzasadnienia wyroku podejmę decyzję, czy go zaskarżyć - mówił po wyjściu z sali sądowej prokurator Michał Kucharczyk.

Na sali sądowej pełnej dziennikarzy była matka Anety P. 23-latka nie została doprowadzona do sądu na ogłoszenie wyroku. Na pierwszej z trzech rozpraw była zaskoczona tak liczną obecnością dziennikarzy.

Ciało znalazł spacerowicz

Przypomnijmy: noworodek został znaleziony 15 października ub. r. przez spacerowicza. Dziecko dryfowało po rzece Sawka w Krzesimowie. Śledczy szybko powiązali tragiczne odkrycie z Anetą P., która tego samego dnia, jeszcze przed odnalezieniem ciała dziewczynki pojawiła się na komendzie policji, gdzie zgłosiła, że jest pomawiana o bycie w ciąży.

Mundurowi zatrzymali ją rankiem 26 października ub. r. Z ustaleń śledczych wynika, że kobieta zaszła w ciążę ze swoim kilkanaście lat starszym partnerem. To, że zostanie matką miała uświadomić sobie już w marcu 2017 roku.

Była studentka pedagogiki specjalnej na jednym z lubelskich uniwersytetów, mieszkała w domu rodzinnym w Krzesimowie razem z rodzicami i siostrą. Oskarżona miała ukrywać fakt bycia w ciąży przed najbliższymi i swoim partnerem.

Urodziła w domu, w nocy z 14 na 15 października ubiegłego roku, w tajemnicy przed rodziną. Na świat przyszła dziewczynka, jak ocenili biegli – zdrowa i żywa, urodzona po donoszonej ciąży.

Świadomie utopiła swoje dziecko

Po porodzie Aneta P. odcięła pępowinę, zawinęła noworodka w koszulkę i wyszła z domu. Przeszła przez pole kukurydzy i cmentarz. Gdy doszła do brzegu pobliskiej rzeki, wyrzuciła dziecko do wody. Dziewczynka zmarła na skutek utonięcia.

Śledczy wskazują, że kobieta próbowała zatrzeć ślady przestępstwa – spaliła w piecu koszulę, w którą zawinęła noworodka, a pościel uprała. W toku śledztwa kobieta przyznała się do wrzucenia dziecka do rzeki, na miejscu zdarzenia dwukrotnie przeprowadzono eksperyment procesowy.

Aneta P. wyjaśniała śledczym, że wrzucenie swojej nowo narodzonej córki do rzeki to była „pierwsza rzecz, jaka wpadła jej do głowy". Prokurator nie daje jednak wiary w te wyjaśnienia. Na podstawie zgromadzonych dowodów śledczy uznali, że kobieta utopiła dziecko z pełną świadomością.

Na należących do niej urządzeniach elektronicznych zabezpieczono bowiem dane, z których wynika, że Aneta P. wielokrotnie poszukiwała w Internecie informacji na temat m.in. wywołania poronienia. Dlatego 23-latka odpowiedziała za zabójstwo.

Jej proces ruszył 5 września przed Sądem Okręgowym w Lublinie. - Przyznaję się jedynie do faktu, ale nie do popełnienia przestępstwa – mówiła na sali sądowej Aneta P.

Skazujący ją na 12 lat więzienia wyrok zapadł we wtorek. Jest nieprawomocny.

Kamil Kulig

eprasa.pl 2f076edf8b

Sosnowski: O siebie się nie obawiam, ale o moich dyrektorów departamentów. Na wartościowych pracowników przyjdzie

PiS przejmuje rządzenie w Lu

Szokiem dla wielu ludowców i liberałów była wiadomość: Prawo i Sprawiedliwość wygrało wybory samorządowe do Sejmiku Województwa Lubelskiego i z 18 mandatami samodzielnie obejmie władzę. Wielu zaskoczył ten nagły finał 10-letniego panowania w regionie Polskiego Stronnictwa Ludowego i Platformy Obywatelskiej.

Tuż po zakończeniu głosowania, kiedy zaczęły się telewizyjne wieczory wyborcze, działacze PSL w wojewódzkim sztabie ich partii wyrażali zadowolenie z podawanych wtedy dobrych wyników sondażowych. Nie dzielili skóry na niedźwiedziu, ale z nadzieją spodziewali się dobrego układu koalicyjnego. Później, w miarę dodawania ostatnich rezultatów z powiatów, nastroje ludowców się zmieniły.

Wreszcie podany ostateczny wynik był dla wielu szokujący. Okazało się, że aż 18 mandatów zdobyło PiS, równo po siedem ugrupowanie Platforma.Nowoczesna i Koalicja Obywatelska (PNKO) oraz PSL, a jeden SLD.

PiS górą

Lubelskie jest podzielone na pięć sejmikowych okręgów. Pierwszy stanowi miasto Lublin z pięcioma mandatami. Trzy z nich zdobyli kandydaci Koalicji Obywatelskiej: Jacek Bury, Krzysztof Komorski (wiceprezydent lubelski, któremu zawczasu planowano miejsce w zarządzie województwa) i Bożena Lisowska, a dwa działacze PiS: Zbigniew Wojciechowski i często zapraszany do TVP prof. Mieczysław Ryba, który zdobył rekordowo, aż 32 923 głosy, czyli 23,23 proc. wszystkich w okręgu.

Aż 10 mandatów było do podziału w drugim okręgu, otaczającym Lublin, czyli obwarzanku, z powiatami: ziemskim lubelskim, janowskim, kraśnickim, lubartowskim, puławskim i ryckim.

Z PiS do sejmiku weszli tam Tomasz Solis (miał najwięcej, bo aż 25 444 głosy), Anna Baluch, Marek Wojciechowski, Zdzisław Podkański, Ryszard Majkowski i Leszek Kowalczyk. Z PSL mandaty zdobyli dotychczasowy wicemarszałek Grzegorz Kapusta, Piotr Rzetelski (przedsiębiorca z Baranowa) i Marek Kos. PONKO reprezentować będzie Krzysztof Babisz (były kurator oświaty).

Poparcie Haidara większe od marszałka

W trzecim „bialskim" okręgu (powiaty bialski, parczewski, radzyński i łukowski oraz Biała Podlaska) dzielono 6 mandatów. Otrzymali je: z PiS - lek. weterynarii i współwłaściciel przychodni weterynaryjnej w Parczewie, Jerzy Szwaj (jako lider listy otrzymał 18 637 głosów); bialska lekarz ginekolog Barbara Barszczewska i rządzący dotąd gminą Adamów wójt Sławomir Skwarek.

Z PSL do Sejmiku tam wchodzą: Sławomir Sosnowski z Krasewa (dotychczasowy marszałek województwa zdobył aż 18 443 głosy) i dr nauk prawnych Przemysław Litwiniuk z Międzyrzeca (przewodniczący sejmiku). Z kolejnym rekordowym poparciem 18 826 wyborców mandat uzyskał jedyny reprezentant SLD Lewica Razem, lek. neonatolog Riad Haidar (dotychczasowy wiceprzewodniczący sejmiku).

ZOSTALI RADNYMI Z OKRĘGU NR 3

ugrupowanie okręg nr 3	radny	wiek	liczba zdobytych głosów	proc.
KKW SLD Lewica Razem	Haidar Riad	67	18 826	11,93
KW PiS	Szwaj Jerzy	53	18 637	11,81
KW PSL	Sosnowski Sławomir	61	18 443	11,69
KW PiS	Skwarek Sławomir	54	15 083	9,56
KW PiS	Barszczewska Barbara	58	10 090	6,39
KW PSL	Litwiniuk Przemysław	38	7 093	4,50

fot.Marek Pietrzela

Sławomir Sosnowski, dotychczasowy marszałek woj. lubelskiego
Tyle kalumnii wylało się na mnie przez trzy lata, byłem pierwszym do bicia, a utrzymałem się na własnych nogach. Mogę podziękować tysiącom wyborców, że zagłosowali na mnie. Będę się starł należycie wypełniać swój mandat radnego sejmiku. Cieszę się z sukcesów PSL, w niektórych powiatach np. w bialskim. Wpływ na to miała m.in. aktywność ludzi młodych, zdeterminowanych. Potrafili nawet zawrzeć koalicję z PiS, która osłabiała czujność i atak przeciwników...

PSL wiele straciło

W sześciomandatowym wschodnim okręgu nr 4 (powiaty chełmski, łęczyński, krasnostawski, świdnicki i Chełm) mandaty do sejmiku otrzymali z PiS: Zdzisław Szwed, Konrad Sawicki i Michał Piotrowicz oraz z PO: Krzysztof Grabczuk i dr n. med. Krzysztof Bojarski, dyrektor szpitala SPZOZ w Łęcznej. PSL reprezentować będzie stamtąd tylko Ewa Jaszczuk.

W okręgu 5 (powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, zamojski, tomaszowski i Zamość) sukces odniosło PiS zdobywając aż 4 mandaty, które trafią do Marii Gmyz, Michała Mulawy (rzecznik prasowy Grupy Azoty Puławy) Grzegorza Wróbla i Krzysztofa Gałaszkiewicza.

Z PNKO mandat zyskała Zofia Woźnica (wiceprzewodnicząca sejmiku), a z PSL Arkadiusz Bratkowski (obecny wicemarszałek województwa).

Bezsprzecznie więc, pełnię władzy w sejmiku i tym samym w urzędzie marszałkowskim zdobyło PiS.

Podcięte skrzydła PSL

Sławomir Sosnowski, dotychczasowy marszałek województwa, nie ukrywa wzburzenia.

- Walec nawałnicy rzuconej na nas z centrali PiS niszczył PSL. Podcięło to nam skrzydła. Pisowcy planowali nawet zabić PSL, ale się to nie udało – podkreśla.

Zapytany, co będzie robić, gdy wkrótce przestanie być marszałkiem, Sławomir Sosnowski odpowiada – Będę starać się należycie wypełniać mandat radnego. Posiadam gospodarstwo, ale nie miałem czasu na pracę przy nim, traktowałem to jako odskocznię i hobby, toteż było nierentowne. O siebie się nie obawiam, ale o moich dyrektorów departamentów. Na wartościowych pracowników przyjdzie prawicowa miotła i pogrom!- wyjawia.

Stracone szanse bez SLD

Także rozczarowania wynikiem wyborów do sejmiku nie kryje poseł Stanisław Żmijan (PO). - Nie da się zaprzeczyć. Po naszej stronie jest przegrana. Żadne to pocieszenie, że jako PO utrzymaliśmy stan posiadania, skoro wiele straciła koalicja. Jest to wynikiem prowadzonej przez PiS kampanii antypeeselowskiej. Przecież Beata Mazurek mówiła, że PSL musi zniknąć z mapy politycznej – przypomina poseł.

Żałuje, że przez wyborami nie doszło do planowanego rozszerzenia koalicji PNKO o SLD.

- Niestety, Włodzimierz Czarzasty, szef SLD, nam się sprzeciwił. Gdyby nas wzmocniły głosy doktora Haidara, pewnie mielibyśmy więcej mandatów, a PiS mniej – rozważa parlamentarzysta.

okręg 3 (powiaty bialski, parczewski, radzyński i łukowski oraz Biała Podlaska)	kandydat nie uzyskał mandatu	wiek	liczba zdobytych głosów	proc.
KW PSL	Marek Kopeć	58	6156	3,90
KW PSL	Janusz Hordejuk	54	2204	1,40
KW PSL	Henryk Makarewicz	66	2141	1,36
KW PSL	Bernarda Machniak	53	1455	0,92
KW PSL	Krystyna Czyżewska	65	1152	0,73
KW PSL	Halina Szkodzińska	56	876	0,56
KKW PNKO	Marek Goździołko	51	3737	2,37
KKW PNKO	Krzysztof Tymoszuk	64	2408	1,53
KKW PNKO	Stanisław Romanowski	51	1654	1,05
KKW PNKO	Anna Ochnio	34	1148	0,73
KKW PNKO	Izabela Rozmysł	44	1104	0,70
KKW PNKO	Ryszard Filipiuk	62	688	0,44
KKW PNKO	Grzegorz Łubik	47	680	0,43
KKW PNKO	Wioleta Pietruszewska	38	546	0,35
KKW SLD Lewica razem	Tadeusz Jan Kochanowski	70	531	0,34
KKW SLD Lewica razem	Ewa Bieniek	64	479	0,30
KKW SLD Lewica razem	Jolanta Wolanin	56	406	0,26
KKW SLD Lewica razem	Barbara Maksymiuk	59	343	0,22
KKW SLD Lewica razem	Grzegorz Lucjan Głowiński	57	301	0,19
KKW SLD Lewica razem	Bożena Maria Denidiuk	61	292	0,19
KKW SLD Lewica razem	Wioleta Zarębska	31	251	0,16
KW Partii Razem	Monika Kapłon	42	256	0,16
KW Partii Razem	Paweł Drozd	32	238	0,15
KW Partii Razem	Mateusz Maciej Roczon	32	230	0,15
KW Partii Razem	Katarzyna Monika Babis	25	159	0,10
KW Partii Razem	Robert Galas	51	130	0,08
KW Ruch Narodowy RP	Danuta Elżbieta Kuzko	57	700	0,44
KW Ruch Narodowy RP	Maciej Borek	18	250	0,16
KW Ruch Narodowy RP	Paweł Artur Kasperek	27	202	0,13
KW Ruch Narodowy RP	Anna Ewa Abramek	64	202	0,13
KW Ruch Narodowy RP	Mateusz Paweł Piesko	27	165	0,10
KW Ruch Narodowy RP	Adriana Wojtan	25	96	0,06
KWW Kukiz`15	Marcin Cabaj	41	4773	3,03
KWW Kukiz`15	Krzysztof Józef Gomółka	61	2153	1,36
KWW Kukiz`15	Marzena Jolanta Malesa	55	1041	0,66
KWW Kukiz`15	Marek Robert Pomietło	43	646	0,41
KWW Kukiz`15	Grażyna Zofia Jóźwiak	62	610	0,39
KWW Kukiz`15	Ewa Hanna Zdun	41	604	0,38
KWW Wolność w Samorządzie	Marek Matejuk	35	898	0,57
KWW Wolność w Samorządzie	Agnieszka Monika Marciniuk	42	845	0,54
KWW Wolność w Samorządzie	Radosław Januszko	46	242	0,15
KWW Wolność w Samorządzie	Tomasz Gustaw Panasiuk	44	226	0,14
KWW Wolność w Samorządzie	Krystyna Bożena Bukowska	38	196	0,12
KWW Wolność w Samorządzie	Inez Daria Palkowska	28	149	0,09
KWW Wolność w Samorządzie	Wioletta Maria Kasprzak	38	139	0,09
KWW Wolność w Samorządzie	Paweł Błaszczak	51	109	0,07
KW PIS	Ryszard Andrzej Szczygieł	40	9701	6,15
KW PIS	Eliasz Cezary Iwan	29	7127	4,52
KW PIS	Krystyna Zofia Chmiel	64	2966	1,88
KW PIS	Justyna Klebaniuk	43	2150	1,36
KW PIS	Wojciech Jacenty Łocheński-Vel-Ochnio	50	1576	1,00
KWW Jedność Narodu - Wspólnota	Antoni Wysokiński	58	879	0,56
KWW Jedność Narodu - Wspólnota	Wojciech Mateńka	43	589	0,37
KWW Jedność Narodu - Wspólnota	Klaudia Elżbieta Mickiewicz	18	306	0,19
KWW Jedność Narodu - Wspólnota	Paweł Michałek	33	300	0,19
KWW Jedność Narodu - Wspólnota	Aneta Małgorzata Kędzierska-Ginter	37	207	0,13

Sejmik podział mandatów:
Dotychczas:
PSL -11 radnych, PO 7, PiS 13 oraz 2 niezrzeszonych, w tym 1 SLD.
Nowy:
PSL 7, PO i koalicja 7, PiS 18, SLD 1

eprasa.pl 2f076edf8b

e prawicowa miotła

ıbelskiem

Przemysław Litwiniuk, przewodniczący sejmiku
Od 16 lat jestem radnym i nigdy jeszcze nie byłem w opozycji. Teraz to nastąpi. Będę z tymi, którym wyborcy zawierzyli, a nie z prezesem partii... Formułę współpracy przyjmiemy z innymi radnymi. Celem jest rozwijanie ziemi bialskopodlaskiej i zrobienie czegoś dobrego dla ludzi. Niektóre tereny były w regionie niesprawiedliwie traktowane, gdy na rzecz aglomeracji przeznaczano nieproporcjonalnie duże nakłady, co działo się głównie wtedy, kiedy nie byłem jeszcze przewodniczącym

Odda laskę bez łezki

Dr Przemysław Litwiniuk, przewodniczący sejmiku, nie rozpacza z powodu utraty tej funkcji.

- Etatu nie stracę, a „laskę marszałkowską" oddam bez łezki w oku... Cieszę się, że jestem jedynym prezesem powiatowym, u którego w radzie powiatu jest bezwzględna większość zdobytych mandatów dla PSL – zauważa.

Na inny problem zaś wskazuje poseł Jarosław Sachajko (Kukiz`15). Jego zdaniem, przeliczanie głosów metodą D`Hondta eliminuje mniejsze ugrupowania z samorządów. Konieczne jest, jego zdaniem, wprowadzenie jednomandatowych okręgów. Tego właśnie doświadczył w naszym województwie ruch Kukiz`15.

- Oburza, że np. w Zamościu, niektórzy kandydaci w tych wyborach wydali na ulotki, plakaty i inną reklamę cztery razy więcej, niż przewiduje norma. Kampania była festiwalem niespełnialnych obietnic i reklamą podprogową – mówi nam parlamentarzysta. Postuluje, aby w naszym kraju wprowadzić przepisy ograniczające wydatki wyborcze, podobnie jak dzieje się to we Francji i Anglii.

Pisowcy zadowoleni

Tymczasem politycy i działacze PiS w naszym województwie mają powód do radości z wyniku wyborczego w sejmiku.

Bardzo się cieszymy z tego wyniku. Jest on dowodem na to, że osoby, które głosowały popierały działania rządu oraz programy i działania, które wdraża rząd Mateusza Morawieckiego. Efekt wyborów jest najlepszym wskaźnikiem poparcia, odzwierciedla realne zapatrywania obywateli. To najlepsza forma sondażu – mówi Robert Gmitruczuk, wicewojewoda lubelski.

Podobnie Dariusz Stefaniuk, bialski prezydent, wyraża radość z wyników wyborów do sejmiku.

- Dzięki ogromnemu zaufaniu mieszkańców, większość mandatów ma teraz Prawo i Sprawiedliwość. Wygrana przez PiS w Sejmiku Województwa Lubelskiego, to ogromna szansa na rozwój naszego miasta i samodzielne rządy. To gwarant, że obwodnica wschodnia będzie wybudowana – zauważa prezydent na swoim profilu facebookowym.

To tylko wymiana zaufanych

Obecnie mnożą się spekulacje o tym, kto będzie marszałkiem woj. lubelskiego. Niejednokrotnie wskazywany jest wojewoda lubelski Przemysław Czarnek. Pojawiają się też sygnały, ze może być to osoba przywieziona w teczce z Warszawy. Jeden z polityków PiS mówi nam, że to nie będzie ani wojewoda, ani warszawski „desant". Wśród nowych radnych sejmiku nie brakuje kandydatów na to stanowisko...

Wiele emocji wywołują zapowiedzi wymiany części kadr w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego.

- Nie ma sensu ronić krokodylich łez i opłakiwać zwalnianych w departamentach ważniejszych urzędników odchodzącego marszałka. Też w 2008 r., kiedy wchodziła tam ekipa PO i PSL, brano zaufanych. Teraz nasi muszą się wgryźć w dokumentację z wielu lat i zobaczyć ile milionów zł może być zagrożonych wskutek niewykorzystanych dotacji UE – wyjawia nasz rozmówca.

Marek Pietrzela

Lewicowy solista bije rekordy popularności

Znany w kraju lekarz neonatolog Riad Haidar osiągnął najlepszy w bialskim okręgu wynik w wyborach do sejmiku. Otrzymał prawie 19 tys. głosów.

Doktor zasłużył sobie na zaufanie ludzi wytrwałą pracą w szpitalu, poświęceniem na rzecz dzieci, w tym szczególnie dla wcześniaków. To tylko on, jedyny spośród wielu działaczy SLD w naszym województwie, został wybrany przed czterema laty do sejmiku i teraz ponownie powtórzył ten sukces.

Riad Haidar urodził się 1 sierpnia 1951 r. w rodzinie nauczycielskiej w Sueidzie, stolicy prowincji w południowej Syrii. Był jednym z siedmiorga dzieci (ma dwóch braci i cztery siostry). W swym rodzinnym mieście uczył się do matury i następnie studiował na wydziale matematyczno-fizycznym uniwersytetu w Damaszku.

- Najpierw ukończyłem studia matematyczne. To pewnie wpłynęło na to, że dominuje u mnie myślenie logiczno-rzeczowe. Przy badaniu przyczyn szukam obiektywnych uzasadnień. To daje człowiekowi umiejętność „zdrowego" kalkulowania – wspomina.

Wybrał Polskę

– Marzyłem jednak, aby zostać lekarzem... - dodaje. Jako jeden z najlepszych studentów po ukończeniu licencjatu mógł w nagrodę wybrać studiowanie w ZSRR, Czechosłowacji lub w Polsce.

- Zdecydowałem się na polskie studia, bo poruszyła mnie historia kraju, którego stolica została w czasie wojny zrównana z ziemią, a Polacy dzielnie wtedy walczyli – wyjawił. Po ukończeniu studium nauki języka polskiego w Łodzi postanowił studiować medycynę w Lublinie, gdyż wolał to miasto, a nie stolicę pełną hałasu.

Przyznaje, że lubi Lublin.

- To tam studiowaliśmy z moją małżonką. Tam były nasze pierwsze miłosne kroki – ujawnia doktor, który jako radny często jeździ do tego miasta.

Po skończeniu studiów w 1981 r. rozpoczął pracę w starym bialskim szpitalu przy obecnej ul. Warszawskiej. Po uzyskaniu I stopnia specjalizacji pojechał do swego kraju rodzinnego, jak najpierw planował, na 36 dni urlopu. Pozostał tam jednak aż sześć lat, gdyż musiał w Syrii zdobyć pieniądze na zapłacenie ekwiwalentu finansowego za służbę wojskową.

Najpierw pracował, jako lekarz pediatra w Sueidzie i następnie wyruszył na kontrakt do Libii.

Uśmiecha się do wcześniaków

Powrócił do Białej Podlaskiej, gdzie zaczął organizować OIOM dla noworodków, który po latach okazał się jednym z najlepszych w kraju. W ciągu roku trafia tu około 200 nowo narodzonych dzieci.

Fot.Marek Pietrzela

Riad Haidar urodził się 1 sierpnia 1951 r. w rodzinie nauczycielskiej w Sueidzie, stolicy prowincji w południowej Syrii. Był jednym z siedmiorga dzieci (ma dwóch braci i cztery siostry)

Fot.Marek Pietrzela

Doktor zasłużył sobie na zaufanie ludzi wytrwałą pracą w szpitalu, kulturą osobistą oraz poświęceniem na rzecz dzieci, w tym szczególnie dla wcześniaków

Bywają tam ratowane drobniutkie wcześniaki.

- To najważniejsze moje zadanie. Naszym rekordem było uratowanie dziecka, które urodziło się na przełomie 24 i 25 tygodnia ciąży. Wagowo nawet wyglądało na 23 tygodnie – wspomina Riad Haidar. Trzeba zobaczyć, z jaką radością ordynator przygląda się swoim pacjentom mającym ledwie nieco 500 g wagi, jak poprawia skarpetki leżącym w inkubatorach i uśmiecha się do maluszków, jakby chciał dodać im energii i ciepła.

Bialska neonatologia jest nowoczesnym oddziałem o III poziomie referencji w zakresie opieki nad wcześniakami. Ma bardzo niski współczynnik umieralności noworodków. Trudno zatem się dziwić, że Jurek Owsiak docenił Riada Haidara za zaangażowanie w akcje Wielkiej Świątecznej Pomocy i zaprosił go nawet do rady fundacji WOŚP oraz przekazał znaczące dary do bialskiego szpitala. W 2010 r. zgodził się nawet być „ojcem chrzestnym" i bialski oddział neonatologii otrzymał imię Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Docenili „ostatniego Mohikanina SLD"

Od wielu lat Haidar był działaczem SLD i najpierw był radnym miasta Biała Podlaska. W 2016 r. został nawet przewodniczącym organizacji powiatowej SLD. Przed czterema laty w wyborach do Sejmiku Województwa Lubelskiego ordynatora poparło ponad 13 tys. wyborców. Był jedynym i „ostatnim Mohikaninem" z SLD w samorządzie wojewódzkim. Został nawet wiceprzewodniczącym sejmiku.

- Przed obecnymi wyborami rozliczyłem się z obowiązków i działań w poprzedniej kadencji. Zrealizowano wiele inwestycji infrastrukturalnych, o które zabiegałem, m.in. drogowe i szpitalne w Międzyrzecu. Od początku walczyłem o zakończenie budowy Lubelskiego Centrum Onkologii. Nie jest przy tym najważniejszy mój interes partyjny, ale społeczny – mówi doktor.

Tragedia Syrii i tęsknota do smaków dzieciństwa

Od lat Riad Haidar bardzo przeżywa wydarzenia wojenne i terrorystyczne w Syrii.

- Ogarnia mnie ból, smutek i żal. Co zrobiło się z Syrii! Zginęły tysiące niewinnych ludzi, w tym wiele dzieci. Wyburzono nowe dzielnice i wspaniałe zabytki – nie ukrywa dramatycznych wspomnień o tragedii swego pierwszego kraju dzieciństwa. Sam też miał wiele problemów zdrowotnych.

- Jestem po dwóch skomplikowanych zabiegach kardiochirurgicznych. Wiem jak warto żyć, mieć cel i do niego dążyć. Warto realizować się w życiu. Z dumą powiem, że mi się to udaje. Jestem zadowolony z siebie. Zawsze z czystym sumieniem idę spać – wyjawia neonatolog. Wcześniej powiedział nam, że tęskni do smaków dzieciństwa: najsłodszych jabłek spod Damaszku, ciasta bakałały, syryjskiej chałwy i przejmującego dźwięku instrumentu oud.

Przed kilkoma miesiącami pojawiły się spekulacje, że Riad Haidar może wystartować w wyborach na bialskiego prezydenta. Tak się nie stało.

- Zadecydowała o tym miłość do oddziału neonatologicznego. Moim celem nie jest zdobyć władzę. Bardziej zależy mi na pomocy ludziom. Wiem, że powinienem być przy dzieciach. W szpitalu wiele zawdzięczam panu dyrektorowi Dariuszowi Oleńskiemu, który mnie wspiera w działaniach na rzecz naszej placówki - mówi.

Rekordowe poparcie i 5 godzin snu

Ostatnio wystartował w wyborach do sejmiku. Otrzymał rekordowe poparcie w okręgu obejmującym powiaty radzyński, parczewski i bialski oraz Białą Podlaskę - aż 18 896 głosów. Tylko w swoim mieście poparło go 7382 wyborców.

-To ogromny zaszczyt i zarazem odpowiedzialność i duży kredyt zaufania ze strony elektoratu. To będzie mnie potężnie motywować do dalszej działalności. Będę na pewno dbać o interesy wyborców naszego podlaskiego okręgu. Nie dopuszczę, aby nas zlekceważono w Lublinie. Będę zawsze patrzeć na ręce rządzących, reagować na zło i krytykować. Na pewno będę też dobrym recenzentem - zapowiada.

Pytamy jak udaje mu się godzin wiele różnych obowiązków. Odpowiada: -Trzeba dobrze wykorzystać czas do wykonywania zadań. Wyznam, że śpię nawet mniej niż 5 godzin... Okazuje się, że ludzie, którzy mniej śpią, żyją dłużej. Dzięki Opatrzności Boskiej i dobroci ludzi udaje mi się realizować plany - wyznaje.

16 listopada ma otrzymać od Fundacji Ekumenicznej „Tolerancja" prestiżowy medal „Zasłużony dla Tolerancji".

- To ogromne wyróżnienie. Cieszę się, że trafia do mnie, gdyż szanuję ludzi różnych wyznań.

Marek Pietrzela

eprasa.pl 2f076edf8b

Karol z „Rolnik szuka żony” został radnym powiatowym

POWIAT ŁUKOWSKI

Karol Raczyński zasiądzie w Radzie Powiatu Łukowskiego. Co myśli o swojej nowej funkcji i jak prowadził kampanię wyborczą?

Karola Raczyńskiego z Pieniek koło Serokomli cała Polska poznała dzięki programowi „Rolnik szuka żony”. Był jednym z bohaterów poprzedniej edycji programu. Na szklanym ekranie zobaczyliśmy, jak pracuje w gospodarstwie i śledziliśmy jego uczuciowe perypetie. Także „Wspólnota” na bieżąco relacjonowała, co się dzieje u najbardziej znanego rolnika z Powiatu Łukowskiego.

Dobry wynik

Teraz okazji do współpracy będzie jeszcze więcej, bo Karol zaczyna nowy rozdział w życiu: został radnym Rady Powiatu Łukowskiego z listy PiS. Reprezentuje gminy: Serokomla, Adamów, Krzywda i Wojcieszków.

35-letni rolnik otrzymał 784 głosy, co jest świetnym wynikiem jak na debiutanta. Dla przykładu: startująca w wyborach do Rady Powiatu z tego samego okręgu Aneta Mazur (Przymierze dla Ziemi Łukowskiej), zastępca wójta gminy Serokomla, otrzymała 634 głosy (weszła do rady Powiatu), a długoletni wójt gminy Wojcieszków Janusz Wylotek miał 497 głosów i nie dostał się do Rady Powiatu.

Rodzinne gospodarstwo

Karol ukończył Ogrodnictwo na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Specjalizacja jego studiów to ekonomika i organizacja w ogrodnictwie. Razem z rodzicami prowadzi duże gospodarstwo: ok. 85 sztuk bydła, w tym krowy mleczne i bydło opasowe. Sieją zboża, kukurydzę na kiszonkę, groch, soję, uprawiają truskawki i maliny.

mo

- Kampania wyborcza często wybijała mnie z obowiązków w gospodarstwie. Bardzo dużo pomogli mi rodzice, którym serdecznie dziękuję - mówi Karol. Na zdjęciu Karol i jego rodzice: Teresa i Grzegorz Raczyńscy (fot. TVP)

KAROL RACZYŃSKI:

Etap „Rolnika” uważam za zamknięty

Wydaje mi się, że program mógł wpłynąć na samą moją rozpoznawalność, a nie ocenę mojej osoby. Mieszkańcy, zwłaszcza mojej gminy, wiedzą jaki jestem na co dzień i jakimi wartościami kieruję się w życiu

ROZMOWA Z KAROLEM RACZYŃSKIM, RADNYM POWIATU ŁUKOWSKIEGO

„ Chcę słuchać mieszkańców i przekazywać ich sprawy w powiecie”

W Osiągnął Pan świetny wynik w wyborach! Niektórzy doświadczeni samorządowcy nie mieli tyle głosów, co Pan...

KAROL RACZYŃSKI: Przede wszystkim dziękuję moim Wyborcom, bo to dzięki nim odniosłem ten sukces i to dla nich będę służył w radzie powiatu. Serdecznie dziękuję za każdy głos, za zaufanie jakim mnie Państwo obdarzyliście, za te wszystkie ciepłe słowa wsparcia w trakcie kampanii wyborczej. Będę robił wszystko, co w mojej mocy, aby Państwa nie zawieść. Nadal chcę Was słuchać, drodzy Mieszkańcy i przekazywać Wasze sprawy w Powiecie.

W Jak się Pan czuje jako radny powiatu?

Bardzo się cieszę, że ludzie zaufali mi oddając na mnie aż 784 głosy. Spoczywa na mnie teraz odpowiedzialność, ponieważ za każdym głosem stoi człowiek, który wiąże ze mną własne nadzieje na rozwój regionu.

W Jak wyglądała Pana kampania wyborcza?

Moja kampania była bardzo spokojna. Osobiście uważam, że podczas kampanii samorządowej niepotrzebne są nadmierne działania, gdyż większość kandydujących jest nam dobrze znana. Nie miałem zorganizowanych spotkań, natomiast skupiłem się na indywidualnych rozmowach z mieszkańcami.

W I jak był Pan przyjmowany podczas tych spotkań?

Spotkania były bardzo życzliwe i utwierdzały mnie w podjętej decyzji o kandydowaniu. Wszystkie rozmowy, które udało mi się przeprowadzić, były bardzo pozytywne i budujące. Spotykałem się z dobrym odbiorem wśród mieszkańców.

W Czy w czasie rozmów z mieszkańcami był Pan pytany o program „ Rolnik szuka żony”?

Etap „Rolnika” uważam za zamknięty. Zdarzają się oczywiście pojedyncze głosy, ale na zasadzie wspomnień. Czasami ludzie mówili, że mnie znają z telewizji, ale szybko przechodziliśmy w rozmowach do potrzeb mieszkańców. Na tym się skupiałem w kampanii - aby wysłuchać, a nie tylko przedstawić swój program.

W Jak kampania wyborcza wpłynęła na Pana życie?

Kampania wyborcza często wybijała mnie z obowiązków w gospodarstwie. Bardzo dużo pomogli mi rodzice, którym serdecznie dziękuję.

W Jak Pan myśli, co wpłynęło na Pana bardzo dobry wynik wyborczy? Czy to program „Rolnik szuka żony” pomógł? A może mieszkańcy po prostu chcieli mieć reprezentanta gminy Serokomla w Radzie Powiatu?

Pytanie to powinno być skierowane głównie do moich Wyborców, a nie do mnie. Oni wiedzą, czym się kierowali oddając na mnie swój głos. Wydaje mi się że „Rolnik” mógł wpłynąć na samą moją rozpoznawalność, a nie ocenę mojej osoby. Mieszkańcy, zwłaszcza mojej gminy, wiedzą jaki jestem na co dzień i jakimi wartościami kieruję się w życiu. Myślę, że mieszkańcom mogło też zależeć na tym, aby mieć swojego przedstawiciela w Radzie Powiatu.

W Od kogo dowiedział się Pan, że wszedł do Rady Powiatu?

Dostałem informację z gratulacjami z powiatowych struktur PiS.

W Jak bliscy i znajomi zareagowali na Pana zwycięstwo?

Dostałem bardzo dużo gratulacji, spotykałem się z wyrazami uznania i nadal otrzymuję ciepłe słowa.

W Czym Pan się zajmie jako radny powiatowy?

Chciałbym się głównie skupić na mojej mocnej stronie, czyli problemach rolnictwa, a jednocześnie służyć wsparciem w zakresie infrastruktury drogowej, służby zdrowia, edukacji oraz, co najważniejsze - realizacji oczekiwań mieszkańców.

W Czy ogląda Pan kolejny sezon programu” Rolnik szuka żony „ i czy widzi Pan tam szanse na jakieś poważne związki?

Brak czasu ostatnio wpłynął, że nie jestem na bieżąco z „Rolnikiem”. Jak trafiam na emisję, to chętnie oglądam. Natomiast nie chcę się wypowiadać o ewentualnych związkach – wiem jak to wygląda w praktyce ;-)

ASF dotarł do powiatu puławskiego

Stwierdzono pierwszy przypadek ASF w powiecie puławskim. Odstrzelony przez myśliwych dzik był nosicielem śmiertelnego wirusa.

Powiat w strefie skażonej

W związku z wykryciem wirusa u odstrzelonego na terenie gminy Kurów dzika, obszar powiatu puławskiego do rzeki Wisły został uznany za teren skażony i znajduje się w tak zwanej strefie czerwonej. Obowiązują tam kolejne jeszcze bardziej restrykcyjne przepisy.

Rolnicy z terenu skażonego oraz zagrożonego bez zgody powiatowego lekarza weterynarii nie będą mogli sprzedawać świń. Jest zakaz uczestnictwa tych zwierząt w targach, wystawach oraz skupach. Dodatkowo przed ubojem świni na własny użytek, zwierzę to musi wcześniej obejrzeć i zbadać lekarz weterynarii. Obowiązuje także nakaz powiadomienia lekarzy o każdym przypadku śmierci zwierzęcia w gospodarstwie.

Od końca lutego bieżącego roku, w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa ASF, obowiązują na terenie całego kraju także nowe bioasekuracyjne przepisy wydane przez ministerstwo rolnictwa. W każdym gospodarstwie muszą być zamontowane maty dezynfekcyjne nasączone płynem biobójczym. Jedna musi znajdować się przy wjeździe do gospodarstwa, druga przy budynku z inwentarzem. Teren gospodarstwa musi być szczelnie zagrodzony. Gospodarz w specjalnej książce ma obowiązek prowadzić rejestr środków transportu, które przyjeżdżają i wyjeżdżają z gospodarstwa.

Jarosław Wiciński
zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii w Puławach

Osoby, które chodzą do lasu, bo są np. myśliwymi, przez okres 72 godzin nie mogą karmić zwierząt. Wszyscy rolnicy hodujący trzodę chlewną muszą zdać sobie sprawę, że nieprzestrzeganie tych zasad może doprowadzić do tego, że wirus dotrze i do ich gospodarstwa, że sami go tam przyniosą

Rolniku, uważaj w lesie

W związku z tym, że wirus został wykryty u dzika, rolnicy oraz myśliwi posiadający gospodarstwa z trzodą chlewna, muszą mieć się na baczności.

- Osoby, które chodzą do lasu, bo są np. myśliwymi, przez okres 72 godzin nie mogą karmić zwierząt. Wszyscy rolnicy hodujący trzodę chlewną muszą zdać sobie sprawę, że nieprzestrzeganie tych zasad może doprowadzić do tego, że wirus dotrze i do ich gospodarstwa, że sami go tam przyniosą - mówi Jarosław Wiciński zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii w Puławach.

Powiatowe służby weterynaryjne wydały także rozporządzenie o dodatkowym sanitarnym odstrzale dzików. Każdy, kto znajdzie zwłoki padłego dzika, jest zobowiązany o tym fakcie powiadomić odpowiednie służby. Jeśli nie zostanie stwierdzony kolejny przypadek Afrykańskiego Pomoru Świń, rozporządzenie dotyczące zwalczania wirusa może być uchylone po trzech tygodniach obowiązywania.

Monika Głos-Oszatowska

eprasa.pl 2f076edf8b

„Kluczowe inwestycje, z których możemy być dumni, jak m.in. lotnisko w Świdniku czy Centrum Spotkania Kultur w Lublinie przesądziliśmy w okresie, gdy nie rządził PSL, tylko marszałkiem był polityk PiS"

Rower, który dostaliśmy z rąk PSL nie ma łańcucha, ma pokrzywioną kierownicę i niesprawne przerzutki

Rozmowa z Arturem Soboniem, wiceministrem inwestycji i rozwoju, posłem PiS z Lubelszczyzny

Po ośmiu latach rządzenia koalicji PSL – PO władzę w województwie przejmuje PiS. Jest euforia wśród działaczy PiS?
- Raczej poczucie odpowiedzialności za rozwój lokalnych ojczyzn. Krzysztof Hetman powiedział, że wygrywając sejmik dostaliśmy rower, więc mamy pedałować. Problem tylko w tym, że ten rower, który dostaliśmy z rąk PSL, nie ma łańcucha, ma pokrzywioną kierownicę i niesprawne przerzutki. Najpierw musimy naprawić rower, zanim będziemy pedałować.

Niektórzy mówią o historycznym zwycięstwie PiS... Przejęty sejmik, niektóre powiaty, gminy... Ile się tego uzbierało?
- Wygraliśmy. Nie liczmy tego dzisiaj, bo wciąż pracujemy. Porozmawiamy w niedzielę, a ja byłem dzisiaj na spotkaniu w Dzwoli i Mełgwi. Policzymy po drugich turach.

Na ile mandatów w Sejmiku Wojewódzkim liczył lubelski PiS?
- Łatwo sprawdzić, że w piątek przed ciszą wyborczą powiedziałem na konferencji prasowej, że liczmy na 18 mandatów. Tak też się stało.

PSL było w te wybory tak słabe, czy PiS tak mocne?
- Ja bym odpowiedział inaczej. W porównaniu do roku 2014 było ponad połowę głosów nieważnych mniej i ponad połowę głosów mniej na PSL. To przypadek?

Artur Soboń, wiceminister inwestycji i rozwoju

Sądzi Pan, że nie?
- Nie wiem. Wiem tylko, że zwycięstwem demokracji jest wyższa frekwencja wyborcza i niższy odsetek głosów nieważnych.

Lubelska wieś poszła z PiS-em, a nie z ludowcami. Co wpłynęło na tak duże poparcie mieszkańców wsi dla partii rządzącej?
- Każdy głos oddany na PSL przez rolników to dla mnie zaskoczenie. To, że dzisiaj mamy trudną sytuację na wsi, zawdzięczamy właśnie polityce PSL. Dzisiaj to naprawiamy i Polska wieś to widzi.

Pańskim zdaniem te wybory to początek końca PSL na Lubelszczyźnie?
- Decydują mieszkańcy. Myślę, że PSL ma o czym myśleć, także jeśli chodzi o zmiany liderów.

Po porażce wyborczej, jaką poniosło Stronnictwo Ludowe na Lubelszczyźnie Krzysztof Hetman powinien zrezygnować z funkcji prezesa zarządu wojewódzkiego PSL?
- O tym zdecydują ludowcy. Mają nad czym myśleć. Formuła PSL, który jest w jednym rzędzie z totalną opozycją wobec PiS, to droga donikąd. Dużo lepiej współpracować w samorządach, ale do tego potrzebne są zmiany w PSL.

Wspomniany prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL zapowiada, że radni wojewódzcy z PSL będą patrzeć nowym władzom na ręce, pytać, sprawdzać dokonania. Twierdzi też, że „tak potwornie upolitycznionych wyborów samorządowych w Polsce nigdy nie było"...
- To dobrze. Daliśmy wreszcie opozycji narzędzia do patrzenia na ręce władzy, jesteśmy całkowicie demokratyczni.

Kiedy poznamy nazwisko nowego marszałka województwa lubelskiego?
- Szybko, choć pewnie po drugich turach. Na pewno będzie to polityk, który skutecznie wdroży plan naprawczy dla województwa.

A kogo Pan widzi na tym stanowisku?
- To decyzja kierownictwa partii. Marszałkiem będzie najlepszy kandydat na tą funkcję. Cieszę się, że mamy tak wielu dobrze przygotowanych do tej roli polityków.

Najczęściej wymieniane jest nazwisko wojewody Przemysława Czarnka. Pańskim zdaniem wojewoda byłby dobrym marszałkiem?
- Najczęściej wymieniany – nie jest to decydujące kryterium. Lepiej spytać, czemu pada to nazwisko? Być może decyduje porównanie, jakości pracy wojewody do pracy obecnego marszałka.

Artur Soboń zostanie marszałkiem czy wojewodą?
- A kto to wie? Nie ma na dziś żadnej decyzji.

A kogo Pan widzi w zarządzie województwa?
- Ja w tej kadencji byłem radnym sejmiku, posłem i ministrem. Mam zatem sporo przemyśleń. Ale nigdy nie rozmawiam o personaliach w prasie. To jednak kwestia wewnętrzna.

Czym nowe władze województwa powinny w pierwszej kolejności się zająć?
- Przeglądem Regionalnego Programu Operacyjnego, w którym jest 10 mld złotych dla regionu. Trzeba zacząć wydawać je szybciej i zgodnie z naszymi priorytetami, takimi jak np. rewitalizacja miast powiatowych.

Co powiedziałby Pan na pożegnanie odchodzącemu marszałkowi Sosnowskiemu i jego ekipie?
- Dziękuję, ale zrobimy wszystko, aby przekonać mieszkańców regionu, żeby to się nigdy nie powtórzyło.

Jaką powtórkę ma Pan na myśli?
- Żebyśmy nigdy nie oddawali władz województwa w ręce marszałka z PSL. To nie służy mieszkańcom regionu.

Nie dostrzega Pan żadnych pozytywów w ośmioletnich rządach PSL – PO na Lubelszczyźnie?
- Kluczowe inwestycje, z których możemy być dumni, jak m.in. lotnisko w Świdniku czy Centrum Spotkania Kultur w Lublinie przesądziliśmy w okresie, gdy nie rządził PSL, tylko marszałkiem był polityk PiS.

Czego Lubelszczyzna i jej mieszkańcy mogą się spodziewać pod rządami PiS?
- Zgodnego i szybkiego rozwoju regionu oraz dobrej współpracy rządu i samorządu.

Agnieszka Ciekot

Ida czeka na pomoc: wpłaty i udział w licytacjach

Jej mama jest znana z organizowania i koordynowania akcji charytatywnych. Teraz sama znalazła się w trudnej sytuacji i musi zmierzyć się z chorobą swojej córki. Pomóżmy Eli Wiśniewskiej oraz Idzie, 14-miesięcznej dziewczynce, która cierpi na Mózgowe Porażenie Dziecięce i niedowład lewej nóżki.

Dziewczynce można pomóc poprzez wpłatę dowolnej kwoty na portalu Zrzutka.pl (www.zrzutka.pl/idakontrampd). Chętni mogą wziąć również udział w charytatywnych licytacjach na Facebooku w grupie „poMOCny Łuków" (www.facebook.com/groups/PomocnyLukow).

Ida Wiśniewska to 14-miesięczna dziewczynka, będąca oczkiem w głowie rodziców. Ma starszego brata Igora, a jej mama znana jest w Łukowie z organizowania akcji charytatywnych i koordynowania dobroczynnych internetowych licytacji. Ela Wiśniewska jest jedną z osób, które w 2017 roku przeprowadziły akcję pomocy dla Szymona Sadło. Wówczas w kilkadziesiąt godzin internautom udało się zebrać ponad 30 tys. euro na przeprowadzenie operacji na sercu chłopca.

Zła diagnoza

Dziś pani Ela sama staje przed trudną sytuacją. U jej córki zdiagnozowano Mózgowe Porażenie Dziecięce i niedowład lewej nóżki. Złą diagnozę rodzice usłyszeli dwa tygodnie temu.

- Ida dostała nietuzinkowe imię na starcie, by zaznaczyć swoją wyjątkowość. Przyszła na świat w wielkim stylu. 10 punktów w skali Apgar, wszystkie parametry wzorowe. Każdego dnia cieszyliśmy się z jej rozwoju - mówią Ela i Kamil Wiśniewscy, rodzice dziewczynki.

- Złe ustawienie nóżki powoli zaczęło budzić nasz niepokój. Pierwsza konsultacja ortopedyczna uspokoiła nas. „Dzieci tak czasem mają". Odetchnęliśmy z ulgą. Niestety ta diagnoza była błędna, intuicja nas nie zawiodła. Kolejny lekarz ortopeda, kolejna konsultacja. „Dzieci tak mają, ale na pewno nie zdrowe". Wakacje upłynęły nam pod znakiem szukania pomocy dla chcącej chodzić Idy - dodają.

Jest szansa na normalne życie

Rodzice przekonują, że ich córka ma determinację, by normalnie chodzić, tak jak inne dzieci. Zbierają pieniądze na leczenie, opiekę neurologiczną i ortopedyczną, ortezy na nóżki, turnusy rehabilitacyjne i rehabilitację dla ich dziecka. Osoby chętne wesprzeć Idę Wiśniewską w walce o możliwość normalnego chodzenia, mogą to uczynić poprzez wpłatę dowolnej kwoty na portalu Zrzutka.pl. Liczy się każdy grosz.

Ł24

eprasa.pl 2f076edf8b

POCHWAL SIĘ SWOIM OKAZEM

NA ZGŁOSZENIA CZEKAMY:
- w redakcjach (adresy poszczególnych redakcji można znaleźć w stopkach redakcyjnych na s. 2),
- można je też wysłać pocztą tradycyjną (Redakcja Wspólnoty, 21-311 Radzyń Podlaski, Ostrowiecka 34, z dopiskiem OKAZ) lub
- elektroniczną – biuro@24wspolnota.pl).

UWAGA! Nie zapomnij podać swoich danych wraz z numerem telefonu oraz dopisać „Zapoznałem się z regulaminem konkursu". Regulamin dostępny na 24wspolnota.pl

Wszystkich, którzy łowią ryby, hodują owoce i warzywa w przydomowych ogródkach lub na działkach zachęcamy do pochwalenia się swoim okazem - wyhodowanym bądź złowionym w tegorocznym sezonie - na naszych łamach. Co tydzień nagrodzimy jedną osobę gadżetami Wspólnoty.

Zuzanna z Rudna z ziemniaczanym sercem znalezionym przy wykopkach

Maja i dynia wyhodowane przez babcię Basię

Grzybobranie w Kodeńcu, zdjęcie przysłała Danuta Ber

Anna Charaba z Poniatowej wyhodowała na działce arbuzy o wadze 4,5-5 kg

Agatka Kozak i ziemniak gigant

Gruszka z działki Alicji Marek z Dębniaka

Jabłko gigant wyhodowane przez Mirosława Nowaka z gm. Józefów nad Wisłą

Izabela Sałata z imponującymi burakami

Grzybobranie Jacka Gołębiowskiego z Ludwina

KRZYŻÓWKA

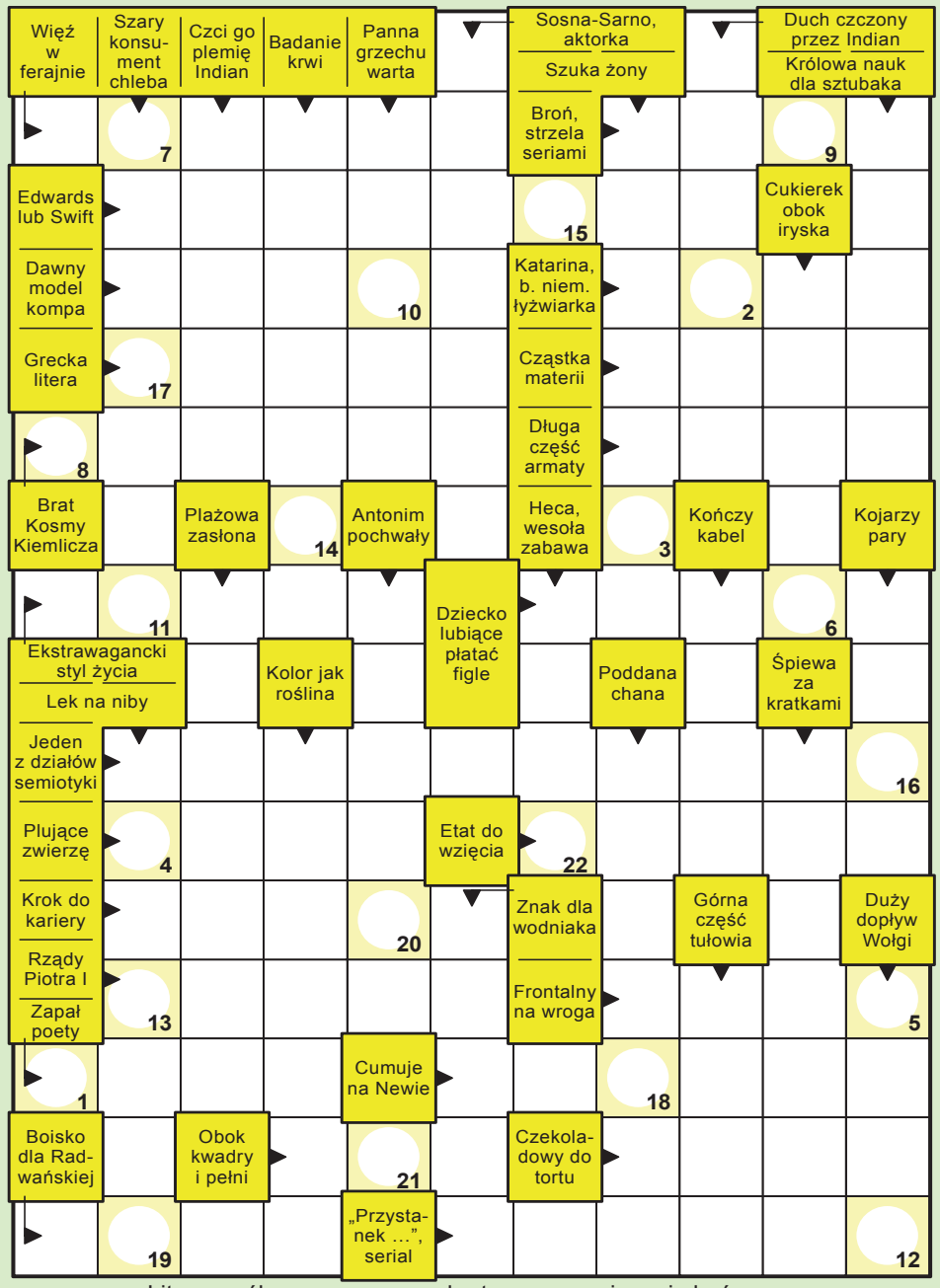

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22

Hasło z poprzedniego tygodnia brzmi **PRZEMIENIENIE PAŃSKIE**

eprasa.pl 2f076edf8b

Spełnijcie z nami swoje marzenia

Drodzy Czytelnicy! Przedłużamy konkurs! Można nadal wysyłać zgłoszenia. W listopadzie podamy nazwiska zwycięzców I edycji konkursu, która właśnie dobiegła końca. II edycja, którą rozpoczniemy w przyszłym tygodniu, potrwa do końca marca. Dobra wiadomość jest taka, że w drugiej edycji nagrody pozostają bez zmian. Zapraszamy do zabawy!

KONKURS WSPÓLNOTY DLA MŁODYCH MAŁŻEŃSTW

Wzięliście niedawno ślub i macie przepiękne zdjęcia upamiętniające to wydarzenie? Przyślijcie do nas kilka fotografii – mile widziane zdjęcia Młodej Pary ze świadkami i zdjęcia grupowe oraz fotoreportażowe. Konkurs potrwa do końca października, co tydzień będziemy publikować zdjęcia, a na koniec wybierzemy komisyjnie 3 pary, które otrzymają nagrody ufundowane przez sponsora.

Sponsorem nagród w konkursie jest

Prezentmarzeń

PODARUJ EMOCJE | SPEŁNIJ MARZENIA

www.prezentmarzen.com

UWAGA!

Opisz zdjęcie: napisz w jakiej parafii i kiedy odbył ślub, podaj dane Młodych i miejscowości, z których pochodzą.

Zgłoszenia przysyłajcie na adres e-mail: biuro@24wspolnota.pl

Dopisz w zgłoszeniu: „Zapoznałem się z treścią regulaminu”. Regulamin dostępny na 24wspolnota.pl

Pan Młody to Łukasz Bieliński, pochodzi z miejscowości Bielany Żyłaki, a Pani Młoda to Katarzyna Jasińska z miejscowości Zembry. Ślub odbył się 19 sierpnia 2017r. w parafii Zembry, a sesja ślubna w Kazimierzu Dolnym

Agnieszka Korybska (obecnie już Gurtat ;) z Parczewa i mąż Karol Gurtat z Bezwoli. Ślub odbył się 22 września 2018 roku w Parafii pw. Opatrzności Bożej w Parczewie

Magdalena Stefaniuk - Manie i Łukasz Mozdzynski - Pułtusk. Ślub odbył się w Parafii pw. NMP w Maniach 19.05.2018 r.

Panna Młoda: Marta Sopyła z Woli Okrzejskiej. Pan Młody: Łukasz Wereszczyński z Krynki. Świadkowie: Paulina Suska oraz Maciej Mitura. Ślub odbył się 21 lipca 2018 r w Kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Okrzei. Ślub Błogosławił ks. Marcin Chruściel

eprasa.pl 2f076edf8b

MOJA POCIECHA SIĘ UŚMIECHA

Wyślij zdjęcie roześmianego dziecka, wygraj kubek z nadrukiem pociechy.

Jak wziąć udział w konkursie?

Zdjęcie dziecka wyślij:
- mailem: biuro@24wspolnota.pl
- MMS-em pod nr 904868 (4,92 zł z VAT) o treści: Pociecha, imię i nazwisko dziecka, wiek, miejscowość.
- przynieś do redakcji (adres w stopce na s. 2)

Uwaga!

Nadruk na kubkach jest możliwy tylko przy dobrej jakości zdjęciach (minimum 1500x850 pikseli). Uwaga! Nagrody wysyłamy raz w miesiącu! Regulamin konkursu dostępny na 24wspolnota.pl

Bartosz Dziadoń, 5 miesięcy, Chmielów

Kuba Bednarczyk, 13 miesięcy, Łuków

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

Przysyłajcie fotki swoich zwierzaków, do wygrana kubek z nadrukiem pupila.

Zdjęcia przysyłacie:
- mailem pod adres: biuro@24wspolnota.pl
- MMS-em pod numer: 904868, o treści: wsp.imię zwierzaka.imię i nazwisko właściciela.miejscowość np. wsp.Tajfun.TeresaWakulik.Radzyn
Koszt MMS-a 4,92 zł
- przyniście do redakcji (adres w stopce na s. 2)
Uwaga! Nagrody wysyłamy raz w miesiącu! Regulamin konkursu dostępny na 24wspolnota.pl

SARA
Właściciel: Jacek Sienkiewicz

BAJZEL
Właścicielka: Sylwia Palica

GUCI
Właścicielka: Ola Wołoszka, Szyszki

MAKS
Właścicielka: Alicja Kaczor Wólka Zawieprzycka

MAJKI
Właścicielka: Maja Krzyzińska, Ławki

Złóż bliskim życzenia

Wyślij je do nas:
► SMS-em pod numer 71 160 (1,23 zł z VAT), o treści: „zycze", następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko osoby, której składasz życzenia, miejscowość, z której pochodzi oraz informację, kto składa życzenia
► MMS-em pod numer 904 868 (4,92 zł z VAT) o treści: „zycze", następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko osoby, której składasz życzenia, miejscowość, z której pochodzi oraz informację, kto składa życzenia
► mailem: biuro@24wspolnota.pl
lub przynieś je do redakcji (adres w stopce redakcyjnej na s. 2).
Życzenia publikujemy bezpłatnie.

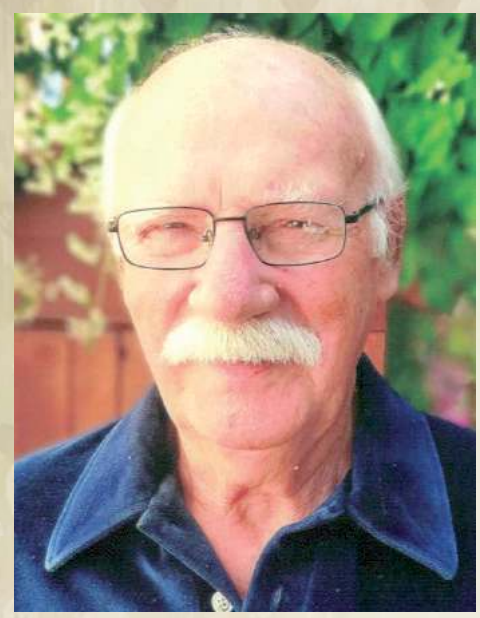

Dla Przemysława Piłata z Opola Lubelskiego

Z okazji 80.urodzin
Tyle wiedzy, doświadczenia
Młody rzadko to docenia.
Tyle miejsc, tyle wrażeń,
I spełnionych Twoich marzeń.
Ale to nie koniec przecież!
Bądź wiec sobą wciąż, niezmiennie,
I uśmiechaj się codziennie!
Życzy Córka z Rodziną

Dla Sylwii Reżka z Łukowa z okazji imienin

Z okazji imienin kwiatów Ci nie dam mimo szczerych chęci, lecz słowa, które zostaną w pamięci. Życzę szczęścia, dużo radości i długiej szczęśliwej przyszłości. Niech los Tobie łez nie wyciśnie, niechaj się wszystko wiedzie pomyślnie. Wszystko co piękne i wymarzone w dniu Twoich imienin niech będzie spełnione. Życzy twój chłopak Piotrek Wróbel z Jezior

Z okazji 50. urodzin Piotra Kutnika

Żyj, nie licząc wcale lat, wciąż z rozkoszą patrz na świat! Siłę ducha, myśli, nóg niech jak dotąd daje Bóg! Bądź zdrów i z lekarstw kpij i rozkosznie zawsze śnij! Niechaj młodość w duszy wre, ogrzewając życie Twe!
Najserdeczniejsze życzenia z okazji 50. urodzin dla Piotra Kutnika ślą rodzice oraz rodzeństwo z rodzinami.

LOKALNE POTRAWY Z KONKURSU KULINARNEGO LGD RAZEM I WSPÓLNOTY

Młoda kapusta z kaszą jęczmienną (dawna nazwa – Podsos)

Składniki:
3 główki młodej kapusty razem z liśćmi
1,5 kg żeberek lub kości wieprzowych
0,5 kg marchwi
0,5 kg cebuli
1 pęczek kopru
Liść laurowy, ziele angielskie
Sól, pieprz i ocet do smaku
2 łyżki smalcu

Wykonanie:
Żeberka lub kości ugotować razem z przyprawami. Po ugotowaniu wyjmujemy żeberka lub kości a do wywaru dodajemy poszatkowaną kapustę i poszatkowane liście oraz marchew startą na grubych oczkach. Kapustę zasypujemy kaszą jęczmienną i gotujemy do miękkości. Podsmażamy pokrojoną w kostkę cebulę na smalcu i dodajemy do kapusty pod koniec jej gotowania. Dodajemy posiekany koper i doprawiamy do smaku.

Potrawa bardzo popularna od wielu lat w naszym regionie szczególnie w okresie wiosennym. Region, w którym mieszkamy jest bogaty w wszelakiego rodzaju warzywa, w tym uprawiana jest również kapusta.

eprasa.pl 2f076edf8b

PIŁKA RĘCZNA We wtorek bój z Vive w Kielcach. Mecz można zobaczyć w telewizji

Azoty będą faworytem

Wielkimi krokami zbliża się mecz z wicemistrzem Islandii w ramach III rundy Pucharu EHF. Podopieczni Bartosza Jureckiego zmierzą się z Selfossem Handbolti. Czy po raz drugi z rzędu zameldują się w fazie grupowej rozgrywek? Co może zadecydować o zwycięstwie puławian z mistrzem kraju? Na te pytania odpowiedział szkoleniowiec Azotów.

Jerzy Witaszek z prezydentem Andrzejem Dudą podczas wręczenia Złotego Krzyża Zasługi

Z Islandczykami

Kilka dni temu odbyło się losowanie par III rundy Pucharu EHF. Puławianie w walce o możliwość występów w fazie grupowej zmierzą się w dwumeczu z Selfoss Handbolti.

Wicemistrzowie Islandii rozpoczęli zmagania od pierwszej rundy. Okazali się lepsi od drużyny Klaipeda Dragunas. W pierwszym starciu wygrali 34:28, by w rewanżu triumfować 27:26. Na kolejnym szczeblu sprawili niespodziankę, gdyż wyeliminowali drużynę ze Słowenii - Riko Ribnica. Islandczycy musieli odrobić stratę trzech goli (30:27) z pierwszego meczu i zrobili to. Przed własną publicznością zwyciężyli 32:26.

Pierwsze spotkanie odbędzie się 17 lub 18 listopada w Puławach. Rewanż tydzień później w Islandii. Zawodnikiem Selfoss Handbolti jest Paweł Kiepulski. Bramkarz w przeszłości występował w: Stali Mielec, Miedzi Legnica, MMTS-ie Kwidzyn, Meblach Wójcik Elbląg. Co ciekawe, 31-latek jest jedynym obcokrajowcem w drużynie. Kibice w naszym kraju powinni kojarzyć również asystenta trenera. Jest nim Thorir Olafsson. Skrzydłowy w latach 2011-2014 występował w Vive Targi Kielce.

Witaszek odznaczony

W minionym tygodniu w Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie odznaczeń państwowych z okazji 100-lecia piłki ręcznej w Polsce. Nie zabrakło akcentu puławskiego.

Andrzej Duda podczas spotkania przypomniał historię narodzin tego sportu w obozie jenieckim w Szczypiornie, obecnie jednej z dzielnic Kalisza, gdy piłkę ręczną – jeszcze w odmianie 11-osobowej, w której mecze rozgrywano na otwartych boiskach – zaczęli uprawiać internowani tam żołnierze Legionów Polskich.

Złotym Krzyżem Zasługi za sukcesy w działalności na rzecz rozwoju i upowszechniania sportu został uhonorowany Jerzy Witaszek. Prezes Azotów Puławy znalazł się w gronie trzech innych osób: Stanisława Hojdy, Wojciecha Nowińskiego oraz Jana Orzecha.

- Jest mi niezmiernie miło, iż odebrałem takie odznaczenie. Zostałem doceniony. Odbieram to tak, że jest to nagroda wielu ludzi, którzy pomagali mi w budowaniu silnego zespołu Azotów Puławy - mówi Witaszek.

MECZE W TV

Podobnie jak w poprzednim sezonie spotkania PGNiG Superligi można oglądać na antenie nSport+. Oto mecze, które będą transmitowane na żywo.

30 października, 20:15 Vive - Azoty
02 listopada, 18:30 Gwardia - Chrobry
06 listopada, 20:15 MKS Kalisz - Vive
11 listopada, 13 Wybrzeże - Gwardia

M.P.

PGNIG SUPERLIGA

PROGRAM 9. KOLEJKI (30 października, godz. 20:15)
Vive - Azoty
Wybrzeże - Zagłębie
Gwardia - Chrobry
Górnik - Stal
Arka - MKS Kalisz
Pogoń - Orlen
Piotrkow. - MMTS

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Vive Kielce	8	24	303:218
2	Azoty	8	21	263:186
3	Górnik Zabrze	8	20	231:205
4	Orlen Wisła Płock	8	18	255:209
5	MMTS Kwidzyn	8	14	204:209
6	Gwardia Opole	8	13	221:241
7	Chrobry Głogów	8	12	204:202
8	Wybrzeże Gdańsk	8	12	202:220
9	Zagłębie Lubin	8	11	213:222
10	Piotrkowianin	8	9	222:238
11	MKS Kalisz	8	7	213:223
12	Stal Mielec	8	4	203:257
13	Pogoń Szczecin	8	3	195:237
14	Arka Gdynia	8	0	202:264

NASTĘPNA KOLEJKA (10 listopada, godz. 18): Azoty - Pogoń, Zagłębie - MMTS Kwidzyn, Orlen - Piotrkowianin, MKS Kalisz - Vive, Stal - Arka, Chrobry - Górnik, Wybrzeże - Gwardia.

ROZMOWA Bartoszem Jureckim, trenerem Azotów

Chcemy delikatnie przydusić Vive

Jak ocenisz losowanie trzeciej rundy?
- Mogło być lepiej, ale również zdecydowanie gorzej. Potencjalnymi rywalami mogły być zespoły z Francji czy Szwajcarii. Nie ma co narzekać. Los był dla nas w miarę łaskawy, ale musimy z szacunkiem podejść do tego rywala.

Chyba niewiele wiesz o zespole z Islandii?
- To jest właśnie ta druga strona medalu. Za dużo nie wiem o naszym przeciwniku, jednak jeszcze jest trochę czasu, by zebrać informacje. Co prawda jest tam Polak, ale z wiadomych względów, nie chciał dużo powiedzieć. To młody i nieobliczalny zespół. Obejrzałem ich jeden mecz. Z tego co wiem, obawiali się Litwinów w pierwszej rundzie, a oni poradzili sobie z nimi bez większych problemów.

No i wyeliminowali zespół ze Słowenii...
- Dokładnie. Riko Ribnica to uznana marka. W tym sezonie pokonali w swojej lidze takie marki jak: RK Gorenje Velenje czy Celje. Słoweńcy nie poradzili sobie z Islandczykami. Nie mamy co się kłaniać. Musimy wyjść pewni swoich umiejętności i ich pokonać.

Nie ma co ukrywać, że będziecie faworytem...
- Nie wszyscy czują się w tej roli najlepiej. Musimy sobie z tym poradzić. Gramy pierwsze spotkanie u siebie. Będziemy chcieli wygrać, a jak się uda to zbudować pokaźną przewagę, by lecieć do Islandii w trochę większym spokoju. Riko Ribnica prowadziła u siebie bodaj 17:11 do przerwy, a wygrała 30:27. W rewanżu Selfoss odrobił stratę i przegonił ekipę ze Słowenii.

Zapewne byłeś w Islandii w swojej długiej i pięknej karierze sportowej?
- Byłem na początku przygody z kadrą. To było w kwietniu. Teraz jest tam inna pogoda. Z tego co wiem, tam już pada śnieg, a dni są bardzo króciutkie. Dobrze, że będziemy tam chwilę. W piątek przylecimy, a w niedzielę będziemy w domach.

Przerwa reprezentacyjna to dobry moment, by odpocząć przed maratonem ligowo-pucharowym?
- Był czas na odpoczynek, ale również ładowanie akumulatorów. W listopadzie chcemy prezentować się jak dotychczas, a może nawet lepiej. Nie było tych dni za wiele, bo już we wtorek gramy w Kielcach. Nie miałem wszystkich zawodników do dyspozycji, ale jakoś sobie poradziliśmy. Dokoptowałem chłopców z drugiej drużyny, by efektywność i jakość treningów była na wysokim poziomie.

Kogo nie miałeś do dyspozycji?
- Valentyn Koshovy pojechał na Ukrainę, by reprezentować swój kraj w eliminacjach. To samo tyczy się: Nikoli Prce oraz Marko Panicia. Pierwszy z nich zdobył gola na wagę wygranej Bośni i Hercegowiny na Białorusi. Łukasz Rogulski oraz Piotr Jarosiewicz przebywali na kadrze B. Vadim Bogdanov, Jerko Matulić oraz Witalij Titow leczą urazy.

Właśnie, Vadim. Zagra w Kielcach?
- Mam taką nadzieję. Narzeka na uraz Achillesa. Nie grał z Arką Gdynia, ale fajnie zastąpił go Wojtek Borucki. Zaprezentował się pozytywnie. Czekamy na „Bugiego". Wraz z „Walikiem" tworzą fajną parę bramkarzy.

Mecz w Kielcach będzie nietypowym starciem, bo ty będziesz na ławce, a Michał na boisku...
- Będziemy po przeciwnych stronach mocy (śmiech - przyp. red.). Na turnieju w Kaliszu nie było takiej możliwości, ale we wtorek już do tego dojdzie. To nic nie zmienia. Obaj walczymy na chwałę swoich klubów. W czasie spotkania będziemy rywalami, zaś przed i po meczu „Dzidziuś" to mój młodszy brat.

Nie ma co ukrywać, że kielczanie to zupełnie inny świat piłki ręcznej?
- To nie pierwszy sezon, kiedy Vive dominuje w kraju. W tym sezonie jeszcze bardziej „odjechali" stawce. W dotychczasowych starciach wszystkie drużyny w PGNiG Superlidze włącznie z Orlenem Wisłą Płock oraz ekipy w Lidze Mistrzów łącznie z Vardarem Skopje doświadczyły formy zespołu Talanta Dujshebajeva. Strasznie mocno biegają. Bardzo mocno poprawili grę w obronie. Poszli do przodu. Mistrzowie Polski pozyskali świetnego bramkarza, obrotowego oraz Arka Moryto. Mają kompletny skład. Dawno nie widziałem Kielc w takiej dyspozycji.

Ale?
- To jest sport. Nie pojedziemy tam na wycieczkę, a po to, by powalczyć o niespodziankę. Nie możemy skazywać się na przegraną przed pierwszym gwizdkiem. Będziemy chcieli nawiązać, delikatnie przydusić Vive. Zdajemy sobie sprawę z siły rywali.

Jest jeden element, w którym Azoty są teoretycznie lepsze?
- Mamy „Bugiego" i „Walika". Sądzę, że nasi bramkarze tworzą bardziej wyrównaną dwójkę zawodników między słupkami. Gra obronna może również się podobać.

Piękny sen młodzieży

Gracze rezerw Azotów okazali się lepsi w finale wojewódzkim piłki ręcznej. Podopieczni Zbigniewa Markuszewskiego triumfowali 39:35 nad liderem I ligi - AZS-em AWF Biała Podlaska!

Puławianie sprawili dużą niespodziankę wygrywając z AZS-em AWF Biała Podlaska. Na zajęciu Karol Nowicki walczy o piłkę z najskuteczniejszym graczem Azotów II - Kacprem Adamczukiem. Obok Piotr Pezda, który przez wiele lat reprezentował barwy klubu z grodu nad Krzną

Przed pierwszym gwizdkiem to goście byli faworytem. W tym sezonie nie przegrali ani jednego spotkania na zapleczu PGNiG Superligi. Początek starcia przebiegał zgodnie z przewidywaniami. To bialczanie prowadzili i to różnicą kilku trafień. - Nikt nie dawał nam większych szans, a my udowodniliśmy, że możemy i potrafimy. Biorąc pod uwagę kontuzje, które przydarzyły się naszym podstawowym zawodnikom oraz fakt, iż mieliśmy mało zmienników na rozegraniu, sukces jest tym większy. Kondycyjnie wytrzymaliśmy i mamy sukces - mówi Kacper Mchawrab.

Skrzydłowy Azotów II przyznaje, że przed spotkaniem każdy sobie powtarzał, że chciałbym wygrać mecz z AZS-em i zmierzyć się z drużyną z najwyższego poziomu. - Jak to się mówi, chcieć to móc. Wyszliśmy na parkiet bardzo skoncentrowani. Nie było widać po żadnym z nas strachu przed rywalem, co bardzo nam pomogło. Myślę, że właśnie opanowanie i koncentracja były kluczem. Bardzo często u sportowca szwankuje psychika. Potrafiliśmy ją opanować - dodaje.

Przed puławianami oczekiwanie na rywala w kolejnej rundzie Pucharu Polski. - Chcielibyśmy trafić na zespół z Superligi. Z pewnością będzie to dla nas lekcja, ale my chcemy się uczyć. Byłoby pięknie, gdybyśmy zmierzyli się z Vive Kielce - kończy.

Azoty II Puławy - AZS AWF Biała Podlaska 39:35 (16:20)
Azoty II: Wiejak, Borucki - Adamczuk 13`, Mchawrab 6, Pezda 6, Smaga 5, Przychodzeń 3, Konieczny 3, Batyra 2, Baranowski 1, Kosiak.

M.P.

eprasa.pl 2f076edf8b

Dwoje w walce o tron Spiczyna

Pierwsza tura nie rozstrzygnęła wyborów samorządowych na wójta gminy Spiczyn. Do rywalizacji stanęło pięciu kandydatów. W dogrywce zobaczymy obecną wójt Dorotę Szczęsną (26,66 proc.), która powalczy z Gustawem Włodarczykiem (23,44 proc.).

Wójt Dorota Szczęsna (KWW DOROTA SZCZĘSNA) zdobyła 704 głosów, były zastępca komendanta wojewódzkiego i komendant powiatowy PSP Gustaw Włodarczyk (KWW WSPÓLNA PRZYSZŁOŚĆ) - 619. Najwięcej wyborców (472 głosów) Włodarczyk uzyskał w Jawidzu, z którego pochodzi (tabela). Pretendenci do urzędu nie mogą liczyć na poparcie kontrkandydatów. Nikt z trójki przegranych w pierwszej turze wyborów nie poparł oficjalnie kandydatury Szczęsnej, ani Włodarczyka na wójta.

	Jak Pan/i ocenia swój wynik w wyborach samorządowych na Wójta Gminy Spiczyn?	Jak Pani/i widzi układ sił w nowej Radzie Gminy Spiczyn?	Kogo poprze Pan/i w dogrywce 4 listopada i dlaczego?	Czego Pan/i życzy przyszłemu Wójtowi Gminy Spiczyn?
JOANNA DEJKO	Wynik oceniam bardzo słabo, jednak jestem zadowolona, gdyż moja kampania opierała się na faktycznym przedstawieniu wizji funkcjonowania gminy i czystej grze. Może nie było to skuteczne, ale dla mnie najważniejsze.	Siły w Radzie Gminy zależą od jej poszczególnych członków, ich wiedzy i predyspozycji osobowościowych. Wielu radnych się zmieniło, nie znam tych ludzi, więc nie będę ich oceniać.	Do tej chwili żaden z kandydatów nie przekonał mnie do siebie i nie chcę nikogo rekomendować	Każdej z osób, które wygra, aby zrealizowała to co obiecała ludziom, do tej pory pory obietnice z poprzedniej kampanii nie zostały zrealizowane.
TOMASZ IWANICKI	Jest to mój osobisty sukces, miałem godnych konkurentów szczególnie tych, którzy reprezentowali sobą wysoki poziom merytoryczny. Wynik uświadomił mi jak wielu ludzi ma podobny pogląd na wydarzenia mające miejsce w ostatnich latach w naszej Gminie. Według mnie jest to dobry wstęp do czegoś większego, jednak na wyciąganie wniosków, oraz refleksję mam jeszcze czas. Wyborcy obdarzyli mnie dużym poparciem, ten wynik jest wyrazem zaufania do mojej osoby za co chciałbym serdecznie podziękować.	Głęboko wierzę w to, że przez kolejne lata w atmosferze konstruktywnej dyskusji będą osiągane zamierzone cele i podejmowane najlepsze dla naszej społeczności decyzje.	Sugerowanie mieszkańcom przed wyborami konkretnej osoby nie byłoby spójne z moimi poglądami i programem, który przedstawiłem. Każdy z nas powinien chwilę się zastanowić i podjąć decyzję zgodną z własnymi przekonaniami, odpowiadającą własnym priorytetom. Frekwencja ostatnich wyborów dowodzi, że dobro naszej Gminy leży na sercu mieszkańców.	Gratuluję wszystkim wybranym na nadchodzącą kadencję do Rady Gminy Spiczyn, życzę im dobrej współpracy z przyszłym przedstawicielem Gminy oraz wzajemnego szacunku, zrozumienia, umiejętności osiągania kompromisów na rzecz wspólnego dobra i wiary w to, że praca na rzecz rozwoju Gminy warta jest szczególnego zaangażowania i poświęcenia.
TOMASZ ŻURAW	Uważam, że taki jest na chwilę obecną mój potencjał. Bardzo serdecznie dziękuję tym, którzy na mnie i na moich kandydatów na radnych zagłosowali.	Chciałbym, aby Rada Gminy była jedną siłą, dążącą do rozwoju naszej Gminy na maksymalnie wielu płaszczyznach. Jeżeli tak się nie stanie, to stracimy cenny czas.	Nie chciałbym publicznie opowiadać się za żadnym kandydatem i nikomu nie będę tego sugerował. Na pewno wezmę udział w wyborach i tak, jak każdy mieszkaniec naszej gminy podejmę osobistą i suwerenną decyzję z nadzieją, że postąpiłem słusznie.	Życzę, aby był Wójtem całej Gminy i aby był rozsądny i sprawiedliwy.

Wyborcy nie dali szansy radnym ubiegającym sie o reelekcję. Do nowego składu RG Spiczyn nie dostali się: Andrzej Ochmiński, Mirosław Żerebiec, Dorota Baran, Piotr Zwoliński, Dariusz Kowal, Krzysztof Szalast O porażce Mirosława Żerebca zdecydowało losowanie komisji wyborczej. W okręgu 6 (Charlęż, Charlęż-Kolonia) radny Żerebiec miał taką samą liczbę głosów (37) jak Agnieszka Krzysiak. Na kolejną kadencję zostają radni Bolesław Karpiński, Artur Zgierski, Artur Barczak

Obwody	JOANNA DEJKO (335)	TOMASZ IWANICKI (564)	DOROTA SZCZĘSNA (704)	GUSTAW WŁODARCZYK (619)	TOMASZ ŻURAW (419)
Spiczyn Gimnazjum	96	269	225	49	210
Charlęż Kolonia SP	14	91	127	9	56
Jawidz SP	29	40	94	472	41
Zawieprzyce SP	46	81	123	37	65
Januszówka SP	150	83	135	52	47

Do Rady Gminy Spiczyn kandydowali (wybranych radnych zaznaczyliśmy pogrubionym drukiem):

Kijany

ZIÓŁKOWSKI Rafał, KW PSL, 30
OCHMIŃSKI Andrzej, KWW Logiczna Gmina, 35
DOMAŃSKA Magdalena, KWW Wspólna Gmina Spiczyn, **51**
JASZCZEWSKA Ewelina, KWW Razem Możemy Więcej, 6
GĄSIOR Anna, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, 20
OGRODNIK Wioletta, KWW Wspólna Przyszłość, 14
OGRODNIK Urszula, KWW Dorota Szczęsna, 14

Kijany, Kijany Kościelne

ORLIKOWSKI Jarosław, KWW PSL, 18
GRYGLICKI Maciej, KWW Logiczna Gmina, 40
CISZEWSKI Sławomir, KWW Razem Możemy Więcej, 29
KASPRZYCKA Maria, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, **47**

Ludwików, Sławek

KARPIŃSKI Bolesław, KW PSL, **53**
STAŚCZAK Adam, KWW Razem Możemy Więcej, 17
MAZOWIECKI Paweł, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, 16
BOGUSZ Agnieszka, KWW Dorota Szczęsna, 40

Spiczyn

ZGIERSKI Artur, KW PSL, **76**
CHABROSZEWSKA Anna, KWW Logiczna Gmina, 72
LECH Paweł, KWW Dorota Szczęsna, 39

Spiczyn

PASTUSIAK Grzegorz, KWW Logiczna Gmina, 86
SARACYN Karolina, KWW Razem Możemy Więcej, **92**
RYBACZEK Monika, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, 40

Charlęż, Charlęż-Kolonia

SUSZEK Adam, KWW Logiczna Gmina, 32
POŁUCH Marta, KWW Wspólna Gmina Spiczyn, 14
DUDA Kamil, KWW Razem Możemy, 30
ŻEREBIEC Mirosław, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, 37
KRZYSIAK Agnieszka, KWW Dorota Szczęsna, **37**

Charlęż-Kolonia

BARWIŃSKI Radosław, KWW Logiczna Gmina, 29
KUCHCIAK Agnieszka, KWW Razem Możemy Więcej, 41
JANOCIŃSKI Andrzej, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, 11
BIEDAK Zofia, KWW Wspólna Przyszłość, 7
KRZYSIAK Adam, KWW Dorota Szczęsna, **60**

Jawidz

WÓJCIK Łukasz, KW PSL, 36
ZGIERSKI Stanisław, KWW Razem Możemy Więcej, 43
MĄCZKA Stanisław, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, 18
BIEDAK Piotr, KWW Wspólna Przyszłość, **53**
BILIŃSKI Krzysztof, KWW Dorota Szczęsna, 41

Jawidz

NOWICKI Tomasz, KWW Razem Możemy Więcej, 41
CHODUN Halina, KWW Joanny Dejko Gm. Spiczyn-Nasze Miejsce, 42
SŁOMKA Sławomir, KWW Wspólna Przyszłość, **118**
BARAN Dorota, KWW Dorota Szczęsna, 62

Jawidz

DRAGAN Małgorzata, KWW Razem Możemy Więcej, 8
NOWICKA Anna, KWW Joanny Dejko Gm. Spiczyn-Nasze Miejsce, 20
BARCZAK Artur, KWW Wspólna Przyszłość, **161**
KOWALCZYK Beata, KWW Dorota Szczęsna, 20

Zawieprzyce

STEFAŃSKI Zenon, KWW Razem Możemy Więcej, 13
ZWOLIŃSKI Piotr, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, 55
TOMCZAK Monika, KWW Wspólna Przyszłość, 5
RAK Agnieszka, KWW Dorota Szczęsna, 28
DUDEK Natalia, KWW Natalia Dudek, **78**

Zawieprzyce-Kolonia

MICHALAK Janusz, KWW Logiczna Gmina, 42
WOŚ Mateusz, KWW Razem Możemy Więcej, 17
STERNIK Tomasz, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, 29
KLEPKA Paulina, KWW Wspólna Przyszłość, **48**
KOWAL Dariusz, KWW Dorota Szczęsna, 35

Januszówka, Stoczek

WITKOWSKA Ewelina, KWW Logiczna Gmina, 9
ŁUCZYŃSKI Miłosz, KWW Razem Możemy Więcej, 35
LIBERA Łukasz, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, **92**
STOLAT Marcin, KWW Wspólna Przyszłość, 48

Nowa Wólka, Nowy Radzic

PITUCH Karol, KWW Logiczna Gmina, 16
SZALAST Krzysztof, KWW Razem Możemy Więcej, 43
WOŚ Bogdan, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, 28
HUNEK Agnieszka, KWW Wspólna Przyszłość, 12
KOTOWSKI Daniel, KWW Dorota Szczęsna, **50**

Sołectwo Żółków

LATO Sylwester, KWW Wspólna Gmina Spiczyn, 24
WACH Krzysztof, KWW Razem Możemy Więcej, 28
GĄSIOR Joanna, KWW Joanny Dejko Gm.Spiczyn-Nasze Miejsce, **46**
CHUDZIAK Konrad, KWW Wspólna Przyszłość, 34

MS

Dorota Szczęsna

W: Jak Pani ocenia wyniki głosowania na wójta gminy Spiczyn w odniesieniu do siebie i konkurentów, oraz wyniki wyborów do rady gminy Spiczyn?
D.SZ.: Dziękuję wszystkim mieszkańcom Naszej Gminy, za czynny udział w wyborach samorządowych, oraz za zaufanie jakim mnie i kandydatów z KWW Dorota Szczęsna obdarzyli. W tegorocznej kampanii mieszkańcy mieli szeroką możliwość wyboru osób starających się o mandat Radnego, czy Wójta, dzięki czemu wyborcy mieli możliwość wyboru swoich przedstawicieli. Budująca jest frekwencja, która jest dowodem coraz większej świadomości, że mieszkańcy mają realny wpływ na przyszłość naszej „małej Ojczyzny". Gratuluję wszystkim wybranym, tym którzy będą pełnić funkcje publiczne w naszej gminie, powiecie czy województwie, ale również tym, którzy zdecydowali się na start w wyborach samorządowych.

W: Proszę wymienić trzy najważniejsze dla gminy inwestycje, które jako Wójt drugiej kadencji zamierza Pani przeprowadzić?
D.SZ.: Dla Gminy Spiczyn jest wiele ważnych inwestycji. Na pewno musimy wykonać termomodernizację szkół w Charlężu i Januszówce, na którą otrzymaliśmy ok. 1,5 miliona środków unijnych. W obecnej chwili są przygotowywane dokumenty na termomodernizację Szkoły Podstawowej w Zawieprzycach. Budowa żłobka, rozbudowa przedszkola, rozwój infrastruktury liniowej - kanalizacja, drogi, wodociągi, budowa Centrum Aktywizacji Społecznej w Kijanach dofinansowana ze środków unijnych 1,3 mln zł. Chcę zrealizować inwestycje, na które są złożone wnioski i czekają na ocenę końcową o dofinansowanie unijne.

W: Jakie Pani podejmie działania w zakresie komunikacji publicznej w celu zapewnienia mieszkańcom możliwości korzystania z transportu zbiorowego na terenie gminy Spiczyn i powiatu łęczyńskiego?
D.SZ.: Przeprowadziliśmy pierwsze rozmowy z przedstawicielami ZTM w Lublinie na temat przedłużenia linii miejskiej do gminy Spiczyn. W tym zakresie na początku października została podjęta uchwała intencyjna. W budżecie na 2019 rok zostaną zabezpieczone środki na transport zbiorowy. Cała Polska czeka na zmianę ustawy o transporcie zbiorowym, która miała zostać zmieniona w 2016 roku, wtedy jednostki samorządu terytorialnego będą mogły finansować prywatnych przewoźników, jeżdżących poza gminą. W dwuletniej perspektywie chcemy wprowadzić transport niskoemisyjny przez zakup busa ładowanego elektrycznie, wraz z budową stacji dokujących. Zadanie to będzie dofinansowane ze środków unijnych

Gustaw Włodarczyk

W: Jak Pan ocenia wyniki głosowania na wójta gminy Spiczyn w odniesieniu do siebie i konkurentów, oraz wyniki wyborów do rady gminy Spiczyn?
G.W.: Dziękuję wszystkim mieszkańcom gminy Spiczyn za udział w wyborach. Okazali zaufanie i wyborem określonych osób nakreślili kierunki działań i wizję dla gminy Spiczyn w nadchodzącym czasie.

W: Proszę wymienić trzy najważniejsze dla gminy inwestycje, które jako Wójt zamierza Pan przeprowadzić?
G.W.: Jednym z najważniejszych zadań w nadchodzącej kadencji Rady i Wójta gminy w Spiczynie będzie inwestycja w szkoły znajdujące się na terenie gminy tak stowarzyszeniowe, jak i samorządowe. Inwestycja w edukację i rozwój dzieci i młodzieży jest najważniejsza. To oni będą stanowili o swojej i naszej przyszłości. Innymi kierunkami działań będzie inwestowanie w odnawialne źródła energii i szeroko rozumianą ochronę środowiska naturalnego, oraz infrastrukturę drogową i turystykę. Trzecim elementem jest ochrona zdrowia mieszkańców, oraz prowadzenie działań na rzecz seniorów, którzy wymagają należnej i niezbędnej troski na tym etapie życia.

W: Jakie Pan podejmie działania w zakresie komunikacji publicznej w celu zapewnienia mieszkańcom możliwości korzystania z transportu zbiorowego na terenie gminy Spiczyn i powiatu łęczyńskiego?
G.W.: Na terenie gminy Spiczyn bardzo słabo, a wręcz nie funkcjonuje transport publiczny. Usprawnienie tego elementu było jednym z głównych haseł wyborczych w poprzedniej kadencji. Nie da się ukryć, że głównym czynnikiem warunkującym powodzenie jest rachunek ekonomiczny przewoźnika. Mając powyższe na względzie dołożę starań, aby choć w stopniu optymalnym sprostać temu wyzwaniu. Należy dążyć do utworzenia powiatowej korporacji transportowej, stwarzającej możliwości przemieszczania się osób z poszczególnych miejscowości w gminie do powiatu, a tym samym do szpitala czy Starostwa Powiatowego w Łęcznej. Innym elementem jest dążenie do sfinalizowania porozumienia z Aglomeracją Lubelską i gminami na trasie od Lublina do poszczególnych miejscowości, celem zorganizowania przewozów do Lublina. Pozostaję z wiarą, że wspólne działania Rady Gminy i Wójta Gminy Spiczyn, oraz Powiatu Łęczyńskiego, jak i Samorządu Województwa Lubelskiego przyniosą określone efekty

Podział mandatów w nowym skałdzie RG Spiczyn:

KWW Wspólna Przyszłość - 4 (10 kandydatów)
KWW Joanny Dejko Gmina Spiczyn-Nasze Miejsce -3 (14 kandydatów)
KWW Dorota Szczęsna - 3 (11 kandydatów)
KW PSL - 2 (5 kandydatów)
KWW Logiczna Gmina - 0 (9 kandydatów)
KWW Wspólna Gmina Spiczyn- 1 (3 kandydatów)
KWW Razem Możemy Więcej - 1 (14 kandydatów)
KWW Natalia Dudek - 1 (1 kandydat)

eprasa.pl 2f076edf8b

Uwielbiany przez dzieci, szanowany przez młodzież, doceniony przez rodziców

Społeczność „jedynki”: Takiego Patrona chcemy

19 listopada 2018 roku będzie szczególną datą dla całej społeczności Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubartowie. Tego dnia odbędą się uroczystości związane z nadaniem szkole imienia. Odtąd będziemy z dumą głosić, że „Jedynka” to Szkoła Podstawowa nr 1 im. księdza Jana Twardowskiego w Lubartowie!

Ks. Jan Twardowski to kapłan, poeta, przyjaciel dzieci, charyzmatyczna osobowość a przy tym człowiek niezwykle skromny

Danuta Sienkiewicz,
dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubartowie
Dla naszych jedynkowych, niezwykłych Dzieciaków, to najlepszy Patron, bo widział świat oczami dzieci i myślał jak one

Ks. Arkadiusz Paśnik,
związany przez wiele lat z Lubartowem
Po spotkaniu z Jego poezją każdy staje się lepszym człowiekiem

Jan Twardowski to kapłan, poeta, przyjaciel dzieci, charyzmatyczna osobowość a przy tym człowiek niezwykle skromny. Jako uczestnik Powstania Warszawskiego i żołnierz Armii Krajowej swym autentycznym zaangażowaniem w walkę, poświęceniem i odwagą uczył patriotyzmu. Jego poezja to mistrzostwo słowa i języka, polszczyzna na najwyższym poziomie estetycznym, w której dorośli znajdą bogactwo figur poetyckich, młodsi język prosty, czysty, trafiający w sedno, który potrafi przekazać prawdę bez zbędnego patosu. Uwielbiany przez dzieci, szanowany przez młodzież, doceniony przez rodziców – z takim Patronem chcemy się utożsamiać. Z takim Patronem chcemy być kojarzeni. Na takim Patronie chcemy polegać.

Zapytaliśmy uczniów, rodziców, nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubartowie oraz osoby, którym nasza szkoła oraz nasze miasto są bliskie: „Dlaczego ksiądz Jan Twardowski to dobry patron dla Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubartowie?”.

Ksiądz Jan Twardowski to człowiek, który poprzez swoją postawę życiową i twórczość łączy wszystkie pokolenia i grupy społeczne. Jego postawa jest dla młodego pokolenia uniwersalnym wzorcem. W poezji księdza Twardowskiego jest coś, co dla młodego człowieka stanowi możliwość poszukiwania własnej drogi życia. Nasz patron to przede wszystkim człowiek bliski każdemu z nas, nie odległy kapłan, czy bohater wszech czasów, ale ktoś, kto swoją otwartością i zwykłą człowieczą postawą jest blisko naszych codziennych spraw.

Danuta Sienkiewicz, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubartowie

Jaki byłby świat bez księdza Jana? Czarno-biały, pochmurny, smutny... bo biedronki są, tylko malutkie i łatwo je przegapić, rumianki kwitną, ale dorośli chodząc z zadartymi nosami, ich nie widzą. Dobrze, że są dzieci, ksiądz Twardowski mówił, że „dziecko zdolne jest do zauważenia tego co najprostsze”. Dla naszych jedynkowych, niezwykłych Dzieciaków, to najlepszy Patron, bo widział świat oczami dzieci i myślał jak one, swoją poezją pocieszał w smutku, uczył radości i zachwytu nad światem.

Barbara Walczak, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Lubartowie

Jan Twardowski to bez wątpienia dobry patron dla naszej szkoły. Był nie tylko skromnym kapłanem, człowiekiem wielkiego serca, ale przede wszystkim wspaniałym poetą. Nikt tak jak on nie potrafił w prostych słowach mówić o sprawach trudnych, ważnych. Jego twórczość to skarbnica uniwersalnych wartości, z której czerpać mogą wszystkie pokolenia. Poprzez swoje wiersze uśmiecha się do każdego, uczy pokory, zrozumienia, dobra i zasługuje „by stale być blisko” nas.

Iga Mazurek-Racka, nauczycielka języka polskiego

Z księdzem Janem Twardowskim spotkałam się, będąc jeszcze na studiach, w kościele pod wezwaniem Świętego Ducha w Lublinie. Przybył tam na spotkanie z młodzieżą, ze swoimi czytelnikami. Kościół był wypełniony po brzegi. Panowała cisza i wielkie skupienie, mimo tego tłumu ludzi. Tak jakby każdy chciał dokładnie usłyszeć każde słowo Księdza Jana. Jeden z najpopularniejszych poetów, można nawet powiedzieć, że najbardziej rozpoznawalny autor wśród młodego pokolenia, staje się teraz patronem szkoły „Jedynki” w Lubartowie, miejsca ze stuletnią tradycją, zwanego kiedyś Szkołą Powszechną. Jako rodzic dziecka uczęszczającego do czwartej klasy, cieszę się z demokratycznego wyboru Księdza Jana Twardowskiego na patrona. Silna osobowość poety, jego talent i przepełniona wartościami twórczość – to dobre wzorce dla naszych dzieci.

Aleksandra Jędryszka, rodzic

Myślę, że dobrze się stało, że ksiądz Twardowski został wybrany patronem naszej szkoły, ponieważ możemy się dużo od niego nauczyć. Urodził się w Dzień Dziecka i rozumiał sprawy dzieci. Kochał przyrodę i często był nazywany księdzem „od biedronek”. Umiał tłumaczyć sprawy ważne i niezrozumiałe, nawet dla dorosłych. Pisał ciekawe wiersze, a przy tym potrafił każdego rozbawić. Chciałabym, tak jak on, być dobra dla ludzi.

Natalia Wróbel, uczennica kl. 5e

Twórczość księdza Jana Twardowskiego jest serdeczną obecnością, a tej bardzo brakuje we współczesnym świecie. Po spotkaniu z Jego poezją każdy staje się lepszym człowiekiem. Jest to twórczość, która nie ocenia człowieka, ale podnosi na duchu.

ksiądz Arkadiusz Paśnik, związany przez wiele lat z Lubartowem

W naszej opinii nadanie szkole imienia księdza Jana Twardowskiego jest doskonałym pomysłem, zważając na samą sylwetkę patrona. Począwszy od tego, że był on wybitnym pisarzem, to również oddanym patriotą. Prowadził skromne życie, a poczucie humoru nigdy go nie opuszczało. Jego podejście do świata i ludzi powinno być inspiracją dla naszych kolegów i koleżanek, a myśli występujące w jego poezjach ścieżką, którą warto podążać.

Julia Zdziobłowka, Lidia Bielawska, uczennice kl. 3f (OG)

Jan Twardowski – ksiądz, poeta, autor znanych słów; „Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.” oraz „Kiedy Bóg drzwi zamyka, to otwiera okno.” Jego wiersze uczą nadziei i wrażliwości, pomagają odnaleźć się w dzisiejszym świecie niepokoju, rozśmieszają i jednocześnie przejmują do głębi. Tłumaczą cierpliwie dzieciom, wyjaśniają zrozumiale dorosłym całą prawdę o życiu wysnutą z obserwacji biedronki. Taki patron będzie prawdziwym Skarbem Jedynki.

Ewa Miduch, nauczycielka języka polskiego

Ksiądz Jan Twardowski jest patronem godnym naśladowania. Wartości, które zostały wypracowane na debacie w szkole, wiersze które pisał oraz osobowość tak wspaniałego poety, odzwierciedlają dobrego, kochającego dzieci człowieka. Myślę, że społeczność Szkoły Podstawowej Nr 1 w Lubartowie może być dumna, że Patronem został ksiądz Jan Twardowski.

Małgorzata Benet, Przewodnicząca Rady Rodziców

Ksiądz Jan Twardowski był człowiekiem niezwykle ciepło nastawionym do ludzi. Podchodził do życia z dużym dystansem i humorem. Przy tym wszystkim lubił ludzi. To ważne, aby dzieci i młodzież miały takiego patrona.

Tomasz Prażmo, nauczyciel historii

Jeżeli otwierasz tomik poezji na przypadkowej stronie i znajdujesz coś, co cię porusza, przemawia do ciebie, pomaga oswoić rzeczywistość, sprawia, że się uśmiechasz, to wiesz, że to nie tylko poezja - to drogowskaz, dłoń przyjaciela, czasem kojący kompres. Tak jest zawsze, ilekroć sięgam po poezję księdza Jana. Ktoś powie: „To tylko słowa.” Dla mnie to moc...

Maria Biernacka-Drabik, nauczycielka języka polskiego

Poezja Księdza Jana Twardowskiego to dla mnie wrażliwość w każdym calu. Z niepowtarzalnym wręcz pietyzmem podchodził do szczegółów w otaczającej nas przestrzeni. Te wszystkie detale, które zauważał, symbolika i jednocześnie prostota wyrazu, są elementami budującymi jego utwory. Możemy je czytać według własnych doświadczeń i przeżywać po swojemu. Dla mnie, dla osoby która tworzy, poezja Księdza Jana niesie ze sobą przesłanie: patrzmy na świat z uwagą na elementarne wartości, dostrzegajmy ukryte piękno w detalach, które dał nam Stwórca.

Małgorzata Wronowska, rodzic

Społeczność SP nr 3

eprasa.pl 2f076edf8b

Wyborcy zdecydowali, że kilku znanych radnych nie dostanie kolejnego mandatu

PiS wyrwał powiat lu

Duży sukces PiS w wyborach do Rady Powiatu Lubartowskiego. Kandydaci spod znaku partii rządzącej zgarnęli bowiem aż jedenaście mandatów radnych, czym też przełamali hegemonię PSL-u.

Komfort PiS-u

Większość w Radzie Powiatu bez konieczności zawiązywania koalicji - na taki komfort w zaczynającej się właśnie kadencji mogą pozwolić sobie radni, którzy dostali się do Rady z komitetu wyborczego partii Prawo i Sprawiedliwość. Zdobyli bowiem aż jedenaście mandatów, detronizując jednocześnie dominację radnych z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Ci zdołali uzbierać jedynie siedem miejsc w Radzie Powiatu. Oznacza to ni mniej, ni więcej, że role się odwróciły - teraz to prawica będzie zarządzać Starostwem Powiatowym w Lubartowie, a „Ludowcy" będą opozycją.

Zdecydowanie najlepszy wynik wyborczy osiągnął jednak kandydat Koalicji Obywatelskiej. Startujący w mieście Lubartów, Janusz Pożak, zgarnął bowiem aż 1843 głosy. Oprócz niego w Radzie Powiatu znalazły się jeszcze dwie osoby z KO.

Jak było w poprzedniej kadencji?

„Ludowcy" mieli większość w 21-osobowej Radzie Powiatu, liczącą jedenaście osób. Do tego doszedł jeszcze Jerzy Marzęda, który co prawda uzyskał mandat startując z listy PiS, ale później wstąpił do klubu PSL. Opozycja utożsamiająca się w głównej mierze z PiS, wobec swojej mniej licznej reprezentacji - siedmiu osób (Andrzej Kardasz, Antoni Bielski, Teresa Zielińska, Piotr Fiutka, Lucjan Mileszczyk, Ryszard Wójcik i Przemysław Kural), nie miała realnego wpływu na decyzje Rady Powiatu.

Dzięki temu nie było przeszkód, by to przedstawiciele PSL obsadzili stanowiska starosty (Fryderyk Puła), wicestarosty (Kazimierz Sysiak) czy nieetatowych członków Zarządu Powiatu (Piotr Krzyżanowski i Andrzej Rodak). Podobnie było w przypadku funkcji przewodniczącego Rady Powiatu (Henryk Zdunek) oraz jego zastępców (Andrzej Jackowski i Grzegorz Poznański).

Niemniej, opozycja często zabierała głos w dyskusjach, wytykając szefostwu Starostwa Powiatowego błędy. Jednym z najczęściej pojawiających się tematów była kwestia inwestycji przy ul. Słowackiego 7, czyli remontu budynków po szpitalu i przystosowaniu ich na potrzeby nowej siedziby m.in. Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Lubartowie. Po tym, jak z prac na budowie wycofał się główny wykonawca inwestycji, rozgrzebana budowa stała w miejscu, a władze powiatu miały problem ze znalezieniem firmy, która podjęłaby się jej dokończenia. Udało się dopiero w tym roku, choć do końca prac jeszcze daleko. A inwestycja miała zostać zakończona w 2015 roku. Na domiar złego zadanie, którego całkowita wartość przekroczy 10 mln zł - czyli znacznie więcej niż zakładano na początku, w całości finansowane jest wyłącznie z budżetu powiatu.

Opozycja wytykała też słabą kondycję finansową szpitala, w którym personel nieraz domagał się podwyżek. Do tego doszły sprawy np. znaczącego zadłużenia powiatu lubartowskiego czy forowania, zdaniem radnych z PiS, niektórych gmin przy rozdziale pieniędzy na remonty dróg powiatowych.

Nie dla nich kolejny mandat

W Radzie Powiatu dojdzie do istotnych zmian, bo wyborcy zdecydowali, iż kilku radnych nie dostanie kolejnego mandatu. Wśród nich jest m.in. Henryk Zdunek z PSL, który w poprzedniej kadencji pełnił rolę przewodniczącego Rady. 63-latkowi z Kozłówki do sukcesu zabrakło kilkunastu głosów. Ku zdziwieniu wielu osób, w nowej Radzie nie będzie też Kazimierza Sysiaka, również z PSL. Doświadczony samorządowiec, radny mijającej kadencji i jednocześnie wicestarosta lubartowski, na co dzień mieszkający w gminie Niedźwiada, zebrał 516 głosów w okręgu nr 4.

Dużą niespodzianką wydaje się też brak w nowej Radzie Andrzeja Kardasza. Lider opozycji spod znaku PiS dostał ponad 600 głosów, Podobnie jak Henryk Zdunek, może mówić o pechu, bo zabrakło mu kilkunastu głosów.

O mandat w Radzie Powiatu zabiegał w ostatnich wyborach także Radosław Guz, który startował w barwach Koalicji Obywatelskiej w mieście Lubartów. 421 głosów to było jednak zbyt mało, by znaleźć się w Radzie. W mijającej właśnie kadencji Radosław Guz zajmował stanowisko etatowego członka Zarządu Powiatu, nie będącego jednocześnie radnym. Do jego głównych zadań należały m.in. sprawy związane z funkcjonowaniem szpitala.

Dyrektorzy w barwach PSL-u

Samorząd powiatowy to nie tylko Starostwo, ale też kilkanaście jednostek podległych temu urzędowi. Niektórzy z ich szefów współpracowali z władzami powiatu z PSL nie tylko na płaszczyźnie zawodowej, ale także angażowali się politycznie.

Grzegorz Jaworski - dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Lubartowie - jest obecnie radnym Rady Miejskiej w Lubartowie, a startował już dwukrotnie z list KWW Wspólny Lubartów. - To nasz naturalny partner jako Polskiego Stronnictwa Ludowego - mówił lider ludowców, Władysław Kosiniak Kamysz o KWW Wspólny Lubartów, podczas ostatniej wizyty w mieście.

Z listy tego samego komitetu wyborczego w ostatnich wyborach do Rady Miejskiej nieskutecznie próbowała się dostać z kolei Anna Wójtowicz, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Lubartowie.

Z listy PSL w ostatnich wyborach do Rady Powiatu o mandat ubiegali się natomiast m.in.: Ewa Guz - dyrektor Zespołu Szkół w Kocku, Zbigniew Sajda - wicedyrektor ZS nr 2 w Lubartowie, Beata Wysocka - z-ca dyrektora szpitala ds. lecznictwa, Zbigniew Zarzycki - wicedyrektor Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Lubartowie, Eliza Franczak - dyrektor Warsztatów Terapii Zajęciowej w Ostrowie Lub., Helena Chadaj - dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Firleju.

Dominik Smagała

Fryderyk Puła
starosta w latach 2010-2018 (PSL)

Będę podpowiadał, ale tylko merytorycznie

Jak pan ocenia rezultat wyborów do Rady Powiatu?
Z wynikiem się nie dyskutuje, tak zdecydowali wyborcy. Uważam jednak, że nie zasłużyliśmy, jako PSL, na taką liczbę głosów. Wygląda na to, że wiele naszych działań nie zostało odpowiednio docenionych...

Co zadecydowało o takim wyniku wyborów?
Duża część kampanii samorządowej była prowadzona w telewizji publicznej, przeprowadzano bardzo ostre, nieuczciwe ataki. Nie tylko w mediach, ale i na spotkaniach, byłem tego świadkiem choćby w Michowie. Widocznie to odniosło skutek.

Kandydatom PiS pomógł szyld tej partii?
Wystarczy rzucić okiem na wyniki wyborów. Nieznani kandydaci, którzy nie mają dokonań w samorządzie powiatowym dostali dużo głosów. Inaczej tego nie potrafię wytłumaczyć, niż tym, że część wyborców wybrała głosowanie na partię.

W jakiej kondycji Zarząd Powiatu zostawia powiat lubartowski na kolejną kadencję?
Sytuacja powiatu jest bardzo dobra, z różnych powodów. Być może będzie okazja, by rozwinąć ten temat podczas sesji Rady Powiatu, jeśli oczywiście będzie taka potrzeba.

Sytuacja się odwraca i teraz to radni PSL będą w powiatowej opozycji...
Nie chcę o tym na razie rozmawiać. Jako doświadczony starosta wiem, że pewnych rzeczy nie da się zaplanować, jak choćby finansowania szpitala, które w dużej mierze zależy od Narodowego Funduszu Zdrowia. Nie lubię publicznie snuć planów. Będę miał jako radny pomysły, będę podpowiadał. Ale tylko merytorycznie. To, czy wszyscy będą chcieli tych podpowiedzi słuchać, to już inna sprawa

Marian Starownik
Polskie Stronnictwo Ludowe

Zadziałał szyld partyjny

Jak pan ocenia wynik wyborów do Rady Powiatu?
Z jednej strony nie jestem aż tak zaskoczony, bo mamy do czynienia z ogólną falą PiS-u, która przelała się przez kraj. Do tego była propaganda w mediach kontrolowanych przez tę partię. W końcówce kampanii przeprowadzono frontalny atak na PSL, rzeczniczka rządu mówiła przed kamerami, że nasza partia powinna zniknąć... Z drugiej strony jestem jednak zaskoczony takim wynikiem, bo PiS nic nie załatwił dla naszego środowiska wiejskiego, a wręcz przeciwnie - szaleje afrykański pomór świń, ograniczono możliwości sprzedaży ziemi. Nie wiem więc do końca, jak wyjaśnić wynik wyborów. Niemniej, doszło do niebezpiecznego zjawiska. Do tej pory na tym poziomie głosowano na kandydatów. Teraz zadziałał szyld partyjny. Polityka brutalnie wchodzi do samorządu.

PSL zdobyło siedem mandatów w Radzie Powiatu Lubartowskiego. Można to rozpatrywać jako waszą porażkę?
Nie przedstawiałbym tego jako porażki. Tylko w ostatnich wyborach mieliśmy jedenaścioro radnych, w poprzednich kadencjach mieliśmy właśnie po osiem, siedem miejsc w Radzie. Było jednak wówczas po pięć, sześć komitetów i te siły się rozkładały, można było stworzyć koalicję. Tym razem jest inaczej. Nasz wynik jest trochę zbyt mizerny. Nie jest jednak nigdzie napisane, że to PSL zawsze ma wygrywać w powiecie lubartowskim. Niech teraz przedstawiciele PiS się wykażą. Myślę, że ten wynik nas nieco wzmocni. Spotkaliśmy się już po wyborach i widać u nas determinację, taką polityczną złość. Nie daliśmy się „wyzerować".

Teraz to wy będziecie opozycją. Jaki macie plan na tę kadencję?
Nie chodzi o to, by być opozycją. Wsłuchiwałem się w kampanię przedstawicieli PiS, ale według mnie oni nic nie proponowali. My będziemy wychodzić ze swoimi pomysłami i propozycjami rozwiązań. Nie po to kandydowałem, by zrobić sobie przyjemność, ale po to, by zrealizować pomysły i plany

Ewa Zybała
Prawo i Sprawiedliwość

Nie będzie trzęsienia ziemi

Co zadecydowało o waszym sukcesie w wyborach do Rady Powiatu?
Nasza lista kandydatów do Rady Powiatu była efektem wielu rozmów i porozumienia na poziomie lokalnej prawicy. Uważam, że choćby w Lubartowie cała siódemka kandydatów miała wyrównane szanse na uzyskanie mandatu. Przedstawiliśmy kandydatów z różnych środowisk. Do tego nie wyróżnialiśmy nikogo szczególnie. Były nowe twarze, które zaskoczyły pozytywnymi wynikami w wyborach. Prowadziliśmy pozytywną kampanię. Ludzie są zmęczeni hałasem wyborczym, ilością banerów, ulotek, zdjęć, promowaniem na siłę. Nasi kandydaci nie dokuczali sobie nawzajem, nikt nie namawiał wyborców, by ci głosowali na danego kandydata kosztem innego z naszej listy.

Pomógł wam szyld „PiS"?
Bezdyskusyjnie, to przysporzyło nam głosów. Na duże poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości wskazują sondaże. Wiem, że byli tacy wyborcy, którzy niekoniecznie oddawali swój głos na konkretnego kandydata, a na partię.

W jakiej kondycji przejmujecie powiat lubartowski? Jaki macie pomysł na tę kadencję?
Nie potrafię się jeszcze merytorycznie wypowiedzieć o kondycji samorządu, najpierw trzeba zasięgnąć informacji z dokumentów. Niemniej, niezrozumiałe jest dla mnie to, że w mijającej kadencji władze powiatu zupełnie pomijały część gmin przy inwestycjach. Należy teraz wyrównać te przepaście, które powstały. Mamy też pomysł, by wyjść z urzędu do ludzi i zobaczyć ich potrzeby. Nie sztuką jest zawiadywać powiatem z okna budynku Starostwa. Do tego władza PiS w województwie lubelskim i rządzie RP daje gwarancję silnej nici porozumienia. Będziemy ściśle współpracować.

Czy można się spodziewać, że w Starostwie i jednostkach podległych powiatowi dojdzie do zmian kadrowych?
Nie będzie trzęsienia ziemi. Dokładnie się temu przypatrzymy, nie ma na razie pośpiechu. Nie idziemy nic zniszczyć. Mamy świadomość, że ludzie potrzebują miejsc pracy, mają rodziny na utrzymaniu. Nie brakuje nam życzliwości, niech to wyraźnie zabrzmi. Jednocześnie nie wyobrażam sobie jednak, by szwankowała współpraca z osobami na kluczowych stanowiskach. Musimy mieć gwarancję odpowiedniej współpracy.

Planujecie wejść w koalicję w Radzie Powiatu z radnymi z Koalicji Obywatelskiej czy może po prostu tego nie potrzebujecie, mając większość?
Zamierzamy szeroko współpracować, musimy widzieć różne problemy. Na ten moment mogę powiedzieć, że nie jesteśmy zamknięci na żadne koalicje.

Kogo proponujecie na starostę, jego zastępcę, członków Zarządu Powiatu i przewodniczącego Rady Powiatu?
Trwają w tej kwestii rozmowy. Nie przedstawię na razie żadnych konkretów, bo musimy najpierw ustalić to we własnym środowisku. Jak tylko podejmiemy odpowiednie decyzje, poinformujemy o tym opinię publiczną

Radosław Guz
członek Zarządu Powiatu 2014-2018, KO

Nie spodziewam się gigantycznej rewolucji

Jak pan oceny wyniki wyborów do Rady Powiatu?
Koalicja Obywatelska zdobyła ponad 9 tys. głosów, więc widać postęp względem poprzednich wyborów. Mieliśmy bardzo mocną jedynkę na naszej liście w mieście Lubartów. Najprawdopodobniej wynik wyborczy Janusza Pożaka to absolutny rekord w wyborach powiatowych w tym okręgu. Ten rezultat i trzy mandaty w Radzie Powiatu dla przedstawicieli KO bardzo mnie cieszą.

A jak pan postrzega swój wynik - 421 głosów i brak mandatu radnego?
Nie traktuję tego w kategorii rozczarowania, choć jest niedosyt. Z powodu innych obowiązków moja kampania wyborcza ograniczyła się do rozwieszenia pięciu plakatów i rozesłania 2 tys. ulotek. Być może wiele osób nie wiedziało nawet, że kandyduję.

Jak pan widzi swoją przyszłość na stanowisku członka Zarządu Powiatu w kontekście tego, że władzę w Starostwie Powiatowym przejmuje PiS?
Trudno odpowiedzieć na tym etapie. Zobaczymy po pierwszej sesji Rady Powiatu. Znając miejscowych działaczy PiS nie spodziewałbym się raczej gigantycznej rewolucji. Powiat lubartowski to małe środowisko, więc nie wiem, czy nowe władze zdecydują się na wymiany merytorycznych pracowników. Nie martwię się jednak tym, bo nie grozi mi bezrobocie. Na czas pracy w Zarządzie Powiatu jestem na bezpłatnym urlopie w Urzędzie Miasta Lublin, do tego od listopada zaczynam prowadzić zajęcia na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Czy przekazanie poparcia przed drugą turą wyborów przez Jakuba Wróblewskiego z KO dla Krzysztofa Paśnika z PSL, który rywalizuje o stanowisko burmistrza Lubartowa z Januszem Bodziackim z PiS może skomplikować pana sytuację w Zarządzie Powiatu?
Jakub Wróblewski ma prawo udzielać poparcia komu zechce. Nie była to decyzja polityczna podjęta przez gremium KO, bo nawet nie było jeszcze czasu, by spotkać się po wyborach. Nie sądzę jednak, że to może mieć w mojej sprawie znaczenie, bo Lubartów to zbyt małe środowisko, by kierować się w nim sympatiami politycznymi

eprasa.pl 2f076edf8b

ıbartowski PSL-owi!

Komitet	Lubartów	Gminy: Abramów, Kamionka, Michów, Lubartów	Gminy: Jeziorzany, Kock, Firlej, Ostrówek	Gminy: Ostrów Lubelski, Serniki, Uścimów, Niedźwiada
Prawo i Sprawiedliwość	**ZYBAŁA EWA - 1041** ZAGAJSKI Marek - 453 KARDASZ Andrzej - 667 **MARZĘDA TOMASZ - 676** SIENKIEWICZ Danuta - 520 SZABLIŃSKI Krzysztof - 361 BERGER Aleksandra - 480	**PAPROCKI JAREMA - 1365** **NASTAJ TADEUSZ - 1283** KOBYŁKA Agnieszka - 455 KRUK Mariola - 375 KARPIŃSKI Krzysztof - 459 **BUDKA JAROSŁAW - 667** **BIELSKI ANTONI - 577** KARDAS Jolanta - 249 MAŁYSKA Beata - 573	**POŻAROWSZCZYK JACEK - 1292** **WÓJCIK RYSZARD - 1019** KORNACKA Wiesława - 108 PŁATEK Andrzej - 734 WAC Iwona - 315 SIWEK Agnieszka - 349	**MILESZCZYK LUCJAN - 1260** **SŁAWECKI JAN - 971** POWAŁKA Robert - 694 MARZĘDA Marzena - 348 JANKOWSKI Marek - 681 NOWOSACKA Olga - 184 **CZERSKA IZABELA - 1119**
Polskie Stronnictwo Ludowe	**POZNAŃSKI GRZEGORZ - 476** BARAN Janusz - 172 ZARZYCKI Zbigniew - 139 WYSOCKA Beata - 116 CHADAJ Helena - 180 FRANCZAK Eliza - 197 SAJDA Zbigniew - 308	**PUŁA FRYDERYK - 983** ZDUNEK Henryk - 580 **JACKOWSKI ANDRZEJ - 599** OSIŃSKI Daniel - 368 ŚWIDERSKA Jolanta - 232 KORZENIOWSKI Mariusz - 225 ZBICIAK Marzena - 79 JANISZ Grażyna - 378 ONISZCZUK Małgorzata - 180	**KRZYŻANOWSKI PIOTR - 891** **MAZUREK JAN - 884** ABRAMEK Wanda - 551 GUZ Ewa - 211 KUSYK Elżbieta - 264 PRZYSTUPA Marek - 452	**STAROWNIK MARIAN - 692** SYSIAK Kazimierz - 516 **RODAK ANDRZEJ - 698** MARZĘDA Jerzy - 469 GREGOROWICZ Beata - 98 PLEWKA Beata - 265 PIESTA Kamila - 213
Koalicja Obywatelska	**POŻAK JANUSZ - 1843** GUZ Radosław - 421 **ZWOLIŃSKI JERZY - 665** CHUDEK Marlena - 125 HAWRYŁ Elżbieta - 85 JAZGARSKA Ewa - 70 ŚWIĆ Krzysztof - 655	**ZAWORSKI JAN - 733** JEDUT Stanisław - 726 JEZIOR Magdalena - 232 KWAŚNY Andrzej - 490 WASAK Adam - 322 KOT-KOMSTA Diana - 64 DZIERBA Wioleta - 70 REMISZEWSKI Jerzy - 213	ŻUK Janusz - 698 HEREĆ Ewelina - 533 SIKORSKA-SIDOR Jagoda - 235	ZARĘBSKA-WRONOWSKA Barbara - 245 JEZIOR Andrzej - 165 BARTKOWICZ Zbigniew - 304 WRONOWSKA Jadwiga - 76 KANADYS Mirosław - 56

RADA POWIATU 2014-2018

Henryk Zdunek (przewodniczący), Andrzej Jackowski (wiceprzewodniczący), Grzegorz Poznański (wiceprzewodniczący), Fryderyk Puła, Kazimierz Sysiak, Jan Zaworski, Piotr Fiutka, Przemysław Kural, Teresa Zielińska, Andrzej Rodak, Piotr Krzyżanowski, Dariusz Różycki, Jan Mazurek, Jerzy Marzęda, Daniel Osiński, Janusz Pożak, Andrzej Kardasz, Grażyna Szafrańska, Antoni Bielski, Ryszard Wójcik, Lucjan Mileszczyk

KANDYDACI Z NAJWIĘKSZĄ LICZBĄ GŁOSÓW

1. Janusz Pożak (KO) - 1843
2. Jarema Paprocki (PiS) - 1365
3. Jacek Pożarowszczyk (PiS) - 1292
4. Tadeusz Nastaj (PiS) - 1283
5. Lucjan Mileszczyk (PiS) - 1260

LICZBA GŁOSÓW NA KOMITETY

1. PiS (29 kandydatów) - 19275
2. PSL (29 kandydatów) - 11416
3. KO (23 kandydatów) - 9026

PODZIAŁ MANDATÓW W RADZIE POWIATU

11 - Prawo i Sprawiedliwość
7 - Polskie Stronnictwo Ludowe
3 - Koalicja Obywatelska

INSTYTUCJE (I ICH KIEROWNICY) PODLEGAJĄCE POD STAROSTWO POWIATOWE

Bursa Szkolna w Lubartowie - Iwona Sławińska
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Lubartowie - Lilla Jedut
Powiatowa Biblioteka Publiczna w Lubartowie - Ariadna Zalewska
Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury w Lubartowie - Jolanta Tomasiewicz
Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej - Hanna Borzęcka
Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Firleju - Helena Chadaj
Zespół Szkół nr 2 w Lubartowie - Anna Wójtowicz
Zespół Szkół w Kocku - Ewa Guz
Zespół Szkół w Ostrowie Lub. - Krzysztof Wąsala
Dom Pomocy Społecznej w Kocku - Marta Jakubowska-Dados
Dom Pomocy Społecznej w Ostrowie Lub. - Tadeusz Fituch
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lubartowie - Iwona Maj
Środowiskowy Dom Samopomocy w Lubartowie - Anna Kuszner
Zarząd Dróg Powiatowych w Lubartowie - Grzegorz Jaworski
Powiatowy Urząd Pracy w Lubartowie - Ryszard Smerdel
Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lubartowie - Łukasz Semeniuk

Fot. Marcin Kusyk

Janusz Pożak
Koalicja Obywatelska,
uzyskał 1843 głosy

Gotowi do koalicji

Liczyłem, że uzyskamy w Radzie Powiatu pięć mandatów, udało się zdobyć trzy miejsca. Niemniej odnieśliśmy jako KO spory sukces. Bardzo serdecznie dziękuję wyborcom za ten wynik, dla mnie jest to najważniejszy „medal", jaki dostałem w życiu. Porażkę poniósł PSL, nie jakąś wielką, ale jednak uzyskali na tyle mało mandatów, że nawet koalicja z nami nie daje im większości. Gratulacje należą się PiS-owi. Oby zarządzanie powiatem odbywało się z korzyścią dla mieszkańców. Radnym z PiS-u koalicja z nami nie jest niezbędna, ale może być potrzebna dla zachowania pewności głosowań. Odbyły się już w tej kwestii spotkania, padły propozycje. Jeśli będzie się to opierać na partnerskiej współpracy, a takie są deklaracje, to jesteśmy na to otwarci

Fot. Marcin Kusyk

Jacek Pożarowszczyk
PiS, **uzyskał 1292 głosy**

Nie ogólniki, a konkrety

Wynik wyborów do Rady Powiatu nie jest jakimś wielkim zaskoczeniem, ale za to jest nim skala poparcia, jakiego wyborcy udzielili PiS-owi. To pokazuje, jak mieszkańcy chcieli zmiany. Przed nami teraz wielkie zadanie, bo oczekiwania są duże. Pozytywnym zaskoczeniem może być mój wynik. To efekt tego, że nie kierowałem do wyborców ogólnikowych haseł, a konkretny program. Moimi głównymi celami są wyremontowanie czterech dróg powiatowych i usprawnienie działania ośrodka zdrowia w Kocku. To proste, ale bardzo potrzebne działania. PiS ma większość w Radzie Powiatu, więc będzie można skutecznie zarządzać i przyspieszyć realizację poszczególnych inwestycji

Henryk Zdunek
przewodniczący Rady w latach 2014-2018

Niech zrealizują swoje obietnice

Jestem zaskoczony wynikiem wyborów do Rady Powiatu, PiS nigdy nie miał tu takiego poparcia. Czy jestem rozczarowany wynikiem, który uzyskałem? Nie, po prostu tak zdecydowali wyborcy. Zabrakło niewiele, bo 19 głosów. Taki rezultat PSL może wynikać z tego, że cały czas partia ta była krytykowana w mediach przez PiS, z premierem Mateuszem Morawieckim na czele. Teraz radni, którzy byli ostatnio w opozycji mogą się wykazać. Prawdopodobnie do dyspozycji będą teraz większe środki niż w poprzednich latach, więc będzie czym rządzić. Liczę, że nowe władze powiatu zrealizują swoje obietnice. Ja skupię się teraz na pracy i prowadzeniu swojego gospodarstwa rolnego. Na brak czasu nie narzekam

Andrzej Kardasz
PiS, radny Rady Powiatu 2014-2018

Nie znikam z życia publicznego

Spełniły się marzenia lubartowskiej prawicy. Czekaliśmy na to od 21 lat, od momentu powstania powiatu - po raz pierwszy prawica samodzielnie pokieruje Starostwem Powiatowym. Myślę, że i ja przyczyniłem się do takiego wyniku wyborów swoimi działaniami w poprzedniej kadencji. Zabrakło mi dziewięciu głosów, by znaleźć się w Radzie Powiatu, ale i tak jestem szczęśliwy, że mam tak duże poparcie społeczne. Nie jest to koniec mojej służby dla samorządu, nie znikam z życia publicznego Lubartowa i powiatu. Zaproponowałem kolegom radnym moją bezinteresowną pomoc merytoryczną, bo myślę, że warto wykorzystać moje doświadczenie samorządowe. Sugeruję nowym władzom powiatu, by zaczęły od zaangażowania zewnętrznej firmy do przeprowadzenia audytu w Starostwie. Ten bilans należałoby upublicznić i zacząć pracę od podstaw

eprasa.pl 2f076edf8b

W Rokitnie padł remis, nowego radnego wybrali przez ... losowanie

Kopyść kontra Małyska

Gm. Lubartów: Wyborcy zdecydowali o nowym kształcie Rady Gminy Lubartów. Komu dali szansę, a kto odpadł z wyścigu o mandat radnego?

Do drugiej tury wyborów na wójta gminy Lubartów przechodzą Krzysztof KOPYŚĆ (KWW Krzysztof Kopyść), który uzyskał 2105 głosów (42,6 proc.) i Tadeusz MAŁYSKA (KW PiS), którego poparło 1502 wyborców (30,4 proc.). Z rywalizacji o fotel wójta odpadają Robert PIĘTKA, KW PSL, 866 głosów (17,53 proc.) oraz Tadeusz WIAK, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego, 468 głosów (9,47 proc.). Obaj kandydaci startowali na wójta i radnego, ale tylko Robert Piętka uzyskał mandat radnego w okręgu Wólka Rokicka. O wyborze wójta wyborcy zdecydują 4 listopada.

W nowym składzie Rady Gminy zabraknie między innymi przewodniczącego Stanisława Borzęckiego (KWW Krzysztof Kopyść), który mandat radnego musi przekazać Aleksandrowi Wolińskiemu (KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego), sołtysowi Nowodworu Piaski, który uzyskał więcej głosów. Z sołtysa na radną awansowała także Anna Dobrzyńska (KW PiS) z okręgu Baranówka, Łucka-Kolonia. Mniej szczęścia mieli sołtysi Mieczysław Chlebiej z Łucki i Antoni Szczepaniak ze Szczekarkowa, Martyńska Barbara z Woli Lisowskiej, którzy nie uzyskali wystarczającego poparcia. Dwoje radnych z okręgu Rokitno Michał Zając (KW PiS) i Teresa Psuj (KWW Krzysztof Kopyść) uzyskali po 128 głosów. W wyniku losowania przeprowadzonego przez obwodową komisję wyborczą w SP Wólka Rokicka radnym został Michał Zając. Losowanie miało olbrzymie znaczenie dla całego układu sił w Radzie Gminy. Wygrana Teresy Psuj oznaczałaby ósmy mandat dla komitetu Krzysztofa Kopyścia i zdobycie większości w radzie gminy.

W Radzie Gminy nie zasiądą już w tej kadencji: Stanisław Borzęcki, Waldemar Pawlina, Sławomir Foltyn, Stanisław Szczygieł, Tadeusz Wiak, Jerzy Piekarczyk, Stanisław Mysiak. Mandatu nie udało się uzyskać Krzysztofowi Krupie (Kierownik Wydziału Oświaty Starostwa Powiatowego w Lubartowie) oraz Halinie Wolińskiej - działaczce Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Na 8 960 uprawnionych do głosowania do urn 21 października poszło 5 009 osób. Frekwencja wyniosła 55,9 proc. Głosowanie przebiegało w 12 obwodowych komisjach wyborczych na terenie gminy.

Jak głosowali na wójtów w poszczególnych obwodach (tabela).

Kandydaci do Rady Gminy Lubartów, wraz z liczbą oddanych głosów. Wybrani na radnych są zaznaczeni pogrubionym drukiem.

Łucka

ŻMUDA Damian Maciej, KW PSL - 108
WASAK Marek KW PiS - 99
CHLEBIEJ Mieczysław, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego - 95
SIDOR Robert, KWW Krzysztof Kopyść - 93

Baranówka, Łucka-Kolonia

DOBRZYŃSKA Anna Helena, KW PiS - 174
RODAK Krzysztof, KW PSL - 106
ABRAMIUK Krzysztof, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego - 107
PAWLINA Waldemar, KWW Krzysztof Kopyść - 108

Majdan Kozłowiecki, Trzciniec, Wandzin

SZCZUCHNIAK Ireneusz, KWW Krzysztof Kopyść - 233
FOLTYN Sławomir, KW PSL - 222
OGÓREK Alina, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego - 57

Skrobów, Wola Mieczysławska

SUGIER Sławomir (KWW Krzysztof Kopyść) - 126
PYTYŚ Antoni, KW PSL - 84
BRONISZ Teresa, KW PiS - 77
BIERZYŃSKA Małgorzata KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego - 16

Skrobów-Kolonia

MIKA Mirosław (KWW Krzysztof Kopyść) - 226
STAROPIĘTKA Mateusz KW PSL - 73
MALIK Piotr, KW PiS - 84

Wólka Rokicka, Wólka Rokicka-Kolonia

PIĘTKA Robert, KW PSL - 125
KUR Agnieszka, KW PiS - 64
PYTKO Roman, KWW Krzysztof Kopyść - 72

Rokitno

ZAJĄC Michał, KW PiS - 128
PSUJ Teresa, KWW Krzysztof Kopyść - 128

Nowodwór

ŁASKARZEWSKI Tomasz, KW PiS - 130
SZCZYGIEŁ Stanisław KWW Krzysztof Kopyść - 118

Nowodwór-Piaski

WOLIŃSKI Aleksander KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego - 123
FILIPEK Jan KW PSL - 15
BORZĘCKI Stanisław KWW Krzysztof Kopyść - 78

Lisów

MISIARZ Dorota (KWW Krzysztof Kopyść - 195
WĄGRODNY Artur KW PSL - 73
SUMBAR Urszula KW PiS - 85
WIAK Tadeusz KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego) - 77

Mieczysławka, Wola Lisowska, Wincentów

KUCHCIAK Mariusz, KW PSL - 116
SZYSIAK Artur KW PiS - 106
WĘGRZYN Paweł, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego - 21
MARTYŃSKA Barbara KWW Krzysztof Kopyść - 73

Szczekarków

GDULA Grzegorz KWW Krzysztof Kopyść, - 60
KRUPA Krzysztof, KW PSL - 44
KOWALSKA Ewa, KW PiS - 41
SZCZEPANIAK Łukasz, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego - 16

Annobór

WŁOCH Jagoda KWW Krzysztof Kopyść - 138
ŚLISZ Ilona, KW PSL - 20 głosów
SADURSKI Paweł, KW PiS - 75
PIEKARCZYK Jerzy, KWW Współpraca i Rozwój - 92

Brzeziny, Trójnia

DOMAŃSKI Michał, KW PSL - 107
WÓJTOWICZ Marek, KW PiS, - 80
MYSIAK Stanisław, KWW Krzysztof Kopyść - 92

Chlewiska, Szczekarków

LIPSKA Anna, KWW Krzysztof Kopyść - 114
MAZUREK, Dariusz KW PSL - 48
WOLIŃSKA Alfreda Halina, KW PiS - 87
SZCZEPANIAK Antoni, KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego - 79

Krzysztof Kopyść

Zadłużenie gminy kształtuje się na podobnym poziomie jak w roku, gdy zostałem wójtem

W: Jak Pan ocenia swój wynik i konkurentów w wyborach na Wójta Gminy Lubartów oraz wynik wyborów do Rady Gminy Lubartów?
K.K: Dziękuję moim kontrkandydatom za spokojną kampanię wyborczą i gratuluję im osiągniętych wyników. Przede wszystkim chciałbym jednak podziękować mieszkańcom Gminy Lubartów którzy oddali swój głos na moją kandydaturę na Wójta Gminy Lubartów, w ten sposób doceniając moją pracę i zespołu, jaki udało mi się stworzyć. Chcemy wspólnie poprawiać warunki życia mieszkańców Naszej małej ojczyzny, jaką jest Gmina Lubartów. Jeżeli zostanę wybrany w II turze wyborów na wójta, z ramienia mojego komitetu wyborczego zasiądzie w Radzie Gminy 7 radnych, a to w mojej ocenie dobry wynik, który daje gwarancję dalszego skutecznego rozwoju gminy. Już dziś dziękuję mieszkańcom Gminy Lubartów za głosy, które oddadzą na mnie.

W: O wykonanie jakich trzech inwestycji będzie Pan zabiegał w pierwszej kolejności po objęciu stanowiska Wójta nowej kadencji?
K.K: Obecnie realizujemy inwestycje które wymagają ukończenia. To termomodernizacja czterech szkół w gminie, budowa energooszczędnego oświetlenia i modernizacja ujęć wody z modernizacją sieci wodociągowej. Z początkiem listopada rozpocznie się montaż kolektorów słonecznych i kotłów na biomasę. Ponadto mamy podpisane umowy na dofinansowanie: budowy domu kultury w Nowodworze, budowy ścieżek rowerowych, termomodernizację szkół w Łucce i Wólce Rokickiej. W przyszłej kadencji planuję między innymi stały rozwój sieci kanalizacyjnej i gazowej, budowę dróg i gruntowne remonty świetlic w Szczekarkowie i Woli Lisowskiej.

W: Jak Pan ocenia poziom zadłużenia Gminy Lubartów? Jaki będzie miał wpływ na zakres inwestycji?
K.K. Obecne i przyszłe inwestycje w gminie są ściśle związane z nakładami finansowymi i uzyskanymi środkami zewnętrznymi na ich realizację, a także tak zwanym wkładem własnym. Obecnie realizujemy lub mamy podpisane umowy na realizację 16 projektów unijnych i jest to najlepszy wynik w gminach wiejskich w województwie lubelskim. Pozyskane środki zewnętrzne w obecnej kadencji to około 60 mln zł. Nakłady inwestycyjne w 2017 r. wyniosły 14,5 mln. zł, a w roku bieżącym przekroczą poziom 20 mln zł. Zadłużenie gminy na dzień 31 grudnia 2010 roku, gdy zaczynałem pracę na stanowisku wójta, wynosiło nieco ponad 17 mln zł i w tym roku kształtuje się na podobnym poziomie. Wówczas stanowiło to 50,48 proc. zadłużenia w stosunku do dochodów naszej gminy. Koniec ubiegłego roku to poziom 37,14 proc., zaś obecnie wynosi 31,26 proc. zadłużenia w stosunku do dochodów

Tadeusz Małyska

Słaby wynik pana Kopyścia jest konsekwencją jego dotychczasowej działalności

1. Jak Pan ocenia swój wynik i konkurentów w wyborach na Wójta Gminy Lubartów, oraz wynik wyborów do Rady Gminy?
Na początku, chciałbym serdecznie podziękować moim Wyborcom za tak duże poparcie i zaufanie jakim mnie obdarzyli. Mój bardzo dobry wynik świadczy o tym, że nasi mieszkańcy oczekują zmian. Dobre wyniki osiągnęli także moi kontrkandydaci Pan Robert Piętka i Pan Tadeusz Wiak, co również potwierdza moją tezę. Gratuluję im wyników i dziękuję za uczciwą i merytoryczną kampanię. Słaby wynik Pana Kopyścia jest konsekwencją jego dotychczasowej działalności jako wójta Gminy Lubartów. Wyniki wyborów do rady gminy też świadczą o tym, że zmiany są konieczne i nieuniknione.

2. O wykonanie jakich trzech inwestycji będzie Pan zabiegał w pierwszej kolejności, po objęciu stanowiska Wójta nowej kadencji?
Moim zdaniem, na początku powinniśmy się skupić na inwestycjach proekologicznych i na nadrobieniu zaniedbań w tym obszarze. Moja propozycja trzech pierwszych inwestycji:
- Montaż kolektorów słonecznych i paneli fotowoltaicznych, - Modernizacja gminnych ujęć wody, - Rozbudowa sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Te inwestycje przyniosą naszym mieszkańcom wymierne korzyści w postaci niższych rachunków za wodę i ścieki, niższych rachunków za ciepłą wodę użytkową i energię elektryczną, a w efekcie finalnym wpłyną także na ochronę środowiska naturalnego.

3. Jak Pan ocenia poziom zadłużenia Gminy Lubartów? Jaki będzie miał wpływ na zakres inwestycji?
Nasza gmina znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Bez wykorzystania środków zewnętrznych nie będziemy mogli realizować inwestycji na które od wielu lat czekają nasi mieszkańcy. Środki własne, które co roku będziemy mogli wykorzystać na ten cel będą oscylowały na poziomie 2-3 mln. zł, a więc nie są to duże kwoty. Planowane inwestycje muszą być dobrze przemyślane i poparte rzeczową analizą. Inwestycje powinny zachęcać mieszkańców do osiedlania się, a inwestorów do tworzenia nowych miejsc pracy. Dzięki temu, do budżetu gminy będą wpływać dodatkowe dochody.

OBWÓD	Krzysztof Kopyść	Tadeusz Małyska	Robert Piętka	Tadeusz Wiak
Łucka DPS	53	67	42	10
Łucka-Kolonia SP	300	222	154	46
Łucka-Kolonia SP	322	73	107	14
Skrobów-Kolonia BP	285	305	63	45
Wólka Rokicka SP	148	94	268	14
Nowodwór SP	191	183	49	46
Lisów GBP	189	110	44	87
Mieczysławka Filia SP	114	118	55	27
Szczekarków SP	73	110	31	92
Annobór SP	209	77	19	22
Brzeziny SP	146	76	18	43
Chlewiska ŚW	75	67	16	22

Robert Piętka

W drugiej turze popieram Tadeusza Małyskę

- Jak Pan ocenia swój wynik w wyborach samorządowych na Wójta Gminy Lubartów?
Wynik wyborów oceniam jako zadowalający, zaufało mi prawie 1000 osób i postaram się swoją postawą nie zawieść tego zaufania.

- Jak Pan widzi układ sił w nowej Radzie Gminy Lubartów?
Cieszę się, że w nowej Radzie jest tak wiele młodych, wykształconych osób, które na pewno wniosą dużo dobrego dla Gminy Lubartów i jej mieszkańców.

- Kogo Pan poprze w dogrywce 4 listopada i dlaczego?
W drugiej turze wyborów na wójta gminy Lubartów poprę bezpartyjnego Tadeusz Małyskę. Miałem już okazję współpracować z Tadeuszem w poprzednich kadencjach Rady i widzę możliwość dalszej współpracy ponad podziałami politycznymi dla dobra Gminy i jej mieszkańców, zgodnie z tym co zawiera tekst roty ślubowania.

- Czego Pan życzy przyszłemu Wójtowi Gminy Lubartów?
Przyszłemu wójtowi życzę przede wszystkim rozsądku, równego traktowania mieszkańców i rozważnego rozwoju gminy

Kandydaci zmierzą się na debacie

W drugiej turze dogrywka, Krzysztof Kopyść zmierzy się z Tadeuszem Małyską. Obaj kandydaci odpowiedzieli na trzy pytania Wspólnoty, które zadaliśmy w ramach rozgrzewki przed debatą wyborczą, którą poprowadzimy we wtorek, 30 listopada w HR Mieczysławka, godz. 16. Debatę będziemy transmitować na żywo na naszej stronie facebook

O komentarz powyborczy poprosiliśmy Roberta Piętkę (PSL) i Tadeusza Wiaka, którzy odpadli w wyborach na wójta. Obu kandydatom zadaliśmy takie same pytania. w korespondencji mailowej. Odpowiedzi uzyskaliśmy jedynie od radnego Piętki. Nie udało nam się porozmawiać z Tadeuszem Wiakiem, mimo kilku prób nawiązania kontaktu telefonicznego.

MS

Najwięcej mandatów - siedem otrzymają członkowie Komitetu KWW Krzysztof Kopyść, na który głosowało 1 854 wyborców. Gorzej wypadł PiS, który wystawił 13 kandydatów, do Rady Gminy weszły trzy osoby. Na PiS oddano 1 230 głosów. Na 13 kandydatów z listy PSL oddano 1 141 głosów, co dało cztery mandaty. Jednego radnego do RG Lubartów wprowadziły KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW GMIN POWIATU LUBARTOWSKIEGO

eprasa.pl 2f076edf8b

MALUCHY Z REGIONU

Lena Mazurek z tatą, Stok, gm. Ulan-Majorat, pow. radzyński
ur. 23 października, godz. 13.45, 3,85 kg, 56 cm
Rodzice: Klaudia i Łukasz

Jacek Smolarczyk z tatą, Gdynia/Lubartów
ur. 24 października, godz. 11.55, 3,47 kg, 55 cm
Rodzice: Karolina i Jacek

Oliwia Sas z kuzynem Michałem Chłopasiem,
Kolechowice Folwark, ur. 20 października, godz. 10.28, 4,60 kg, 63 cm
Rodzice: Monika i Łukasz, Siostra: Madzia (4 lata)

Jakub Szumorek, Skrobów Kol.
ur. 19 października, godz. 11.25, 3,40 kg, 55 cm
Rodzice: Monika i Sebastian
Siostra: Patrycja (9 lat)

Wiktor Podolski, Lubartów
ur. 22 października, godz. 3.35, 3,80 kg, 55 cm
Rodzice: Monika i Ludwik

Kacper Ostrowski, Lubartów
ur. 19 października, godz. 20:10, 3,60 kg, 55 cm
Rodzice: Agata i Michał
Rodzeństwo: Weronika (3 lata)

Dawid Dziobal, Jawidz, gm. Spiczyn
ur. 24 października, godz. 19.10, 3,10 kg, 53 cm
Rodzice: Beata i Krzysztof

Panienka Kijek, Dębica, gm. Ostrówek
ur. 19 października, godz. 13.03, 2,98 kg, 52 cm
Rodzice: Olga i Krzysztof

Antoś Jankowski, Biała Podlaska
ur. 19 października, godz. 10, 3,19 kg, 54 cm
Rodzice: Maria i Adam
Brat: Adaś Junior (6 lat)

Kandydaci startujący z poparciem obecnie urzędującego wójta uzyskali tylko trzy miejsca w Radzie Gminy

Jak głosowała gmina Uścimów?

W gminie Uścimów będzie druga tura wyborów na wójta, w której zmierzą się Eliza Smoleń i Stanisław Wołoszkiewicz. Większość w Radzie Gminy stanowią kandydaci z komitetu wyborczego Elizy Smoleń.

Smoleń z najlepszym wynikiem

Zdecydowanie najlepszy wynik w wyborach na wójta gminy Uścimów uzyskała Eliza Smoleń. 46-latka z Lublina startowała z listy KWW „Moja Gmina - Mój Dom" i zebrała 727 głosów, co stanowi 48,63 procent poparcia. Nie jest to wystarczający wynik, by objąć urząd i do wyłonienia nowego wójta potrzebna będzie druga tura wyborów.

W II turze Eliza Smoleń zmierzy się z obecnie urzędującym wójtem gminy Uścimów - Stanisławem Wołoszkiewiczem, który ubiega się o reelekcję startując z komitetu Polskiego Stronnictwa Ludowego. 62-latek ze Starego Uścimowa uzyskał 389 głosów mieszkańców, czyli 26,02 proc. Był to wynik niewiele lepszy od tego, który zanotował kandydat na wójta z ramienia partii Prawo i Sprawiedliwość, Romualda Karpińskiego. 60-latek z Nowego Uścimowa otrzymał 379 głosów, co oznacza 25,35 proc. poparcia.

Jest zdecydowana większość

W nowej Radzie Gminy większość stanowić będą radni, którzy odnieśli sukces w wyborach startując z KWW „Moja Gmina - Mój Dom". Przedstawiciele komitetu Elizy Smoleń zgarnęli dziewięć mandatów w 15-osobowej Radzie. W tym gronie znalazły się też trzy osoby startujące z komitetu PiS, czyli od Romualda Karpińskiego. Tyle samo miejsc w Radzie Gminy uzyskali kandydaci startujący w wyborach z poparciem obecnie urzędującego wójta gminy.

KANDYDACI DO RADY GMINY

Literka W, K lub S oznacza, z którym kandydatem na wójta startował kandydat na radnego, czyli: W - Wołoszkiewicz, K - Karpiński, S - Smoleń. WL - KWW Wspólny Lubartów.

1. Drozdówka
Wodnicki Stanisław (W) - 43
Bartkowicz Patrycja (S) - 56

2. Głębokie
Leszczyńska Agnieszka (K) - 61
Młynarczyk Stanisław (S) - 13
Kulik Teodozja (WL) - 46

3. Maśluchy
Starownik Maria (W) - 36
Sylwia Wróblewska (K) - 55

4. Maśluchy
Siodłowski Dominik (W) - 32
Duklewski Krzysztof (S) - 71

5. Nowy Uścimów
Karpińska Bożena (W) - 36
Czapska Danuta (K) - 34
Zbierski Piotr (S) - 65

6. Nowy Uścimów
Czapski Marek (W) - 18
Karpiński Romuald (K) - 35
Gojda Ewa (S) - 65

7. Orzechów Kol.
Smagorowicz Stanisława (W) - 16
Skowronek Agnieszka (K) - 16
Grysza Marzena (S) - 21

8. Stary Uścimów
Grabowska Janina (W) - 34
Krasowski Jan (S) - 38

9. Stary Uścimów
Ożóg Radosław (W) - 14
Filipek Teresa (K) - 30
Klepka Aneta (S) - 58

10. Nowa Jedlanka
Starownik Barbara (W) - 61
Borówka Paweł (K) - 60
Kowaluk Kamil (S) - 20

11. Rudka Starościańska, Ochoża
Kapala Małgorzata (W) - 8
Sobich Zenon (K) - 66
Rogoziński Wojciech (S) - 15

12. Stara Jedlanka
Mareczko Henryk (W) - 44
Banachewicz Marek (K) - 38
Florek Andrzej (S) - 33

13. Stara Jedlanka
Huszaluk Agata (W) - 45
Nowosadowicz Jan (S) - 8

14. Krasne
Ośko Katarzyna (W) - 26
Tryk Bronisław (K) - 37
Olesiuk Beata (S) - 45

15. Krasne
Rapczon Kamil (W) - 30
Szafran Agnieszka (K) - 29
Trubalski Andrzej (S) - 31

Kandydat na wójta	Stary Uścimów (obwód nr 1)	Stary Uścimów (obwód nr 2)	Nowa Jedlanka	Krasne
SMOLEŃ Eliza	223	251	148	105
WOŁOSZKIEWICZ Stanisaw	148	93	113	35
KARPIŃSKI Romuald	102	83	137	57

Dominik Smagała

eprasa.pl 2f076edf8b

STRONĘ REDAGUJE:
Magdalena Sych
517 932 391
sych@24wspolnota.pl

Gmina Lubartów

Gmina Michów

Gmina Ostrów Lubelski

W gminie Michów nie było jeszcze II tury wyborów

Adamczyk rzuca rękawicę Jankowskiemu.

Kto zostanie wójtem?

Gmina Michów: O tym czy Roman Adamczyk (KWW Romana Adamczyka) obali wieloletniego wójta Janusza Jankowskiego (PSL) zdecyduje niedzielna dogrywka.

Janusz Jankowski (PSL) rządzi Michowem od wyborów samorządowych w 1998 roku. Od tego czasu władza w Michowie nie zmieniła się. Jankowski w kolejnych wyborach deklasował konkurentów i dzięki temu dzierżył władzę wykonawczą przez pięć kolejnych kadencji. Tym razem o reelekcję będzie musiał powalczyć na głosy z przodownikiem opozycji w Radzie Gminy Michów Romanem Adamczykiem, któremu w drugiej turze poparcia udzieliło PiS.

Kandydaci do Rady Gminy Michów kadencji 2018-2023. Wybranych na radnych zaznaczyliśmy pogrubionym drukiem.

Okręg nr 1 Michów
BOJANOWSKA Magdalena, KW PSL, 77
PACEK Jan, KW PiS, 64
GRADZIŃSKI Zbigniew, KWW Romana Adamczyka, 91

Okręg nr 2 Michów
WICHA Marian, KW PSL, 91
MADEJ Maria, KW PiS, 37
PISKORSKI Radosław, KWW Romana Adamczyka, 74

Okręg nr 3 Michów
STRZELECKI Wojciech, KW PSL, 53
KARPIŃSKI Janusz, KW PiS, 64
AFTYKA Roman Sylwester, KWW Romana Adamczyka, 89

Okręg nr 4 (Michów)
TROJAK Andrzej, KW PSL, 157
GOLUCH Krystyna, KW PiS, 84
KOMSTA Ewa, KWW Romana Admaczyka, 27

Okręg nr 5 (Rudzienko-Kolonia, Trzciniec, Natalin)
BANUCHA Stefania, KW PSL, 46
KOMSTA Alicja, KW PiS, 63
ŁOBODA Mirosław, KWW Romana Adamczyka, 93

Okręg nr 6 (Rudzienko)
ZYGA Danuta Katarzyna, KW PSL, 67
KUKIER Henryk Roman, KWW Romana Adamczyka, 158

Okręg nr 7 (Meszno, Kruszyna, Miastkówek, Budki)
DURCZAK Katarzyna, KW PSL, 131
BISEK Marek, KWW Romana Adamczyka, 54

Okręg nr 8 (Mejznerzyn, Katarzyn II)
SZLENDAK Tadeusz, KW PSL, 101
SZCZUCHNIAK Mariola, KW PiS, 119

Okręg nr 9 (Katarzyn I,Węgielce, Chudowola, Anielówka)
MACIAK Tomasz, KW PSL, 102
SZYMANEK Krystyna, KW PiS, 126

Okręg nr 10 (Ostrów, Krupy, Giżyce, Kolonia Giżyce)
ŻELEŹNIK Renata, KW PSL, 133
NOWAK Dorota, KW PiS, 48 głosów

Okręg nr 11 (Rawa, Wólka Michowska, Zofianówka, Lipniak)
NOGALSKI Wiesław, KW PSL, 98
IWANEK Tadeusz, KW PiS, 74
OGÓREK Małgorzata, KWW Romana Adamczyka, 30

Okręg nr 12 (Gawłówka, Podlodówek, Młyniska)
OKOŃ Czesław, KW PSL, 47
STERNIK Dorota, KW PiS, 42
JÓŹWIAK Katarzyna, KWW Romana Adamczyka, 74

Okręg nr 13 (Rudno)
WÓJTOWICZ Waldemar, KW PSL, 73
CHOJNOWSKA Anna Monika, KW PiS, 45
ADAMCZYK Roman, KWW Romana Adamczyka, 85

Okręg nr 14 (Wypnicha, Elżbietów, Rudno)
DASZKIEWICZ Ewa, KW PSL, 47
JANEK Robert, KW PiS, 79
MICHALAK Tomasz Roman, KWW Romana Adamczyka, 54

Okręg nr 15 (Aleksandrówka, Gołąb, Gołąb-Kolonia)
WŁODARCZYK Ewa Barbara, KW PSL, 124
KULA Monika Mariola, KWW Romana Adamczyka, 84

MS

Roman Adamczyk

Farma wiatrakowa w tak bliskim sąsiedztwie siedzib ludzkich to katastrofa

- Jak Pan ocenia wyniki w wyborach na Wójta Gminy Michów w odniesieniu do siebie i konkurentów oraz wynik wyborów do Rady Gminy Michów?
To historyczny wynik dla Michowa. Ster władzy gminnej od czasu upadku poprzedniego ustroju pozostawał w rękach jednej partii i jednego człowieka. Dziś wreszcie jest realna szansa na zmianę. Ta szansa to II tura wyborów. To już sukces, bo ludzie uwierzyli, że zmiana jest możliwa, a także konieczna. Piętrzące się i ciągle nierozwiązane problemy gminy wymagają nowego spojrzenia. Elektorat urzędującego wójta jest stały i niezmienny od lat. Głosują na jego kandydaturę ci sami ludzie. Wierzę, że na II turę pójdą ci, którzy wątpili w zmianę. Mój komitet wprowadził do Rady Gminy 50 proc. kandydatów – to sukces. Mamy sześciu radnych i zapewnienie o koalicji z PiS (trzech radnych). To wreszcie rozbije hegemonię PSL-u.

- Co Pana zdaniem powinno się zmienić w gminie Michów w pierwszej kolejności? Proszę wymienić trzy najważniejsze inwestycje, które jako wójt zamierza Pan przeprowadzić?
Należy przywrócić w ludziach wiarę, że każdy ma szansę na sukces społeczny zgodnie ze swymi kwalifikacjami i kompetencjami, że nie zależeć to będzie od stopnia lojalności wobec władzy. Nie chcę zapeszać i już przed II turą wchodzić w buty wójta. Ale już jako radny zgłaszałem priorytety inwestycyjne: modernizację i budowę sieci wodno – kanalizacyjnej, w tym oczyszczalni ścieków. Michów ma stację gazową, z której nie korzysta żadna z wiosek – to trzeba zmienić, tak nie można, mamy XXI wiek. Remonty i budowa dróg lokalnych - na to muszą być środki. Najpierw jednak trzeba zrobić remanent gminny, trzeba przekonać mieszkańców, że najwyższa już pora na zmiany, na konkretne działanie.

- Czy istniejąca na terenie gminy farma wiatrowa to szansa na rozwój gminy ze względu na wpływy podatkowe, czy kula u nogi i duża uciążliwość dla mieszkańców?
Od początku pomysłu budowy farmy wiatrowej byłem zdecydowanym przeciwnikiem. Nie samej budowy, ale jej lokalizacji. Taki gigant w tak bliskim sąsiedztwie siedzib ludzkich to katastrofa. Skargi na hałas tych, którzy sąsiadują najbliżej już to potwierdzają. A w perspektywie kilku lat będzie jeszcze gorzej, zaczną się dolegliwości zdrowotne. Nawet teoretyczne zyski z farmy wiatrowej nie zrównoważą szkód dla gminy w najbliższej i także dalszej perspektywie. Wartość nieruchomości w pobliżu wiatraków maleje i trudno znaleźć chętnych do ich kupna. Podatki są już niższe od tych deklarowanych, a będą malały wraz z amortyzacją obiektów. Farma zabrała najlepsze tereny potencjalnej zabudowy. Jeżeli to szansa na rozwój, to dlaczego nie skorzystała z tego żadna gmina na Lubelszczyźnie?

Janusz Jankowski
wójt gminy Michów

Farma wiatrowa to dla nas szansa na dalszy rozwój

- Jak Pan ocenia wyniki w wyborach na Wójta Gminy Michów w odniesieniu do siebie i konkurentów oraz wynik wyborów do Rady Gminy Michów?
Odpowiedź na to pytanie zacznę od podziękowania wyborcom, którzy oddali na mnie głos. Jak Państwo wiecie, zdobyłem 1540 głosów, czyli 49,30 proc. i jestem zadowolony z tego wyniku. Świadczy to o ogromnym zaufaniu Państwa do mojej osoby. Pragnę również podziękować wszystkim wyborcom, którzy spełnili swój obywatelski obowiązek uczestnicząc w Święcie Demokracji. Cieszy mnie fakt różnorodności politycznej rady, ponieważ będzie to wyrazem demokracji na kolejną kadencję, a dla wójta, który obejmie „służbę" – prawdziwe wyzwanie, aby jednoczyć ludzi, pokazywać drogę kompromisu dla wspólnego dobra naszej Małej Ojczyzny. Wszak nie o politykę tu idzie, tylko o dobro mieszkańców, o rozwój naszej gminy.

- Co, Pana zdaniem, powinno się zmienić w gminie Michów w pierwszej kolejności ? Proszę wymienić trzy najważniejsze inwestycje, które jako wójt zamierza Pan przeprowadzić?
1. Szeroko rozumiana ochrona środowiska, mam tu na myśli modernizację stacji wodociągowych w Wypnisze, Rudnie, Natalinie i Anielówce, na którą otrzymaliśmy już dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej, dalsza rozbudowa kanalizacji i budowa przydomowych oczyszczalni ścieków. Do poprawy jakości powietrza przyczynią się także instalacje fotowoltaiczne i solary.
2. Poprawa infrastruktury drogowej w tym: budowa chodnika z Michowa do Rudzienka, przebudowa drogi Gołąb (Trzemuśnia) – Wypnicha (Załącze), budowa dróg w miejscowościach: Budki, Aleksandrówka, Gawłówka , jak również przebudowa ulic w Michowie, w tym: ul. Piaskowej, Szkolnej II.
3. Poprawa warunków lokalowych przedszkola w Michowie.

- Czy istniejąca na terenie gminy farma wiatrowa to szansa na rozwój gminy ze względu na wpływy podatkowe, czy „kula u nogi" i duża uciążliwość dla mieszkańców ?
Istniejąca w gminie Michów farma wiatrowa to dla nas szansa na dalszy rozwój ze względu na znaczące wpływy z podatku. Farma wiatrowa pomaga w finansowaniu wielu inwestycji tj.: infrastruktury drogowej, ochrony środowiska, oświaty i kultury. Dzięki farmie wiatrowej Gmina zaczęła się prężnie rozwijać. Myślę, że tak będzie w dalszym ciągu. Tak więc farma wiatrowa nie jest „kulą u nogi" mieszkańców Gminy Michów, bo kula tylko obciąża, nie dając żadnych korzyści, a wiatraki dostarczają energii i pieniędzy. Mamy jedną z najnowocześniejszych farm wiatrowych w kraju, zmienił nam się krajobraz i dzięki temu, wjeżdżając do Michowa od razu wszyscy wiedzą, że w tej gminie mieszkają światli i odważni ludzie

REMIS w składzie Rady Gminy Michowa.

Do nowego składu Rady Gminy Michów weszło po sześciu radnych z PSL-u i komitetu wyborczego Romana Adamczyka. To oznacza, że w przypadku przegranej Adamczyka w wyborach na wójta opozycja w porozumieniu z PiS-em może skutecznie szachować władzę wykonawczą.
Rada Gminy Michów politycznie:
KW PSL -1 347 głosów na 15 kandydatów, 6 mandatów
KW PIS - 845 głosów na 12 kandydatów, 3 mandaty
KWW ROMANA ADAMCZYKA - 913 głosów na 12 kandydatów, 6 mandatów

Wyniki wyborów Wójta Gminy Michów

ADAMCZYK Roman - 836 głosów, 26.76 proc. - Druga tura
CHOJNOWSKA Anna Monika - 748 głosów, 23.94
JANKOWSKI Janusz Antoni - 1 540, 49.30 proc. - Dtuga tura
Frekwencja w Michowie - 62.99 proc.

OBWODY	ADAMCZYK ROMAN	CHOJNOWSKA ANNA	JANKOWSKI JANUSZ
ZSO MICHÓW	259	216	436
ZSO MICHÓW	187	145	285
SP KATARZYN	100	114	241
SP RUDNO	241	178	329
ŚW GOŁĄB	35	49	125
OSP GIŻYCE	14	46	124

Wójt Gminy Michów

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2018 r. poz. 121/ na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.gminamichow.pl został wywieszony wykaz nieruchomości ozn. nr 680/2 i nr 681/4 o pow. 0,0969 ha w obrębie ewid. Michów Osada, przeznaczonej do oddania w najem na okres kolejnych 3 lat na rzecz dotychczasowego najemcy.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Ostrowa Lubelskiego informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Ostrowie Lubelskim został wywieszony wykazy nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży oznaczonej nr ewid. 1227 położonej w miejscowości Jamy. Wykaz został wywieszony na 21 dni (od 11.10.2018 r. do 02.11.2018 r.).

Informacja: UM Ostrów Lubelski ul. Partyzantów 1, tel. 81 852 00 03 wew. 26.

eprasa.pl 2f076edf8b

STRONĘ REDAGUJE:
Dominik Smagała
780 029 990
smagala@24wspolnota.pl

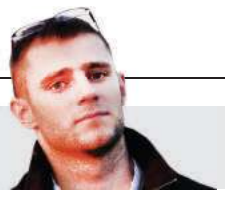

Jedynie pięcioro radnych z mijającej kadencji zdobyło kolejny mandat

Wybory na radnych nie po myśli Urbasia

Kandydat na wójta	Ciecierzyn	Dys	Jakubowice Konińskie	Niemce (obwód nr 4)	Elizówka	Nasutów	Rudka Kozłowiecka	Krasienin Kol.	Niemce (obwód nr 9)	Niemce (obwód nr 10)	Ciecierzyn (obwód nr 11)
URBAŚ Krzysztof	647	880	734	584	343	396	264	773	262	263	72
SUCHODOLSKI Michał	346	339	438	621	145	259	212	425	299	324	65

Przed Krzysztofem Urbasiem z PSL trzecia kadencja na stanowisku wójta gminy Niemce. Fotela nie zdołał pozbawić go Michał Suchodolski, startujący w barwach PiS. Duże przetasowania są za to w Radzie Gminy, do której weszło tylko troje kandydatów z komitetu wójta.

Krzysztof Urbaś wygrał znacząco, zdobywając 5218 głosów, czyli 60,04 proc. poparcia, ale rada gminy jest bardzo zróżnicowana

Michał Suchodolski zgromadził natomiast 3473 głosy - 39,96 proc.

Niespodzianki nie było

W wyborach na wójta gminy Niemce w szranki z kończącym właśnie drugą kadencję Krzysztofem Urbasiem stanął Michał Suchodolski. Co ciekawe, obaj kandydaci na co dzień mieszkają w Dysie. Faworytem wydawał się być 60-latek reprezentujący barwy Polskiego Stronnictwa Ludowego, mający za sobą stosunkowo dobrze ocenianą kadencję. Niemniej, jego 35-letni konkurent startujący z komitetu partii Prawo i Sprawiedliwość liczył, że uda mu się zająć miejsce Urbasia.

Niespodzianki nie było - Krzysztof Urbaś wygrał znacząco, zdobywając 5218 głosów, czyli 60,04 proc. poparcia. Michał Suchodolski zgromadził natomiast 3473 głosy - 39,96 proc.

Reorganizacja Rady Gminy

Bardzo ciekawie wyglądają natomiast wyniki wyborów do Rady Gminy. Jedynie pięcioro radnych z mijającej kadencji zdobyło kolejny mandat - Piotr Pankowski, Beata Zgierska, Marek Podstawka, którzy startowali z „wójtowskiej" listy PSL oraz Władysław Maszkowski i Kamil Rarak, którzy startowali z własnych komitetów wyborczych.

Krzysztof Urbaś może mówić o sporym rozczarowaniu, bo swoich kandydatów wystawił w czternastu okręgach. Z listy PSL wystarczającej liczby głosów nie zebrał choćby Sławomir Mroczek, przewodniczący Rady Gminy w poprzedniej kadencji. W okręgu nr 3 przegrał on bowiem z kandydatem wystawionym przez PiS i Michała Suchodolskiego - Markiem Grudą, nauczycielem ze SP w Niemcach. Różnica wyniosła jedenaście głosów.

Udane dla kandydatów z PiS okazały się także wybory w pozostałych dwóch okręgach, gdzie Andrzej Małek i Witold Józefacki pokonali radnych poprzedniej kadencji, startujących z poparciem wójta Urbasia, czyli Annę Berej i Wiesława Kasperek.

Smakiem obejść musieli się także inni z radnych, którzy sprawowali tę funkcję w kończącej się właśnie kadencji: Janusz Prokopiuk, Józef Wysokiński, Grażyna Gliwka oraz Ewa Pitura.

Mandatu nie dostał także Michał Suchodolski, który startował zarówno w wyborach na wójta, jak i radnego. W okręgu nr 13 zebrał 104 głosy, najmniej z trójki tam kandydujących.

Rada, przynajmniej teoretycznie, wydaje się być mocno zróżnicowana. Żaden z komitetu nie zdołał wywalczyć większości niezbędnej do przeforsowywania uchwał, czyli ośmiu mandatów. Jak to przełoży się na funkcjonowanie Rady w startującej za moment kadencji? To okaże się już wkrótce.

WYBORY DO RADY GMINY

1. Niemce
BEREJ Anna (PSL) - 147
MAŁEK Andrzej (PiS) - 381
BARTOSIK Urszula (M) - 105

2. Niemce
KASPERKA Wiesław (PSL) - 188
JÓZEFACKI Witold (PiS) - 197
MAŁEK BARBARA (M) - 177

3. Niemce
MROCZEK Sławomir (PSL) - 289
GRUDA Marek (PiS) - 300

4. Baszki, Boduszyn, Dziuchów, Kolonia Bystrzyca, Ludwinów, Łagiewniki, Swoboda
PANKOWSKI Piotr (PSL) - 304
RYCHLIK Tomasz (PiS) - 185

5. Ciecierzyn
PROKOPIUK Janusz (PSL) - 203
FIFOWSKA Barbara (PiS) - 163
URBAŚ Magdalena (SC) - 274

6. Jakubowice Konińskie-Kolonia, Pólko, Stoczek-Kolonia
WYSOKIŃSKI Józef (PSL) - 215
SABA Ewa (M) - 255
KOSOWSKI Jakub (K) - 100

7. Jakubowice Konińskie
KRASUCKI Paweł (PSL) - 304
KLUCH Marek (PiS) - 351
LESZCZ Renata (R) - 208

8. Kawka, Krasienin, Osówka, Pryszczowa Góra
CZERWONKA Leszek (PSL) - 161
DROZD Mateusz (KUKIZ`15) - 9
RACHAŃCZYK Małgorzata (R) - 100
STEFANIAK Aneta (S) - 291

9. Krasienin-Kolonia, Majdan Krasieniński, Stoczek, Wola Krasienińska
ZGIERSKA Beata (PSL) - (bez głosowania)

10. Nasutów, Nowy Staw
GLIWKA Grażyna (PSL) - 243
KOZIEŁ Edward (PiS) - 155
WOŹNIAK Wojciech (SC) - 267

11. Rudka Kozłowiecka
KASPEREK Magdalena (PiS) - 119
MASZKOWSKI Władysław (M) - 171
KOZIEŁ Marta (SC) - 91
DZIUBA Janusz (PL2018) - 97

12. Dys
PODSTAWKA Marek (PSL) - 331
LIS Arkadiusz (PiS) - 179

13. Dys
WYSOCKI Roman (PSL) - 165
SUCHODOLSKI Michał (PiS) - 104
PORZAK Justyna (PL2018) - 232

14. Wola Niemiecka
DOMOWNIK Agnieszka (PSL) - 104
RARAK Kamil (R) - 466

15. Elizówka
PITURA Ewa (PSL) - 145
GIEROBA Andrzej (PiS) - 83
GÓŹDŹ Dorota (M) - 86
ZIENKIEWICZ Wiesław (SC) - 177

Dominik Smagała

ILE MANDATÓW ZDOBYŁY KOMITETY?

PSL - 3
PiS - 4
KWW Służyć Człowiekowi (SC) - 3
KWW Władysława Maszkowskiego (M) - 2
KWW Kamila Raraka (R) - 1
KWW Wyborców Powiat Lubelski 2018 (PL2018) - 1
KWW Anety Stefaniak (S) - 1
KWW Kukiz 15 - 0
KWW Jakuba Kosowskiego (K) - 0

Dla polityka z Dysa to już drugie z rzędu nieudane wybory

Sejmik nie dla Smolarza

7436 - tyle głosów w wyborach do Sejmiku Województwa Lubelskiego zebrał mieszkający w Dysie Henryk Smolarz z PSL. Było to jednak zbyt mało, by były poseł uzyskał mandat.

Henrykowi Smolarzowi do sukcesu zabrakło nieco ponad 2 tys. głosów

Henryk Smolarz ubiegał się o mandat radnego Sejmiku w okręgu nr 2, obejmującym powiaty lubelski, kraśnicki, lubartowski, janowski, opolski, puławski i rycki. Jest to okręg, z którego mieszkańcy wybierają najwięcej, bo aż 10 radnych (Sejmik liczy 33 radnych).

Jeden z czołowych działaczy PSL na Lubelszczyźnie uzyskał 7436 głosów, czyli 2,89 proc. Spośród przedstawicieli partii spod znaku zielonej koniczynki z okręgu nr 2 mandaty radnych uzyskali jedynie Grzegorz Kapusta, Piotr Rzetelski i Marek Kos.

Październikowe wybory samorządowe są dużą porażką dla „Ludowców" w województwie lubelskim. Frakcja, która rządziła w Sejmiku Województwa, ustępuje na rzecz przedstawicieli partii Prawo i Sprawiedliwość - PSL uzyskał ledwie 7 mandatów, PiS z kolei aż 18. W związku z tym w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie szykują się przetasowania kadrowe. Henryk Smolarz od lipca 2016 roku jest tam szefem Regionalnego Biura Energii.

Dla polityka z Dysa to już drugie z rzędu nieudane wybory. W wyborach parlamentarnych w 2015 roku, nie uzyskał wystarczającego poparcia, by uzyskać mandat posła. W Sejmie RP zasiadał w latach 2005-2007 oraz 2011-2015. W przeszłości zajmował także stanowiska m.in. prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego czy wójta gminy Niemce.

Dominik Smagała

Nasi w Radzie Powiatu

Cztery osoby z gminy Niemce zasiądą w szeregach Rady Powiatu Lubelskiego w najbliższej kadencji. Wśród nich zastępca wójta gminy Niemce.

Iwona Pulińska z Jakubowic Konińskich (zastępca wójta gminy Niemce) została radną powiatową z listy PSL

Piątka przedstawicieli PSL stanęła do walki o miejsce w Radzie Powiatu Lubelskiego. Skuteczni w tej walce okazali się Marian Golianek z Krasienina Kol. (kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej w Niemcach) oraz Iwona Pulińska z Jakubowic Konińskich (zastępca wójta gminy Niemce). Mandatów nie zdołali uzyskać za to Agnieszka Woźniak-Urban z Rudki Kozłowieckiej (dyrektor Żłobka Gminnego w Niemcach) oraz Piotr Muzyka z Dysa i Tomasza Szołtka z Niemiec.

Z list PiS do Rady Powiatu startowała czwórka kandydatów. Sukcesem zakończyła się kampania dla Sylwii Pisarek-Piotrowskiej z Rudki Kozłowieckiej i Zbigniewa Bernata z Niemiec. Bez powodzenia o mandat ubiegali się natomiast Tomasz Jaruga z Jakubowic Konińskich i Emilia Białek z Niemiec.

Wystarczająco dużo głosów nie uzyskała także dwójka radnych z komitetu Powiat Lubelski 2018 - Beata Gańska z Kawki i Paulina Brzostowska-Prażmo z Woli Niemieckiej.

dsm

eprasa.pl 2f076edf8b

Odeszli od nas w minionym roku

Doktora Edwarda Wolińskiego znali w mieście wszyscy - i on wszystkich znał. Z daleka witał znajomych śmiechem i okrzykami. Chętnie wspierał różne inicjatywy społeczne i imprezy kulturalne. Pułkownik Bolesław Kowalski kiedy mógł, przyjeżdżał do Kocka, żeby oddać honory swojemu dowódcy, gen. Kleebergowi. Mimo, że miał już problem z poruszaniem, na dźwięk trąbki na cmentarzu wojennym w Kocku wstawał z miejsca i salutował generałowi. Ojciec Jacek Oniszczuk kochał góry i w górach znalazł śmierć. Eugenia Kalbarczyk kontynuowała dzieło swego zmarłego męża, posła Ryszarda Kalbarczyka i wspierała sport szkolny. Już nie zobaczymy ich wśród nas.

EUGENIA KALBARCZYK

NAUCZYCIELKA, SPOŁECZNICZKA, ŻONA Ś.P. POSŁA RYSZARDA KALBARCZYKA

Była opiekunem Samorządu Uczniowskiego. Pracowała w Lubartowskim Towarzystwie Regionalnym. Była członkiem ZNP, a następnie zastępcą prezesa Ogniska ZNP. W 1999 r. przeszła na emeryturę. Ze szkołą współpracowała do 2006 r.
W latach 2001 - 2006 była radną Powiatu Lubartowskiego piastując stanowisko przewodniczącej Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.
Była wyróżniana i nagradzana odznaczeniami i medalami państwowym. Zmarła 11 marca 2018 r. w wieku 70 lat

CZESŁAW BIGORAJ

JEDEN Z NAJSTARSZYCH MIESZKAŃCÓW LUBARTOWA

Pan Czesław urodził się w Lubartowie, tu mieszkał całe życie, przez jakiś czas w oranżerii koło pałacu. W czasie wojny został przez Niemców schwytany podczas łapanki i wywieziony na roboty. Ożenił się w 1948 r. - żona Genowefa zmarła 22 lata temu. Czesław Bigoraj pracował w dawnym Prefabecie, rozwoził towar po sklepach, miał swojego ulubionego konia. Pan Czesław w listopadzie 2017 r. obchodził setne urodziny, zmarł kilka tygodni później, 11 grudnia

Fot.Dariusz Jędryszka

ROMAN PUDELSKI

POETA I PROZAIK Z KOCKA

Zmarł w sierpniu w wieku 65 lat. Współpracował z Domem Kultury w Kocku, który wydał m.in. tomik jego wierszy „Para z samowara". W swojej twórczości opisywał historię i teraźniejszość swojej małej ojczyzny. - Jego twórczość była pełna ciepłego humoru. Nie doczekał swojej ostatniej książki. Materiał został złożony do Radzyńskiego Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych i mam nadzieję, że ta publikacja zostanie wydana. W naszym Domu Kultury przygotowywał też wieczory poetycko-muzyczne, związane z rocznicami patriotycznymi. Prezentował na nich własne utwory - wspomina Adam Świć, dyrektor DK w Kocku

Październik

Czesława Babicka, 87 lat,
zm. 24 października
Teresa Rojek, 65 lat.
zm. 29 października
Irena Lubińska, 80 lat
zm. 29 października
Józef Sieńczyk,
zm. 30 października
Zenon Olesiuk, 74 lata,
zm. 31 października

Listopad

Edward Markiewicz, 81 lat
zm. 2 listopada
Barbara Wasak, 56 lat
zm. 4 listopada
Wiesław Świć, 73 lata
zm. 8 listopada
Lucjan Łukaszek, 87 lat
zm. 10 listopada
Zbigniew Poznański, 75 lat
zm. 21 listopada
Edward Woliński, 75 lat
zm. 22 listopada
Alina Adamczyk, 83 lata
zm. 23 listopada
Anna Wójcik, 70 lat
zm. 24 listopada
Regina Czubacka, 83 lata
zm. 24 listopada
Ludwika Szczepaniak, 91 lat
zm. 26 listopada
Marianna Bartosik, 70 lat
zm. 27 listopada
Marianna Kamińska, 93 lata`
zm. 28 listopada
Jerzy Groszek, 56 lat
zm. 28 listopada
Stanisław Charaszczuk, 69 lat
zm. 28 listopada
Jan Budzyński, 87 lat
zm. 29 listopada
Wanda Zielińska, 94 lata
zm. 30 listopada

Grudzień

Bolesław Panek, 77 lat
zm. 1 grudnia
Zbigniew Burec, 72 lata
zm. 1 grudnia
Bolesław Panek, 77 lat
zm. 1 grudnia
Krzysztof Wójcik, 58 lat
zm. 3 grudnia
Stanisław Piesta, 61 lat
zm. 4 grudnia
Helena Trąbka, 70 lat
zm. 5 grudnia
Sławomir Stalęga, 56 lat
zm. 5 grudnia
Ryszarda Budzyńska, 68 lat
zm. 6 grudnia
Tadeusz Szymczak, 64 lata
zm. 7 grudnia
Teodozja Kuszyk, 85 lat
zm. 8 grudnia
Katarzyna Więsek, 43 lata
zm. 8 grudnia
Marek Mąka, 42 lata
zm. 9 grudnia
Czesław Bigoraj, 100 lat
zm. 11 grudnia
Stefania Gromadzka, 63 lata
zm. 12 grudnia
Wiesław Stawinoga, 57 lat
zm. 14 grudnia
Maria Maiszewska, 62 lata
zm. 15 grudnia
Stanisław Lesław Buss, 69 lat
zm.16 grudnia
Sebastian Rutkowski, 81 lat
zm. 16 grudnia
Regina Haratym, 83 lata
zm.16 grudnia
Janina Bliźniuk - Szczęch, 92 lata
zm. 17 grudnia
Marian Gruszczyk, 86 lat
zm. 17 grudnia
Tadeusz Woźniak, 84 lata
Lucjan Atras, 61 lat
zm. 18 grudnia
Waldemar Staga, 61 lat
zm. 18 grudnia
Marian Greguła, 58 lat
zm. 20 grudnia
Marianna Woźniak, 94 lata
zm. 21 grudnia
Mirosława Izdebska, 62 lata
zm. 22 grudnia
Andrzej Zagajski, 63 lata
zm. 26 grudnia
Czesław Ciesielski, 54 lat
zm. 26 grudnia
Paweł Palczewski, 47 lat
zm. 28 grudnia
Anna Kwiatkowska, 84 lata
zm. 30 grudnia
Danuta Kunc, 65 lat
zm. 28 grudnia
Sławomir Jarosz, 47 lat
zm. 31 grudnia

Styczeń

zm. 1 stycznia
Lidia Kardasz, 71 lat
zm. 2 stycznia
Józef Lis, 80 lat
zm. 2 stycznia
Tadeusz Biaduń, 69 lat
zm. 3 stycznia
Wanda Bigos, 95 lat
zm. 3 stycznia
Anna Maria Kwiatkowska, 71 lat
zm. 3 stycznia
Anna Chłopaś, 85 lat
zm. 2 stycznia
Teodora Kobyłka, 77 lat
zm. 6 stycznia
Janina Zarzycka, 88 lat
zm. 8 stycznia
Zdzisław Mazurek, 87 lat
zm. 6 stycznia
Zofia Kowalczyk, 72 lata
zm. 9 stycznia
Zofia Borzęcka, 72 lata
zm. 9 stycznia
Józef Wiśniewski, 66 lat
zm. 8 stycznia
Teresa Sokołowska, 75 lat
zm. 8 stycznia
Zenon Ryszard Jeżowski, 85 lat
zm. 10 stycznia
Helena Szczygieł, 71 lat
zm. 12 stycznia
Piotr Lisek, 43 lata
zm. 11 stycznia
Eugenia Twardzisz, 76 lat
zm. 14 stycznia
Janina Krojec, 85 lat
zm. 16 stycznia
Henryk Pudełek, 63 lata
zm. 16 stycznia
Kazimierz Tomasiak, 69 lat
zm. 17 stycznia
Wacława Panek, 90 lat
zm. 16 stycznia
Stanisława Markiewicz, 94 lata
zm. 12 stycznia
Genowefa Markiewicz, 85 lat
zm. 15 stycznia
Czesława Czubacka, 90 lat
zm. 17 stycznia
Helena Szysiak, 91 lat
zm. 18 stycznia
Marian Gołębiowski, 54 lata
zm. 23 stycznia
Teresa Skarżyńska, 93 lata
zm. 22 stycznia
Helena Ziemichód, 72 lata
zm. 23 stycznia
Bronisława Góźdź, 87 lat
zm. 24 stycznia
Jan Szczygieł, 67 lat
zm. 24 stycznia
Zofia Mazurek, 92 lata
zm. 18 stycznia
Leon Goławski, 94 lata
zm. 21 stycznia
Jan Kunaszyk, 87 lat
zm. 22 stycznia
Marianna Siodłowska, 87 lat
zm. 25 stycznia
Janina Lato, 79 lat
zm. 24 stycznia
Helena Kosior, 79 lat
zm. 30 stycznia
Marian Haraszczuk, 84 lata
zm. 30 stycznia
Alfred Baryła, 71 lat
zm. 29 stycznia
Tadeusz Góźdź, 66 lat
zm. 29 stycznia
Genowefa Kożuch, 92 lata
zm. 30 stycznia
Zofia Wawer, 87 lat
zm. 31 stycznia
Emilia Kaczor, 74 lata
zm. 26 stycznia
Marianna Iwanek, 85 lat
zm. 26 stycznia
Zofia Gryka, 84 lata
zm. 28 stycznia

Luty

Adela Woźniak, 80 lat
zm. 1 lutego
Anna Wójtowicz, 79 lat
zm. 1 lutego
Marianna Słotwińska, 92 lata
zm. 7 lutego
Zbigniew Płachecki, 54 lata
zm. 6 lutego
Bogdan Markiewicz, 45 lat
zm. 3 lutego
Zofia Branica, 92 lata
zm. 8 lutego
Marianna Borzęcka, 97 lat
zm. 10 lutego
Ireneusz Dejnecki, 59 lat
zm. 10 lutego
Czesław Wójtowicz, 92 lata
zm. 15 lutego
Marcin Wnuk, 40 lat
zm. 14 lutego
Zdzisław Gdula, 62 lata
zm. 16 lutego
Genowefa Posio, 85 lat
zm. 15 lutego
Andrzej Zalewski, 58 lat
zm. 16 lutego
Krzysztof Dziadko, 66 lat
zm. 8 lutego
Irena Florek, 80 lat
zm. 12 lutego
Irena Florek, 90 lat
zm. 12 lutego
Mieczysław Purc, 80 lat
zm. 18 lutego
Stanisław Bodzak, 78 lat
zm. 18 lutego
Stefan Kozłowski, 57 lat
zm. 19 lutego
Tadeusz Piesta, 66 lat
zm. 19 lutego
Janusz Jaksim, 59 lat
zm. 20 lutego
Kazimierz Filipiuk, 77 lat
zm. 22 lutego
Krystyna Derecka, 83 lata
zm. 24 lutego
Anna Duda, 84 lata
zm. 17 lutego
Joanna Olszewska, 79 lat
zm. 24 lutego
Zbigniew Grudzień, 88 lat
zm. 26 lutego
Helena Krogul, 89 lat
zm. 25 lutego
Tadeusz Mazuś, 78 lat
zm. 26 lutego
Kazimiera Cieniuch, 88 lat
zm. 27 lutego
Zofia Meksuła, 94 lata
zm. 27 lutego
Edward Wróblewski, 85 lat
zm. 27 lutego
Dariusz Piotr Antonik, 55 lat
zm. 28 lutego

Marzec

Zdzisław Kowalczyk, 72 lata
zm. 2 marca
Czesława Niewiadomska, 87 lat
zm. 5 marca
Zofia Drewienkowska, 81 lat
zm. 5 marca
Teresa Knorps, 61 lat
zm. 9 marca
Bolesław Wyszyński, 79 lat
zm. 8 marca
Feliks Włosek, 74 lata
zm. 9 marca
Jadwiga Pycka, 64 lata
zm. 11 marca
Witold Jurczak, 61 lat,
zm. 12 marca
Eugenia Kalbarczyk, 70 lat
zm. 11 marca
Jan Wasil, 76 lat
zm. 31 marca
Kazimierz Rachubik, 87 lat
zm. 15 marca
Marian Krupa, 86 lat
zm. 16 marca
Bolesław Grzeszczak, 83 lata
zm. 17 marca
Magda Anna Sarnecka, 29 lat
zm. 24 marca
Teresa Harasim, 65 lat
zm. 5 marca
Janina Szymanek, 53 lata
zm. 13 marca
Stefan Zarzycki, 76 lat
zm. 18 marca
Kazimierz Bogowicz, 68 lat
zm. 18 marca
Marian Zając, 60 lat
zm. 16 marca
Władysław Kusyk, 70 lat
zm. 10 marca
Maria Jaksim, 84 lata
zm. 21 marca
Jadwiga Polak, 57 lat
zm. 21 marca
Zbigniew Sołyga, 58 lat
zm. 23 marca
Roman Sowa, 56 lat
zm. 23 marca
Zofia Krawiec, 89 lat
zm. 22 marca
Mieczysław Budzyński, 72 lata
zm. 23 marca
Elżbieta Mitura, 64 lata
zm. 24 marca
Wiesław Baran, 59 lat
zm. 28 marca
Jerzy Boncławek, 54 lata
zm. 26 marca
Irena Kwiatek, 71 lat
zm. 29 marca
Elżbieta Badyoczek, 72 lata
zm. 29 marca
Urszula Filipowicz, 79 lat
zm. 30 marca
Stanisława Michowska, 84 lata
zm. 30 marca
Czesława Sieletycka, 88 lat
zm. 31 marca

Kwiecień

Sylwia Pochopień, 40 lat
zm. 1 kwietnia
Anna Janczara, 88 lat
zm. 3 kwietnia
Teofila Anna Misiurska, 93 lata
zm. 3 kwietnia
Barbara Grzeszczak, 73 lata
zm. 6 kwietnia
Jerzy Karasiński, 82 lata
zm. 8 kwietnia

JERZY BONCŁAWEK

NAUCZYCIEL

Urodził się 28 stycznia 1964r. w Lubartowie, absolwent SP w Skrobowie oraz Pedagogicznego Studium Technicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Lublinie swoją pierwszą pracę zawodową rozpoczął 1 września 1986r. w SP nr 1 w Lubartowie jako nauczyciel pracy techniki, od 1 września 1987r. pracował w SP nr 3 w Lubartowie.
W roku 1993 ukończył na Wydziale Matematyki i Fizyki UMCS w Lublinie studia wyższe na kierunku fizyka i od 1994 r. pracował w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Lubartowie jako nauczyciel fizyki i wychowawca, a następnie od 1 września 1999r. w II Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Firleja w Lubartowie, gdzie uczył fizyki, edukacji dla bezpieczeństwa i przyrody. W roku 1998 ukończył studia podyplomowe na Wydziale Elektrycznym Politechniki Lubelskiej w zakresie informatyki technicznej. W roku 2005 uzyskał stopień nauczyciela dyplomowanego.
W roku 2010 ukończył kolejne studia podyplomowe: Przysposobienie obronne - Edukacja dla bezpieczeństwa, w 2012 uzyskał kwalifikacje z zakresu organizacji i zarządzania szkołą. Posiadał też przygotowanie do prowadzenia zajęć edukacyjnych w zakresie udzielania pierwszej pomocy. wielokrotnie był nagradzany Nagrodą Dyrektora Szkoły, w roku 2002 został uhonorowany Brązowym Krzyżem Zasługi, a w roku 2010 Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę. Zmarł 26 marca 2018 r.

O. JACEK ONISZCZUK

JEZUITA

Urodził się w Lubartowie 6 lipca 1966 r. Jego rodzicami są nauczyciele a lubartowskiego liceum - Maria Oniszczuk, nauczycielka historii i Mirosław Oniszczuk, nauczyciel matematyki. Studiował mechanikę precyzyjną na Politechnice Warszawskiej, w 1988 r. wstąpił do zakonu Jezuitów. Nowicjat odbył w Gdyni. W sierpniu 1990 r, złożył śluby zakonne. Studiował filozofię w Krakowie, teologię w Rzymie, na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. 14 kwietnia 1998 przyjął święcenia diakonatu w rzymskim kościele del Gesù z rąk kardynała Achille Silvestriniego, zaś 29 czerwca 1999 r. święcenia prezbiteriatu w sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie z rąk nuncjusza apostolskiego w Polsce arcybiskupa Józefa Kowalczyka. Obronił licencjat, potem wrócił na krótko do Polski, pracował w parafii św. Stanisława Kostki w Gdyni. Od 2005 r. pełnił posługę w Meksyku. W 2009 r. rozpoczął pracę jako wykładowca na na Wydziale Teologii Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego. Od września 2017 kierował Departamentem Teologii Biblijnej. Jego pasją były góry, był doświadczonym alpinistą. Zginął 22 grudnia 2017 r. podczas wspinaczki na zbocze Gran Sasso w Alpach, przysypany lawiną

eprasa.pl 2f076edf8b

Odeszli od nas w minionym roku

EDWARD WOLIŃSKI

LEKARZ, SPOŁECZNIK

Urodził się w 1942 r. w Czerwonce koło Firleja. W 1945 r. Wolińscy przenieśli się do Lubartowa.
W 1949 r. Edward zaczął chodzić do szkoły podstawowej przy ul. Legionów. Potem było liceum przy ul. Chopina. Maturę zdał w 1960 r. Po maturze w 1960 r. zaczął studia na Akademii Medycznej w Lublinie. Na studiach pan Edward poznał swoje dwie pasje - żeglarstwo i narciarstwo. Pływał jako żeglarz, pomocnik szefa, kapitana, potem samodzielnie. Po IV roku zdał egzamin na sternika jachtowego. To mu dało uprawnienia do prowadzenia jachtów na wodach osłoniętych - zatokach, jeziorach. Jako instruktor prowadził obozy żeglarskie. Kochał narciarstwo. W 1968 r. w Śląskiej Szkole Narciarskiej zdobył uprawnienia instruktora narciarstwa. Do 2006 r. prowadził obozy narciarskie. Brali w nich udział studenci z lubelskich uczelni, były obozy dla lekarzy.
Studia medyczne Edward Woliński skończył w 1966 r. ze średnią 4,5. Po ich ukończeniu wyjechał na praktykę do Ljubljany. Po powrocie rozpoczął praktykę w Lubartowie. Odbywał staż na kolejnych oddziałach podstawowych szpitala. Na kilka lat przeniósł się do Wierzbicy, pracował tam od 1974 r. Potem powrócił do Lubartowa. Bycie lekarzem nie wystarczało mu - zaangażował się w działalność społeczną. Przez dwie kadencje był radnym miejskim, potem również przez trzy kadencje radnym powiatowym. Dietę radnego przeznaczał na organizację meczów piłkarskich dla uczniów ze szkół z Firleja, Przypisówki, Woli Skromowskiej i Łucki. W marcu 2016 r. Edward Woliński został przewodniczącym Rady Seniorów w Lubartowie. Edward Woliński jako oficer rezerwy WP był też członkiem Klubu Oficerów Rezerwy im. SGO Polesie. Często uczestniczył w spotkaniach organizowanych przez Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Po raz ostatni publicznie wystąpił na wystawie z okazji 60 - lecia Klubu Oficerów Rezerwy 13 września. Doktor Woliński zmarł 22 listopada po ciężkiej chorobie

STEFAN CZYŻYK

WÓJT GMINY NIEMCE W LATACH 2005-2010.

W latach 1994-1998 był w Radzie Gminy Niemce. W 2005 roku zasiadł na stanowisku wójta gminy, kiedy został wyłoniony w wyborach uzupełniających po tym, jak ówczesny wójt - Henryk Smolarz - dostał mandat poselski. Wcześniej - od 2002 roku - był zastępcą wójta. Wygrał wybory na wójta także w 2006 roku. Startował w wyborach w 2010 roku, ale przegrał w drugiej turze z Krzysztofem Urbasiem. Przeżył 75 lat. Po ciężkiej chorobie odszedł wśród bliskich w swoim domu w czerwcu

Julianna Baran, 90 lat
zm. 7 kwietnia
Zofia Jabłońska, 87 lat
zm. 9 kwietnia
Zygmunt Bełczącki, 76 lat
zm. 9 kwietnia
Marek Augustynowicz, 47 lat
zm. 10 kwietnia
Adam Ildefons Chlebiński, 87 lat
zm. 9 kwietnia
Jadwiga Żelazna, 71 lat
zm. 7 kwietnia
Stanisław Greguła, 84 lata
zm. 11 kwietnia
Władysława Budzyńska, 92 lata
zm. 13 kwietnia
Kazimierz Garbacz, 67 lat
zm. 14 kwietnia
Andrzej Wyczesany, 65 lat
zm. 14 kwietnia
Zbigniew Zdziebłowski, 60 lat
zm. 17 kwietnia
Tadeusz Kwasek, 62 lata
zm. 18 kwietnia
Eudokia Kwiecień, 91 lat
zm. 18 kwietnia
Krystyna Wojcieszkiewicz, 91 lat
zm. 20 kwietnia
Brajan Winiarski, 10 lat
zm. 13 kwietnia
Mirosław Miąc, 64 lata
zm. 19 kwietnia
Janina Jadwiga Stępień, 74 lata
zm. 22 kwietnia
Helena Janasz, 68 lat
zm. 19 kwietnia
Ireneusz Wydrzyński, 63 lata
zm. 22 kwietnia
Tadeusz Walewski, 83 lata
zm. 23 kwietnia
Jan Staszek, 78 lat
zm. 23 kwietnia
Jan Wronowski, 62 lata
zm. 25 kwietnia
Stanisław Filipowicz, 63 lata
zm. 23 kwietnia
Zdzisław Tchórz, 71 lat
zm. 25 kwietnia
Michał Matyjaszczyk, 95 lat
zm. 28 kwietnia
Anastazja Smolak, 89 lat
zm. 29 kwietnia
Jan Staszek, 78 lat
zm. 27 kwietnia

Maj

Czesława Kobyłka, 87 lat
zm. 1 maja
Alina Lato, 69 lat
zm. 1 maja
Jadwiga Kwiatkowska, 81 lat
zm. 1 maja
Marian Mróz, 67 lat
zm. 3 maja
Henryk Latkowski, 68 lat
zm. 4 maja
Antoni Szalast, 63 lata
zm. 5 maja
Stefan Kwapiński, 81 lat
zm. 5 maja
Hieronim Jan Świniarski, 60 lat
zm. 6 maja
Józef Bujek, 62 lata
zm. 7 maja
Maria Jaksim, 62 lata
zm. 8 maja
Leokadia Pankowska, 82 lata
zm. 9 maja
Roman Gładysz, 57 lat
zm. 10 maja
Wiesław Koschmider, 56 lat
zm. 11 maja
Helena Lipska, 78 lat
zm. 12 maja
Ryszard Słomka, 68 lat
zm. 13 maja
Sławomir Borychowski, 40 lat
zm. 11 maja
Grzegorz Borychowski, 37 lat
zm. 13 maja
Jerzy Puła, 54 lata
zm. 14 maja
Irena Lisiecka, 85 lat
zm. 14 maja
Henryk Kozak, 91 lat
zm. 18 maja
Danuta Zarębska, 64 lata
zm. 18 maja
Helena Stawinoga, 72 lata
zm. 20 maja
Lucyna Krawczyk, 77 lat
zm. 21 maja
Irena Andrzejewska, 80 lat
zm. 21 maja
Władysław Pszczoła, 58 lat
zm. 22 maja
Paulina Zabielska, 94 lata
zm. 16 maja
Stanisława Sawczuk, 96 lat
zm. 17 maja
Tadeusz Miziołek, 84 lata
zm. 19 maja
Stefania Szycholec, 88 lat
zm. 19 maja
Stanisław Zarzycki, 71 lat
zm. 23 maja
Danuta Lisek, 90 lat
zm. 23 maja
Danuta Purc, 90 lat
zm. 23 maja
Aleksander Włoch, 82 lata
zm. 27 maja
Genowefa Juźwiak, 88 lat
zm. 30 maja

Czerwiec

Leokadia Machoń, 68 lat
zm. 4 czerwca
Roman Lipiński, 81 lat
zm. 4 czerwca
Zofia Bronisz, 69 lat
zm. 6 czerwca
Emilia Lewandowska, 87 lat
zm. 8 czerwca
Stefania Mika, 82 lata
zm. 7 czerwca
Tadeusz Ligęza, 61 lat
zm. 10 czerwca
Janina Natalia Miduch, 87 lat
zm. 10 czerwca
Marianna Radkiewicz, 82 lata
zm. 15 czerwca
Agnieszka Żyro, 45 lat
zm. 18 czerwca
Piotr Rogala, 46 lat
zm. 16 czerwca
Zofia Budzyńska, 88 lat
zm. 20 czerwca
Kazimierz Woźniak, 82 lata
zm. 15 czerwca
Genowefa Sych, 94 lata
zm. 20 czerwca
Alicja Rudkiewicz, 82 lata
zm. 20 czerwca
Zygmunt Kołodyński, 81 lat
zm. 22 czerwca
Janina Spaczyńska, 62 lata
zm. 6 czerwca
Waldemar Łysko, 56 lat
zm. 19 czerwca
Jolanta Wesołowska, 63 lata
zm. 23 czerwca
Krystyna Borzęcka, 84 lata
zm. 26 czerwca
Teodor Woliński, 80 lat
zm. 26 czerwca
Wiesława Rabos, 86 lat
zm. 25 czerwca
Barbara Świętońska, 57 lat
zm. 25 czerwca
Leszek Mundzik, 51 lat
zm, 27 czerwca
Dariusz Wach, 49 lat
zm. 27 czerwca
Zbigniew Szymankiewicz, 81 lat
zm. 30 czerwca
Magdalena Woźniak, 39 lat
zm. 30 czerwca

Lipiec

Jan Góźdź, 66 lat
zm. 1 lipca
Artur Korzeniewski, 60 lat
zm. 1 lipca
Waldemar Wróblewski, 62 lata
zm. 5 lipca
Danuta Szlachta, 68 lat
zm. 4 lipca
Halina Bot, 80 lat
zm. 5 lipca
Krystyna Krasa, 74 lata
zm. 6 lipca
Stanisław Syta, 64 lata
zm. 5 lipca
Stanisław Dudzik, 87 lat
zm. 7 lipca
Grzegorz Zyga, 51 lat
zm. 8 lipca
Stefania Bodzak, 89 lat
zm. 8 lipca
Zofia Pindłowska, 82 lata
zm. 8 lipca
Grzegorz Adam Czubacki, 47 lat
zm. 4 lipca
Helena Prażmo, 84 lata
zm. 9 lipca
Marianna Góźdź, 99 lat
zm. 10 lipca
Józefa Dybała, 98 lat
zm.13 lipca
Wiesław Kowalski, 52 lata
zm. 13 lipca
Anna Ziemichód, 97 lat
zm. 16 lipca
Józef Juźwiak, 83 lata
zm. 15 lipca
Mirosław Bernacki, 48 lat
zm. 15 lipca
Ewa Matyjaszczyk, 51 lat
zm. 18 lipca
Tadeusz Korzeniowski, 83 lata
zm. 2 lipca
Zofia Sawicka, 84 lata
zm. 7 lipca
Elżbieta Stanclik, 82 lata
zm. 19 lipca
Janina Zofia Patejuk, 82 lata
zm. 19 lipca
Leszek Miszkurek, 54 lata
zm. 21 lipca
Jan Małyska, 81 lat
zm. 22 lipca
Irena Puła, 83 lata
zm. 23 lipca
Danuta Sobich, 56 lat
zm. 23 lipca
Mieczysław Adamczyk, 86 lat
zm. 23 lipca
Roman Rodak, 62 lata
zm. 24 lipca
Marian Wiącek, 77 lat
zm. 27 lipca
Stanisław Dywan, 78 lat
zm. 26 lipca
Arkadiusz Mitura,34 lata
zm. 26 lipca
Zbigniew Baryła, 66 lat
zm. 26 lipca
Krzysztof Magierka, 55 lat
zm. 29 lipca
Henryk Podleśny, 68 lat
zm. 31 lipca
Renata Kosik, 63 lata
zm. 30 lipca

Sierpień

Janina Sugier, 89 lat
zm. 1 sierpnia
Henryk Andrzejewski, 82 lata
zm. 4 sierpnia
Anastazja Kot, 75 lat
zm. 4 sierpnia
Mieczysław Szczęch, 66 lat
zm. 4 sierpnia
Marian Zdzisław Piskała, 89 lat
zm. 3 sierpnia
Kazimierz Tomasiak, 77 lat
zm. 6 sierpnia
Józef Wałach, 71 lat
zm. 8 sierpnia
Lilla Rola, 59 lat
zm. 3 sierpnia
Wacława Sławecka, 80 lat
zm. 6 sierpnia
Zdzisław Maleszyk, 77 lat
zm. 7 sierpnia
Marian Józef Kozieł, 79 lat
zm. 8 sierpnia
Leszek Jarosław Niewęgłowski, 54 lata
zm. 11 sierpnia
Tadeusz Tarkowski, 55 lat
zm. 13 sierpnia
Stanisława Romańczuk, 77 lat
zm. 15 sierpnia
Ludwik Grzywacz, 91 lat
zm. 17 sierpnia
Zofia Wronisz, 69 lat
zm. 16 sierpnia
Grzegorz Ptaszyński, 69 lat
zm. 17 sierpnia
Ludwik Grzywacz, 91 lat
zm.17 sierpnia
Tadeusz Budzyński, 62 lata
zm. 28 sierpnia
Ryszard Żmuda, 67 lat
zm. 25 sierpnia
Ewa Flisiak, 59 lat
zm. 28 sierpnia
Stanisława Kosowska, 90 lat
zm. 29 sierpnia
Wiesław Pasek, 73 lata
zm. 30 sierpnia
Krystyna Rosińska, 61 lat
zm. 29 sierpnia
Andrzej Pikula, 61 lat
zm. 31 sierpnia
Helena Włodarczyk, 72 lata
zm. 30 sierpnia

Wrzesień

Alina Pikula, 80 lat
zm. 5 września
Teresa Pikul, 84 lata
zm. 5 września
Danuta Gajowniczek, 60 lat
zm. 6 września
Regina Matuszewska, 64 lata
zm. 7 września
Zygmunt Pszczoła, 93 lata
zm. 7 września
Władysław Ochnik, 91 lat
zm. 7 września
Marian Łata, 79 lat
zm. 8 września
Józefa Wójtowicz, 88 lat
zm. 8 września
Genowefa Urban, 81 lat
zm. 9 września
Paweł Misztal, 32 lata
zm. 7 września
Ewa Kosowska, 65 lat
zm. 7 września
Irena Zięba, 73 lata
zm. 7 września
Janina Wojszel, 90 lat
zm. 11 września
Adam Małek, 64 lata
zm. 12 września
Ryszard Mamełko, 69 lat
zm. 12 września
Jacek Sobich, 49 lat
zm. 10 września
Janusz Zając, 61 lat
zm. 12 września
Jan Gagoś, 88 lat
zm. 13 września
Teodozja Zaleska, 101 lat
zm. 14 września
Tomasz Skowronek, 48 l.
zm. 14 września
Halina Morawska, 58 l.
zm. 15 września
Jerzy Magierka, 82 l.
zm. 19 września
Sławomir Adam Kobyłka, 46 l.
zm. 17 września
Kazimierz Józef Stanclik, 80 l.
zm. 19 września
Stanisława Marzęda, 95 l.
zm. 22 września
Zenon Ozon, 76 l.
zm. 24 września
Andrzej Kozuchowski, 65 l.
zm. 26 września
Wiesława Kowalska, 69 l.
zm. 27 września
Teresa Stefaniak, 59 lat
zm. 24 września

Październik

Zygmunt Gziut, 81 lat
zm. 2 października
Władysława Przystupiak, 86 lat
zm. 3 października
Janina Sadowska, 82 lata
zm. 5 października
Stanisława Topyła, 76 lat
zm. 5 października
Eugeniusz Mitrus, 86 lat
zm. 6 października
Genowefa Koc, 94 lata
zm. 7 października
Wanda Mazur, 90 lat
zm. 8 października
Maria Kobyłka, 88 lat
zm. 9 października
Zbigniew Michałowski, 85 lat
zm. 10 października
Marian Parzyszek, 61 lat
zm. 11 października
Zdzisław Pietrzela, 67 lat
zm. 11 października
Zofia Guz, 70 lat
zm. 12 października
Henryk Gaweł, 68 lat
zm. 13 października

JAN SZCZYGIEŁ

MUZYK

Urodził się 5 grudnia 1950 r. w Rudce Gołębskiej. W Lubartowie kończył szkołę zawodową, zdobył zawód ślusarza. W młodości nauczył się grać na różnych instrumentach. Jan Szczygieł swoją muzyczną pasję realizował w kilku kapelach. Zaczął grać w „Podlasiakach" - kapeli ludowej, która działała przy POM w Skrobowie. Po jej rozwiązaniu przeszedł do „Lubartowiaków", grał też w kapeli „To i Owo" w Kamionce. Muzyka towarzyszyła Janowi Szczygłowi do końca życia. Zmarł 24 stycznia 2018 r.

PUŁKOWNIK BOLESŁAW KOWALSKI

UCZESTNIK BITWY POD KOCKIEM

W 1939 r. wyruszył na wojnę w szeregach 9 pułku artylerii lekkiej i z tym pułkiem wziął udział w bitwie pod Kockiem.
- W czasie bitwy pod Kockiem nosiłem meldunki. W lesie pod Adamowem szliśmy do ataku na bagnety. Po bitwie poszedłem do niewoli, ale uciekłem z innymi żołnierzami. Trafiłem do wsi Górka - wspominał pułkownik udział w ostatniej bitwie.
Jak wielu innych żołnierzy nie pogodził się z okupacją, ale rozpoczął działalność w konspiracji. Od 26 listopada 1939 r. był żołnierzem ZWZ-AK ps. „Wicher". 28 lipca 1944 r., służąc w 10 kompanii 8 pp Leg. AK został ciężko ranny w bitwie z Niemcami.
Po wojnie pamiętał o swoim dowódcy, generale Kleebergu. Kiedy mógł, uczestniczył w obchodach rocznicy bitwy i śmierci generała. Zmarł 2 marca 2018 r. w wieku 101 lat

eprasa.pl 2f076edf8b

R E K L A M A

"EU-GENIUSZ"

GENIALNA BAWIALNIA DLA DZIECI JAKIEJ JESZCZE NIE BYŁO !

Eu-Geniusz
CENTRUM NAUKI I ZABAWY

Centrum Nauki i Zabawy „Eu-Geniusz" to nowoczesna sala zabaw na Lubartowie, powstała z myślą o dzieciach i ich opiekunach. To rodzinna przestrzeń, w której każdy obiekt i zabawka ma za zadanie rozbudzić kreatywność, wyobraźnię dziecka, a jednocześnie angażować jego sprawność fizyczną i intelektualną. Starszaki i maluszki, rodzice i dziadkowe - każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Relaks dla dorosłych

W przestronnym wnętrzu, rodzice mogą napić się wybornej kawy, zjeść pyszne ciasto i odetchnąć na wygodnej kanapie. Nowocześnie zaprojektowana przestrzeń pozwala by opiekunowie swobodnie podpatrywali zabawę dzieci. Te z kolei mogą szaleć m.in. na dwupoziomowej konstrukcji. Dalej czeka na nie cała masa atrakcji: pojazdy, bujaki, mega klocki, zabawowa kuchnia, sklepik, kącik lalek, warsztat małego mechanika i wiele innych. W Centrum Nauki i Zabawy "Eu-Geniusz" dzieci mogą korzystać z różnorodnych gier, układanek, tematycznych kącików zabaw, kącika czytelniczego oraz innych środków dydaktycznych zgodnie z indywidualnymi zainteresowaniami i predyspozycjami.

Bezpieczna przestrzeń

- Bezpieczeństwo przede wszystkim, to nasze motto - mówi właścicielka sali Grażyna Banachewicz - Sala Zabaw „Eu-Geniusz" została odznaczona Znakiem B - Bezpieczny Plac Zabaw.
- Nadanie takiego znaku poprzedzone było obszerną procedurą, skrupulatnymi kontrolami oraz procesem certyfikacji. Wszystko po to by stworzyć miejsce, które zagwarantuje dobrą i bezpieczną zabawę dla dzieci starszych oraz maluszków - wyjaśnia Grażyna Banachewicz - To z myślą o najmłodszych zakupiliśmy zabawki sensoryczne, aby dzieci mogły ćwiczyć umiejętności motoryczne i koncentracje - dodaje.

Genialne Urodziny u „Eu-Geniusza"

Tu możecie także zorganizować wyjątkowe i niepowtarzalne przyjęcie urodzinowe. Fantastyczna atmosfera, salka urodzinowa, bańki mydlane, warsztaty skręcania balonów, piniata, to tylko niewielka część tego, co czeka dzieci. Animatorzy zadbają o wyjątkową oprawę wydarzenia, dostarczając niezapomnianych wrażeń jubilatom i gościom. W ofercie do wyboru są urodziny tematyczne m.in. Pirackie Potyczki, Kraina Lodu, Księżniczkowy Bal, Letnia Łąka, Piłkarskie Rozgrywki, Studio Wizażu i wiele, wiele innych.

Warsztaty u „Eu-Geniusza"

- Świetną propozycją są organizowane przez nas warsztaty. Ogromne pokłady energii drzemiącej w dzieciach inspirują nas do łączenia różnych dziedzin nauki. Zajęcia zaprojektowaliśmy tak, by wspierać naturalną dziecięcą ciekawość, samodzielne myślenie oraz potrzebę ruchu - mówi Grażyna Banachewicz – Obecnie w ofercie mamy warsztaty kreatywności DIY. Oferta warsztatowa będzie systematycznie poszerzana.

Sala Zabaw otwarta jest przez 7 dni w tygodniu, w godz. 11:00 – 19:00.
Znajduje się przy ul. Legionów 11, (wejście od ul. Obywatelskiej, naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 1).
✆ 783 292 777

Jak głosowano na kandydatów do Rady Gminy w Niedźwiadzie

Obwód	Marek Kubik	Janusz Marzęda
SP Niedźwiada Kolonia	285	250
SP Brzeźnica Bychawska	269	346
SP Tarło	211	198
SP Pałecznica	303	102
SP Brzeźnica Książęca	392	210
SP Górka Lubartowska	216	160

Walka o gminę Niedźwiada rozegrała się między PiS a PSL. Obie partie wystawiły do wyborów Rady Gminy po 13 kandydatów. O stanowisko wójta ubiegali się kandydaci tylko tych dwóch ugrupowań. Na dotychczasowego wójta, rządzącego gminą przez dwie kadencje Janusza Marzędę (KW PSL), zagłosowało 1266 osób (43,03 proc.). Kandydata KW PiS Marka Kubika poparło 1676 wyborców (56,97 proc.).

Również w wyborach do Rady Gminy zwycięstwo odniósł PiS. W piętnastoosobowej radzie będzie aż dziesięciu radnych z listy tej partii. Ludowcy wprowadzili tylko czterech radnych. Piętnastym radnym został Stanisław Okólski z listy KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego. Wszedł do rady bez głosowania, w swoim okręgu wyborczym nie miał kontrkandydata. W taki sam sposób mandat zdobył Tomasz Wiącek z listy PiS. Obaj radni, którzy wygrali walkowerem to doświadczeni samorządowcy, od dwóch kadencji zasiadający w radzie.

Rozkład mandatów w Radzie Gminy
KW PSL - 4
KW PiS - 10
KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego - 1

Brzeźnica Leśna
MALESA Paweł Piotr (KW PSL) - 81
LISTOSZ Maria Ewa (KW PiS) - 72

Niedźwiada
WIĄCEK Tomasz Józef (Bez głosowania - został radnym)

Niedźwiada Kolonia
KUBERA Mateusz (KW PSL) - 144
SOKÓŁ Mariusz (KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego) - 88

Berejów
MITURA Witold (KW PSL) - 107
SMOLIŃSKI Sławomir (KW PiS) - 85

Brzeźnica Bychawska
JAKUBOWSKA Jolanta (KW PSL) 94
STANISŁAWSKI Grzegorz (KW PiS) - 126

Brzeźnica Bychawska Kolonia
SZYSIAK Krzysztof Stanisław (KW PSL) - 61
ŻYTKOWSKI Piotr (KW PiS) - 138

R E K L A M A

KANDYDAT NA WÓJTA GMINY LUBARTÓW

PiS

MAŁYSKA
Tadeusz

Burmistrz
Janusz Bodziacki

Materiał wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

W wyborach na wójta Gminy Lubartów, popieram Tadeusza Małyskę. Jego wybór to gwarancja dobrej współpracy na szczeblu samorządowym.

Zabiele, Zabiele Kolonia
WRÓBEL Bogusław Jan (KW PSL) 84
PĘKALA Jan (KW PiS) - 125

Tarło
OKÓLSKI Stanisław (KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego) - Bez głosowania został radnym

Tarło Kolonia
WOŹNIAK Danuta (KW PSL) - 88
WIŚNIOWSKI Paweł (KW PiS) - 99
BARSZCZYK Mariusz (KWW Dla Kolonii Tarło) - 37

Pałecznica (od nr 1 do 124)
LISEK Paweł (KW PSL) - 73
GRANAT Łukasz Marek (KW PiS) - 123
GDULA Ryszard (KWW Gmin Powiatu Lubartowskiego) - 39

(Pałecznica (od numeru 125 do końca)
GĄSIOR Monika Anna (KW PSL) - 38
TOMASIAK Tomasz (KW PiS) - 130

Pałecznica Kolonia, Klementynów
TCHÓRZ Andrzej (KW PSL) - 69
MATYJASZCZYK Emil Paweł (KW PiS) - 76

Brzeźnica Książęca
KRUPA Mariola (KW PSL) - 81
PIESTA Bogdan (KW PiS) - 143

Brzeźnica Książęca Kolonia
CHMIELEWSKA Krystyna (KW PSL) - 41
DASZCZYK Anna Katarzyna (KW PiS) - 128

Górka Lubartowska
WRÓBEL Marek (KW PSL) - 134
SZCZĘCH Jerzy (KW PiS) - 101

Marcin Kusyk

eprasa.pl 2f076edf8b